



FOT. ARCHIWUM

Już u zarania II RP ulice polskich  
miast patrolowały kobiece  
oddziały policji. Szefowała im  
Stanisława Paleolog - str. 8

POD  
PARAGRAFEM

# GŁOS

DZIENNIK POMORZA

## POMORZA

Czwartek  
23.02.2023

Nr 45 (4897)  
Nakład: 7.075 egz.

www.gp24.pl  
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SŁUPSK

**Radni przegłosowali** uchwałę o kolejnym  
powiększeniu miasta str. 3



FOT. LUKASZ CAPAR

## Czym właściwie oddychamy na Pomorzu?

Odpowiedź na to pytanie, mimo  
prowadzonych pomiarów, wcale nie jest łatwa.  
Pomiary bowiem... bywają różne  
str. 5

**Zbliżenia.** Polskie  
dziedzictwo nie może  
być zaniedbane.  
Mogiły wymagają  
ratunku  
str. 13

**Słupsk.**  
Kilka dni  
kulturalnej zabawy.  
Będą huczne  
urodziny Witkacego  
str. 14

UCHODŹCY OD ROKU SĄ Z NAMI CI, KTÓRZY UCIEKALI PRZED WOJNĄ

## Zdaliśmy egzamin z człowieczeństwa

Magdalena Olechnowicz  
Region

Nikt nie wierzył, że Rosja zaatakuje Ukrainę. Nikt nie wierzył, że Rosjanie będą zabijać. Nie walczyć, ale zabijać niewinnych ludzi. Chorych w szpitalach, dzieci w szkołach i przedszkolach. Przecież to barbarzyństwo. Ukraińcy też nie wierzyli i do końca czekali. Ale nadszedł 24 lutego 2022 roku.

Oglądaliśmy wiadomości i nie wierzyliśmy, że to się dzieje naprawdę. Setki, tysiące, miliony ludzi zaczęły uciekać z rodzinnego kraju. Wyjeżdżali, jak stali. Zabierali dokumenty i walizkę z paroma rzeczami. Matki z małymi dziećmi na ręku marzyły w kilkukilometrowych kolejkach na ukraińsko-polskiej granicy. Oni niemal wszyscy uciekali do nas. Do Polski. Najpierw trafiali do miast przygranicznych, potem do stolicy, a stamtąd dalej - także do Słupska.

Na początku panował chaos. Każdy chciał pomóc na swój sposób. Nie było koordynacji działań, ale było ogromne pragnienie pomocy i ratowania tych ludzi.

Decyzja zapadła spontanicznie. Nawet o niej nie dyskutowaliśmy z mężem. Spojrzeliśmy na siebie i wiedzieliśmy, co trzeba zrobić. Zanim powstały centra kierujące uchodźców do poszczególnych miast - rodzin czy hoteli, powstawały grupy w mediach społecznościowych.

Napisałam: „Przyjmę pod swój dach dwie-trzy osoby”. Zadzwoił telefon. „Czy aktualne?” I tak trafiły do nas Śnieżana z córeczką Sonią i matką Ludmiłą. Nie czuliśmy się bohaterami. Tak robiło mnóstwo ludzi. Po prostu tak trzeba było. Były przerażone i zmęczone kilkudniową

podróżą. Jechali z Melitopola za Zaporoziem. Blisko dwa tysiące kilometrów. Z wieloma przesiadkami.

- Wyjechałyśmy w ostatniej chwili, bo miasto było już pod okupacją rosyjską. Wszędzie pełno wojska i czołgi. Już nikogo nie wypuszczali, ale nam się udało - opowiadała 24-letnia Śnieżana. Oszukała matkę. Powiedziała, że tylko do Kijowa pojedą na kilka dni, bo tam nie było jeszcze Rosjan. Wiedziała, że gdyby powiedziała prawdę, matka by nie pojechała. Ludmiła niczego ze sobą nie wzięła. Tylko dowód. Nawet bilet na zmianę nie miała. W Kijowie znalazły transport na granicę. Za koszarne pieniądze. Ale uciekały przed śmiercią, więc to nie było ważne. Przed granicą korek na pięć kilometrów. Musiały wysiąść i dalej iść pieszo. Kilka godzin. Filigranowa Śnieżana z czteroletnią Sonią na rękach i starsza kobieta po operacji.

### Fala pomocy

Pomóc chciał każdy. Nasi sąsiedzi i przyjaciele z pracy obdarowali naszych gości tak hojnie, że nie wierzyliśmy, że to się dzieje naprawdę. Ludmiła ze Śnieżaną płakały ze wzruszenia. Nie wierzyły, że obcy ludzie w obcym kraju okażą im tak ogromne wsparcie. Sonia śmiała się od ucha do ucha, gdy dostawała kolejne zabawki i sukienki od swoich rówieśników.

W Słupsku powstało kilka miejsc, gdzie uchodźcy otrzymywali pomoc - odzież, żywność, kosmetyki. Mieszkańcy ruszyli z lawiną pomocy. Przynosili wszystko, co niezbędne, aby uchodźcy mogli przetrwać. W hali przy ul. Szarych Szeregów i ul. Niedziałkowskiego młode mamy mogły liczyć na wózki, pampersy czy żywność dla niemowląt.

Dzisiaj funkcjonuje już tylko jedno takie miejsce - Dobre Miejsce.

Tu uchodźcy otrzymują odzież, kosmetyki, chemię, żywność, ale także informację, gdzie szukać mieszkania, lekarza czy pomocy prawnej.

### Początki były trudne...

Bo przecieraliśmy szlaki. Czteroletnia Sonia przyjechała chora. Nic dziwnego - kilka godzin na granicy w zimnie, kilkadziesiąt godzin w podróży. Strasznie kaszlała i miała wysoką gorączkę.

W Słupsku byliśmy prawdopodobnie pierwsi u lekarza z chorym ukraińskim dzieckiem. Panika w oczach pielęgniarek rejestrujących. Jak zapisać w komputerze nazwisko pisane cyrylicą? Kto zapłaci za wizytę? Sonia nie miała jeszcze statusu uchodźcy, bo dopiero co przyjechała. Procedury poszły na bok. Górę wzięło ludzkie podejście i świadomość, że przecież dziecku trzeba pomóc. Sonia została przyjęta w ciągu godziny w miejskiej przychodni POZ przy ul. Wojska Polskiego. Diagnoza? COVID-19! I co teraz? Kwarantanna, izolacja... No cóż, życie. Szczęście w nieszczęściu, że system komputerowy sanepidu nie przyjął zgłoszenia. A Sonia szybko odzyskała zdrowie.

Potem byliśmy jeszcze u lekarzy i stomatologów, ale z czasem było to już bardziej uporządkowane. Powstała grupa Lekarzy ze Słupska dla Ukrainy, która zjednoczyła specjalistów, którzy zupełnie za darmo przyjmowali uchodźców. Podobnie jak lekarze z Centrum Zdrowia Salus.

Z kolei pracownicy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku objęli opieką prawie trzydzieści dzieci z domów dziecka na Ukrainie, które znalazły schronienie w ośrodkach czasowych pod Słupskiem - w Runowie, Rowach czy Uście. ©

Dokończenie na str. 4

# Jutro w Głosie: Puls i Tygodnik Regionów

- Mija rok od dnia kiedy zbrodnicze hordy Putina napadły na Ukrainę
- Polująca z ptakami - jedna z nielicznych sokolniczek w Polsce

## KALENDARIUM

### 23 LUTEGO URODZILI SIĘ

1685

Georg Friedrich Haendel, niemiecki kompozytor uznawany obok Jana Sebastiana Bacha za najwybitniejszego kompozytora baroku. Był autorem oper, w tym „Juliusza Cezara w Egipcie” oraz „Rodelindy”, 22 oratoriów, w tym „Mesjasza” i „Jefte” oraz utworów organowych, klawesynowych i kameralnych.

1850

César Ritz, szwajcarski hotelarz oraz założyciel wielu hoteli, nazywany „królem hotelarzy i hotelarzem dla królów”. Pod koniec roku 1898 otworzył Hotel Ritz w Paryżu, a w 1906 w Londynie.

1938

Jiri Menzel, czeski reżyser, scenarzysta i aktor filmowy, laureat Oscara. Zaczął kręcić filmy w połowie lat 60. XX wieku. Jego obrazy, choć nieraz dotykają bardzo ważnych tematów, są jednocześnie poetyczne i dowcipne. Zaraz na początku swojej kariery zdobył Oscara za film „Pociągi pod specjalnym nadzorem” z 1966 roku, nakręcony według minipowieści, pod tym samym tytułem, czeskiego pisarza Bohumila Hrabala. Jeden z czołowych twórców tak zwanego nowego kina czeskiego.

### ZMARLI

1766

Stanisław Leszczyński, król Polski w latach 1704-1709 i 1733-1736, książę Lotaryngii. Po abdykacji przyjął tron Księstwa Lotaryngii. Był filozofem, pisarzem i mecenasem kultury. Przetłumaczył z języka francuskiego dzieła religijne: Clémenta „Rozmowy duszy z Panem Bogiem wybrane ze słów św. Augustyna” oraz Nicolasa Fontaine „Historię Nowego i Starego testamentu”.

1859

Zygmunt Krasiński, poeta, dramaturg, autor „Nie-Boskiej komedii” oraz „Irydion”, jeden z trójcy wieszczów, obok Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, największych poetów polskiego romantyzmu.

1945

Aleksiej Tołstoj, rosyjski pisarz, dramaturg, publicysta, jeden z głównych przedstawicieli rosyjskiej prozy realistycznej. Był propagandystą komunistycznym, idealizował Józefa Stalina.

Tomasz Chudzyński  
Rozmowa

**Z prof. Janem Kreftem z Politechniki Gdańskiej, szefem Centrum Badań nad Zarządzaniem Algorytmicznym, medioznawcą, ekspertem badającym zjawiska społeczne w cyberprzestrzeni.**

**Media społecznościowe to głównie emocje użytkowników: radość, złość, a czasem i nienawiść. Zgodzi się pan z takim stwierdzeniem?**

Naturalnie. Żyjemy w czasach, w których media społecznościowe zaczynają być mainstreamem. Jest to zjawisko, z którym musimy się zmierzyć, zwłaszcza mam na myśli osoby, które są przyzwyczajone do tego, że przez lata to tradycyjne media nadawały ton społecznej debacie. Jeszcze dwie dekady temu dominowało przekonanie o konieczności poszukiwania prawdy w dziennikarskich przekazach medialnych, weryfikacji informacji, zachowania obiektywizmu, rozumianego jako wysłuchania stron sporu, a także rozumianego jako konieczność niezajmowania stanowiska przez media. Ten standard po prostu odchodzi do przeszłości. Widzimy dziś - a są już także na ten temat badania naukowe - jak dziennikarze zaczynają przyjmować reguły świata mediów społecznościowych, w którym przyszło im funkcjonować, a jest on pełen nakręcania i sterowania emocjami. Dziś dominuje przekonanie, że trzeba emocje wywoływać, żeby zwrócić uwagę na siebie, na to co mam do powiedzenia, i że informacji trzeba nadać odpowiedniego spinu. To kluczowa kwestia, bo w środowisku mediów społecznościowych wszyscy krzyczą, a niewielu słucha. I ci, którzy są w tym świecie na stałe, w gronie tzw. hard users, czyli przede wszystkim młodzi ludzie, mają poczucie, że żeby być wysłuchanym, muszą krzyczeć głośniejszym głosem. Dlatego mamy wokół nieustannych chaos informacyjny i kafejki. Rozumna, wartościowa informacja przegrywa w tym wyścigu. Dlatego na przykład hejt traktuję nie tylko jako agresję i pragnienie



Prof. Kreft: - Szybciej rozchodzą się informacje nieprawdziwe

poniżenia, ale jako krzyk rozpaczy - młodych i starych. Bo wszyscy zaczynają się w takich warunkach naśladować, przyjmując dominujący standard. Konkluzja jest taka, że w mediach, nie tylko społecznościowych, spatalizowana funkcja rozrywkowa zdominowała funkcję informacyjną.

**Trudno nie dostrzec, że politycy też ulegli mechanizmom mediów społecznościowych...**

Po prostu stali się posłusznymi zasadzie, że trzeba być bardziej agresywnym, głośniejszym od oponentów, ale też od tych, którzy mają wiedzę na dany temat. Zresztą tego się uczą od równie często zdezorientowanych etycznie wszelkiej maści specjalistów skupiania uwagi. Nic więc dziwnego, że mamy wrażenie, że żyjemy w świecie kryzysu autorytetów, masowej dezorientacji etycznej. W praktyce dotyczy to trwałej obecności w mediach - domniemanego warunku, żeby w ogóle zaistnieć. Mam również wrażenie, że w polityce wielu, coraz głośniejszych krzyżujących wierzy, że im głębiej, tym bardziej skutecznie, bo w ten sposób można się przebić do mniej wyrafinowanej klienteli. Natomiast refleksyjna część publiczności stała się ofiarami tego linczu na rozumie.

**Niedawno dyrektor jednej ze szkół została zaatakowana na profilu w mediach społecznościowych przez grupę antyszczepionkowców. Wyglądało to na koordynowaną agresję. Czy rzeczywiście funkcjonuje to w taki sposób, abstrahując już nawet od tej,**

**czego by nie powiedzieć, szczególnej grupy użytkowników internetu?**

To skomplikowana materia, ale rozpocznijmy od tego, że nieprawdziwe informacje, w tym te, które szokują i odnoszą się do naszych podstawowych instynktów, na przykład zakłócających nasze poczucie bezpieczeństwa, rozchodzą się znacznie szybciej niż prawdziwe, zweryfikowane przekazy. To są mniej więcej proporcje jak siedem, osiem do jednego. Media od dawna mierzą się z tym problemem, zwłaszcza te, dla których liczy się najbardziej zasięg i wpływ społeczny, czyli dla większości. Trzeba także zrozumieć, że z perspektywy socjologii internetu, a także psychologii i antropologii kultury, nawet jeżeli z obrzydzeniem czytamy dany post, a potem go odrzucamy, to stajemy się częścią plemienia podobnie myślących i podobnie zachowujących się w sieci. Dodatkowo organizacje mediów społecznościowych zarządzających naszą uwagę „nagradzają” plemienne właśnie. A ponieważ plemiona mają swoich liderów zbiorowej wyobraźni, od patostreamerów po patocelebrytów, to mamy gotowy wzorzec postaw. Czy będzie to problem szczepionek, czy „dojeżdżanie” nielubianej koleżanki - sieć jest pełna tych emocji. Co więcej, ponieważ żyjemy w coraz bardziej skomplikowanym środowisku cyfrowym, bywa coraz częściej, że owym liderem patologii może być... sztuczna inteligencja. Znamy już przypadki botów zarządzających innymi botami podgrzewającymi pseudody-

## Zamów prenumeratę Głosu

&lt;5&gt; 94 3401114

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

kusje pomiędzy armiami nieprawdziwych użytkowników i wpływając na nastroje i opinie tych rzeczywistych. Z takim zjawiskiem mieliśmy m.in. do czynienia kilka lat temu przy okazji prezydenckiej kampanii we Francji, a także w Polsce przy okazji dyskusji na temat Trybunału Konstytucyjnego. Jak zatem widać zarządzanie emocjami i plemienne zachowania plus kryzys autorytetów - wszystko to sprawia, że w całej tej powodzi informacji jesteśmy coraz gorzej poinformowani - to fascynujący paradoks - jesteśmy coraz mniej wrażliwi na dezinformację. Dobrym przykładem całej tej wielkiej ewolucji zachowań jest Twitter, na który przenieść miała się dyskusja z mediów tradycyjnych. To on miał być uniwersum wolności od cenzury i wpływu rządów. Ja jednak widzę w nim przede wszystkim narzędzie omijania tradycyjnej dyskusji dziennikarskiej z resztkami standardów weryfikacji informacji i innych, dobrych praktyk. Dziś gdy polityk chce coś ważnego powiedzieć, to doskonale wie, że na Twitterze będzie miał tłum obserwujących, którzy natychmiast podchwycą jego przekaz: mądry bądź banalnie głupi, ale zawsze pozbawiony dziennikarskich filtrów. Taki polityk nie musi już organizować konferencji prasowej, nie musi się narażać na przykry konieczność odpowiadania na docieklive pytania. W efekcie mamy na Twitterze kolejne paskudne nieogarnione państwa hejtu i braku wszelkich zahamowań.

**Niektórzy obawiają się, że świat wirtualny przeniknie do świata rzeczywistego. Czy agresja w cyberprzestrzeni może nabrać cech fizycznej przemocy? Ktoś zainspirowany „dyskusją” w internecie dokona ataku na ulicy?**

To jest znacznie bardziej skomplikowane zjawisko, niż nam się wydaje. W przypadku hejtu możemy mieć do czynienia ze swoistą funkcją katharsis. Ten mechanizm nie jest jeszcze w pełni poznany naukowo, ale wspominam o nim, bo jest inspirujący. Rzecz w tym, że media społecznościowe z ich domniemaną wol-

nością od odpowiedzialności, są po prostu wentylem bezpieczeństwa. Dzięki nim piszący owe niegodziwe słowa będzie czuł się lepiej w tzw. realu i, być może, częściej zachowywał się przyzwoicie. Pomijając ten wątek, sądzę jednak, że musi dojść do zrównoważenia odpowiedzialności za słowo w obu światach: online i offline. Mam nadzieję, że doczekamy sytuacji, w której penalizacja i skuteczność egzekucji takich zachowań będzie podobna. Bo słowa mogą zabijać, a z pewnością ranić.

**Proszę jednak o odpowiedź na pytanie, czy to jest kwestia technologii, czy może prawodawstwa albo raczej psychologii?**

Ludzie doświadczają tak wielu indywidualnych przypadków agresji w internecie, że sądzę, że refleksyjna część użytkowników coraz częściej dochodzi do wniosku, że nie chce z tym mieć nic wspólnego. Nawet jeśli pokusy są olbrzymie, bo mamy jednak do czynienia z fascynującym zjawiskiem. Jestem daleki od idealizowania przeszłości - wiele na ten temat już napisano - ale widziałem niedawno zdjęcie sprzed 50 lat kolejek czytelników ustawiających się po „Dziennik Bałtycki”. Zakup papierowej gazety był wówczas rytuałem, a ludzie mogli sobie wyobrazić, jak działają media. Dzisiaj są w nich całkowicie zanurzeni i, generalnie, nie mają pojęcia z jakimi technikami wpływu, zarządzania ich doświadczeniem, mają do czynienia - można by tu wspomnieć choćby o uzależniających algorytmach TikTok. Powszechna stała się asymetria zależności i jesteśmy o wiele bardziej zależni od mediów, niż media od nas, nawet jeśli nam się wydaje, że panujemy nad naszymi zachowaniami. To kolejny paradoks, bo przecież miało być inaczej i jeszcze 30 lat temu żyliśmy w przekonaniu, że internet to będzie świat wolności, tymczasem stał się także światem zarządzania uzależnieniami w postaci choćby całej plejady tzw. manipulacyjnych wzorców (ang. dark patterns). Być tego świadomym - to pierwszy krok do wolności.

© ®

# nasz REGION

## REGION

W Lęborku na jednej ze stacji paliw kierowca poloneza zatan-  
kował swoje auto za 250 zł, a potem poinformował obsługę,  
że nie zapłaci, bo nie ma pieniędzy. Pracownica stacji paliw  
wyczuła od kierowcy zapach alkoholu. Wezwała policję. Funk-  
cjonariusze poddali badaniu alkomatem 42-letniego mężczy-  
znę. Okazało się, że miał w organizmie prawie dwa i pół pro-  
mila alkoholu. Teraz grożą mu dwa lata więzienia. GH



## DYŻURNY GŁOSU

Wojciech Lesner

tel. 510 026924

Na Czytelników „Głosu Po-  
morza” czekamy w redakcji  
w Słupsku przy ul. H. Poboż-  
nego 19 oraz pod adresem  
poczty elektronicznej  
2 alarm@gp24.pl

# Drugi krok na drodze do powiększenia miasta

Grzegorz Hilarecki  
Słupsk

**Kwestia powiększenia mia-  
sta zdominowała wczorajsza  
sesję rady miejskiej. Tym ra-  
zem władzom Słupska zale-  
ży na mieszkańcach kale-  
kiej miejscowości położonych  
w gminie Słupsk.**

Po ubiegłorocznej decyzji do-  
tyczącej zmiany granic powo-  
łałam zespół do spraw rozwoju  
miasta Słupska. Jego rekomen-  
dacja jest jednoznaczna. Miasto  
musi się powiększyć o te sołec-  
twa, o które wnioskowało  
do rządu w ubiegłym roku.  
Chodzi o mieszkańców tych  
miejscowości. Bez nich nie po-  
wstrzymamy zjawiska depopu-  
lacji, które dotyka Słupsk - tłu-  
maczyła radnym Krystyna Da-  
nilecka-Wojewódzka, prezy-  
dent Słupska, prosząc o taką

samą jedynomyślność, jak  
w ubiegłym roku.

Projekt stosownej uchwały  
władze miasta oparły na doku-  
mentach, które powstały  
w ubiegłym roku, na rekomen-  
dacjach specjalistów i opiniach  
wojewody pomorskiego oraz  
Ministerstwa Spraw Wewnętrz-  
nych i Administracji. Słupsk  
chce włączyć w swój obszar  
miejscowości, które znalazły  
się na stosownej liście w ubie-  
głym roku. Są jednak pewne  
zmiany w stosunku do wnio-  
sku złożonego do MSWiA  
w ubiegłym roku. Tym razem  
chodzi o sołectwa (lub ich czę-  
ści): Bierkowo, Siemianice,  
Strzelino i Włynkówko od gra-  
nic miasta do linii kolejowej.  
Na liście nie ma Krępy. Wszys-  
tkie te miejscowości należą te-  
raz do gminy Słupsk.

Radni przyjęli wniosek  
władz miasta bez dyskusji i jed-



Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska (z  
lewej) wraz ze swoimi współpracownikami podczas  
wczorajszej sesji rady miasta

nomyślnie poparli uchwałę (21  
głosów „za”, dwóch radnych  
nie było na sesji). Zatem proce-  
dura powiększenia miasta zo-  
stała uruchomiona.

W ubiegłym roku zostały  
włączone do miasta tylko tereny  
niezamieszkałe, tym samym nie  
został rozwiązany problem de-  
populacji, czyli odpływu miesz-  
kańców Słupska do sąsiednich

miejscowości. Tam płacą po-  
datki, ale pracują w mieście i tu  
korzystają z wielu usług.

Po zmianach teren Słupska  
powiększyłby się o ponad 19 ki-  
lometrów kwadratowych,  
a liczba mieszkańców wzro-  
słaby o 5380 osób.

Barbara Dykier, wójt gminy  
Słupsk powiedziała „Głosowi”,  
że nie jest zaskoczona stanowi-

skiem słupskiego ratusza i rad-  
nych. Już teraz zapowiedziała,  
że ona i mieszkańcy gminy będą  
walczyć, by obowiązujące gra-  
nice się nie zmieniły. Nie powie-  
działa natomiast dlaczego po-  
mysł Słupska nie przypadł jej  
do gustu.

Przypomnijmy, decyzją  
rządu od stycznia tego roku  
Słupsk powiększył się kosztem  
niezamieszkałych części so-  
łectw Bierkowo, Strzelino i Pła-  
szewko.

Teraz chodzi o ludzi, a wła-  
ściwie o podatki, które płacą,  
a konkretnie o miejsce ich od-  
prowadzania. Zdaniem ratusza  
tylko taki manewr uratuje bu-  
dżet Słupska, a cały region  
przed zapaścią gospodarczą.  
Bez tego rozwój miasta jest nie-  
możliwy.

Wnioskiem zajmie się rząd,  
ale dopiero w 2024 roku, czyli  
po wyborach parlamentarnych.

## Pomoc dla pań

Wczoraj radni zajęli się też  
uchwałą dotyczącą nowego  
programu na rzecz przeciw-  
działania skutkom niepłodno-  
ści. Chodzi o dofinansowanie  
zabiegów in vitro dla miesz-  
kańców miasta. Przez pięć lat  
w Słupsku samorząd dofinan-  
sowywał programem 78 par.  
W wyniku przeprowadzonych  
procedur zapłodnienia po-  
zaustrojowego urodziło się 33  
dzieci, a teraz dzięki progra-  
mowi dziewięć pań jest  
w ciąży.

Władze miasta przysta-  
wały na nowy program na kolejne  
pięć lat. Zakłada on, że w latach  
2023-2027 z dofinansowania  
w wysokości 6000 zł do za-  
biegu skorzystają 64 pary ze  
Słupska. W sumie miasto wyda  
na dofinansowanie i promocję  
oraz edukację z tym związaną  
400tys.zł. ©

AUTOPROMOCJA



## Nie przegap piątku

gp24.pl

REKLAMA

0010749865



Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

### Prezydent Miasta Słupska

ogłasza II przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości  
niezabudowanej, położonej w obrębie nr 11 miasta Słupska na poprawę  
warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Cena wywoławcza 390.000 zł, wadium 40.000 zł.

Do wycycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana - obręb nr 11,  
działka nr 679 o powierzchni 3861 m<sup>2</sup>, Księga Wieczysta nr SL1S/00034611/2.

Przedmiotowa nieruchomość znajduje się na obszarze miasta, na którym obowiązują  
miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Krzywoustego” na terenie  
o funkcji: tereny przemysłowo-składowe - 35 P, U, teren komunikacji - bocznicie  
kolejowe, karta terenu (14KB).  
Na terenie 14KB dopuszcza się zmianę sposobu użytkowania na teren przemysłowo-  
składowy karta terenu (8P, U).

Przetarg odbędzie się w dniu 27.03.2023 r. o godz. 11.00 w sali nr 212  
Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 21.03.2023 r.  
na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz  
złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 21.03.2023 r.  
do godz. 14.00 w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu  
Miejskiego w Słupsku w pok. 217.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu  
Miejskiego w Słupsku obok pok. 215 oraz opublikowana na stronie internetowej  
www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim  
w Słupsku Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk, Wydział Zarządzania Nieruchomościami  
pokój 215 pod nr tel. 59 848 84 10.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu  
z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0010719806

1 ZŁOM kupię, potnę, przyjadę 1  
i odbiorę, tel. 607 703 135. ■

USŁUGI HYDRAULICZNE,  
tel. 607 703 135.

SPRZĄTANIE strychów,  
garaży, piwnic, wywóz starych i  
mebli oraz gruzu w big 1  
bagach, 607 703 135. >

REKLAMA

0010749864

(U) Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II ograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości  
stanowiącej własność Miasta Słupska,  
położonej w Słupsku przy ulicy Karola Borchardta  
na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana - obręb nr 1,  
działka nr 118/16 o powierzchni 625 m<sup>2</sup>, Księga Wieczysta nr SL1S/00034304/7

Cena wywoławcza wynosi 85.000,00 zł, wadium 8.500,00 zł

Do wycycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Portowa  
- Wschód” nieruchomość położona jest na terenie o funkcji: tereny zabudowy  
mieszkaniowej jednorodzinnej z funkcją usług nieucieczkowych.

Zasady, parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz informacje dotyczące  
zagospodarowania przedmiotowego terenu zostały zapisane w karcie terenu 02.21.  
MN, U ww. planu zagospodarowania.

Przetarg odbędzie się 27.03.2023 r. o godzinie 10.00 w sali nr 212  
Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 21.03.2023 r.  
na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011 oraz  
złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu do dnia 21.03.2023 r.  
do godz. 14.00 w sekretariacie Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Urzędu  
Miejskiego w Słupsku w pok. 217.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu  
Miejskiego w Słupsku obok pok. 215 oraz opublikowana na stronie internetowej  
www.bip.um.słupsk.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu uzyskać można w Urzędzie Miejskim  
w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3, 76-200 Słupsk, Wydział Zarządzania Nieruchomościami,  
pokój 215, pod nr tel. 59 848 84 10.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu  
z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0010746772

[TnNi

3^1

K=y

## OGŁOSZENIE

### Prezydenta Miasta Słupska

#### o wyłożeniu do publicznego wglądu

#### projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu  
i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz na podstawie:  
uchwały nr XXII/383/20 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 30 września 2020 roku  
w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania  
przestrzennego „Westerplatte-Dwernickiego” w Słupsku, uchwały Nr IV/55/19 Rady  
Miejskiej w Słupsku z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie przystąpienia do opracowania  
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Pomorska II” w Słupsku,  
uchwały nr XXX/495/21 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 28 kwietnia 2021 r. w sprawie  
przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego  
„Kasztanowa” w Słupsku, uchwały nr XLI/652/22 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia  
30 marca 2022 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu  
zagospodarowania przestrzennego „Kaszubska-Zachód A” w Słupsku, zawiadamiam  
o wyłożeniu do publicznego wglądu

#### Projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

##### ■ „Westerplatte-Dwernickiego”, „Pomorska II”, „Kasztanowa”

##### i „Kaszubska-Zachód A” w Słupsku

##### wraz z prognozami oddziaływania na środowisko

w dniach od 2 marca 2023 r. do 23 marca 2023 r. w Wydziale Polityki Przestrzennej  
Urzędu Miejskiego w Słupsku, pl. Zwycięstwa 1, pok. 105, w godzinach: poniedziałek  
7:30-16:30; wtorek-czwartek 7:30-15:30; piątek 7:30-14:30 oraz na stronie Biuletynu  
Informacji Publicznej Miasta Słupsk w zakładce „Planowanie przestrzenne”.

Dyskusje publiczne nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach planów miejscowych  
odbędzie się w sali nr 110 w Urzędzie Miejskim w Słupsku, pl. Zwycięstwa 3,  
w dniu 13 marca 2023 r. o godzinach:

14:30 - Projekt MPZP „Pomorska II”,

15:00 - Projekt MPZP „Westerplatte-Dwernickiego”.

w dniu 14 marca 2023 r. o godzinach:

14:30 - Projekt MPZP „Kaszubska-Zachód A”,

15:00 - Projekt MPZP „Kasztanowa”.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,  
każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może  
wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w Wydziale  
Polityki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Słupsku, siedziba ul. Plac Zwycięstwa 1,  
76-200 Słupsk lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: wpp@  
um.słupsk.pl lub na adres skrzynki: /MiastoSłupsk/SkrytkaESP lub /MiastoSłupsk/ESP;  
z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia  
nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13  
kwietnia 2023 r.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego  
1 Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

- Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia.
- Administratorem Twoich danych osobowych jest Prezydent Miasta Słupska, 76-200 Słupsk, pl. Zwycięstwa 3, e-mail: urzad@um.słupsk.pl, tel. 59 84 88 300.
- Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Miejskiego, pl. Zwycięstwa 1 pokój 105.
- Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@um.słupsk.pl.

# Zdany egzamin z człowieczeństwa

Dokończenie ze str. 1

8 marca 2022 roku zapamiętają wszyscy uściskanie.

Wtedy do ośrodka Radość, po trzydniowej podróży po ucieczce z podkijowskiej Bojarki, dotarła do Ustki grupa 150 uchodźców, w tym 84 dzieci, wśród których było 20 niemowląt, a najmłodsze z nich wyruszyło w drogę, gdy miało 11 dni. W ciągu paru dni uściskanie zorganizowali dla nich prawdziwy dom.

Z czasem z dostępem do lekarzy było łatwiej. Ukraińcy mogli już korzystać z publicznej służby zdrowia na takich samych zasadach jak Polacy. Wystarczyło...

## Status uchodźcy i pesel

Pobyt należało jednak zalegalizować. Teraz nie ma z tym problemu. W słupskim ratuszu działa punkt pomocowy, gdzie uchodźcy uzyskują pomoc zarówno w zakresie zakwaterowania, jak i nadania numeru pesel czy statusu uchodźcy. Powstały też miejsca, gdzie potrzebujący otrzymują pomoc prawną. Na początku trzeba było sobie radzić - dzwonić i pytać. I mimo najszerszych chęci, nie na wszystkie pytania urzędnicy znali odpowiedzi. Dodatkowo dochodziła bariera językowa.

Moim gościom towarzyszyłam na każdym kroku. Przecież nie mogłam zostawić ich samym sobie. Status uchodźca pomógł uzyskać przyjaciół ze Straży Granicznej. Z peselem już nie było tak łatwo. Przed Urzędem Miasta w Słupsku od godz. 3 stali uchodźcy, aby go uzyskać. Był niezbędny dosłownie do wszystkiego - aby uzyskać pomoc lekarską, pracę, świadczenia takie jak 500+, czy 300+. W pierwszych tygodniach w kolejkach stało po kilkaset osób. Urzędnicy, mimo że wydłużyli czas pracy, nie nadążali z obsługą. Okazało się jednak, że numer pesel można nadać w każdym urzędzie. I tak Ukraińcy ze Słupska jeździli do urzędów gmin w wioskach, bo tam można było sprawę załatwić niemal od ręki. Nam się



Śnieżana z córeczką Sonią uciekły przed wojną z rodzinnego domu. Spokojną przystań znalazły w Słupsku. Po jakimś czasie od przyjazdu potrafiły się nawet bawić



Pierwsze dni kwietnia ubiegłego roku. Dla uchodźców z Ukrainy w słupskiej hali sportowej przy ulicy Niedziałkowskiego zostało przygotowanych sto miejsc

udało w Urzędzie Gminy Słupsk.

Formalności, przez które musieli przebrnąć Ukraińcy, było więcej. Na każdym kroku byłam z „moimi dziewczynami”, które przecież nie miały tu nikogo. A więc musiałyśmy złożyć wniosek do ZUS o świadczenie 500+, które było dużym zastrzykiem finansowym dla każdej mamy. Potem wniosek o jednorazowe 300 zł dla każdego uchodźcy. W międzyczasie

trzeba było założyć konta w polskim banku, aby pieniądze miały gdzie wpływać.

## Przedszkola i szkoły

Dziś w słupskich szkołach uczy się 743 dzieci - uchodźców z Ukrainy. W kilku szkołach powstały oddziały tylko dla tych dzieci, ale część z nich chodzi do klas z dziećmi polskimi. To było ogromne wyzwanie dla nauczycieli i dydaktyki w szkołach. Jednak większy problem jest z miej-

scami w przedszkolach i żłobkach.

Początkowo powstawały darmowe punkty opieki dla dzieci z Ukrainy. Prowadzili je m.in. harcerze, pracownicy Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, studenci pedagogiki w Akademii Pomorskiej w Słupsku, czy pracownicy w Teatrze Rondo (to miejsce istnieje do dziś). Dzieci można było tu przyprowadzać na kilka godzin - miały różne zajęcia pla-

styczne czy taneczne. Nie były to jednak tradycyjne przedszkola. Nam cudem udało się znaleźć miejsce dla Sonii w przedszkolu miejskim. Niestety, miejsc szybko zabrakło. Zarówno w przedszkolach, jak i w szkołach. Są w przedszkolach niepublicznych, ale te są zbyt drogie dla młodych mam z Ukrainy.

- Dostaję jedynie 500 złotych na dziecko. Nie stać mnie na przedszkole za 700 złotych - mówi Tatiana, mama czteroletniej Daryny. - To bardzo duży problem, ponieważ nie mogę nigdzie znaleźć pracy. Nie mam z kim zostawić dziecka.

Tatiana pracowała na pół etatu u krawcowej, ale gdy Daryna zaczęła chorować, została zwolniona.

## Praca

Uchodźcy okazali się zbawieniem dla lokalnych firm produkcyjnych. Tam jest dla nich pracy najwięcej - w zakładach przetwórstwa rybnego, w fabryce słodczy Pomorzanka, w fabryce narzędzi ogrodniczych Fiskars, ale także w gastronomii, w marketach, czy latem w turystyce - w ośrodkach wczasowych.

Niewielu zarejestrowało się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Słupsku.

- Po 24 lutego zarejestrowaliśmy 253 obywateli Ukrainy, ale na dziś jest ich 63. Część z nich wróciła na Ukrainę, a część znalazła pracę na własną rękę - mówi Marcin Horbowy z PUP w Słupsku. - Co ciekawe dwie osoby założyły własną działalność, na którą dostały od nas dotację. Jeden pan jest masażystą, a drugi świadczy usługi naprawy sprzętu AGD. Poza tym przynajmniej 27 dofinansowań miejsca pracy dla uchodźcy, 16 osób skierowaliśmy na prace interwencyjne, a dziesięć do robót publicznych.

Zdecydowana większość została zatrudniona przez agencje pracy tymczasowej, które mają podpisane umowy z firmami w Słupsku i regionie. Najczęściej jest to jednak ciężka fizyczna praca na dwie albo na trzy zmiany.

Nie ma pracy dla ludzi wykształconych. Walentyna jest prawniczką i ekonomistką. Na początku sprzątała pokoje w ośrodku wczasowym w Ustce. Dzisiaj pracuje na pół etatu w fundacji, która pomaga takim jak ona.

Nasza Ludmiła znalazła pracę w gastronomii. Przez wiele lat pracowała jak gospodyni księdza przy cerkwi, więc kuchnia to jej żywioł. Trudniej było ze Śnieżaną. Niestety, okazało się, że w żadnej pracy fizycznej nie dawała rady. Uraz kręgosłupa, jaki przeszła po wypadku samochodowym kilka lat temu, nie pozwalał jej ani na długie stanie przy taśmie produkcyjnej, ani na dźwiganie skrzyń w marketach. Chodziła na kurs języka polskiego, aby starać się o pracę w biurze. Bez sukcesu. Ostatecznie Ludmiła została w Polsce. Mieszka i pracuje w okolicach Słupska - w ośrodku dla starszych i upośledzonych osób. Jest tam kucharką. Śnieżana z Sonią wróciły na Ukrainę. Na dworcu w Słupsku rzycałyśmy wszystkie. Śnieżana zapewniła, że jeszcze tu wróci...

## Jedni przyjeżdżają, inni wyjeżdżają

Od 24 lutego 2022 r. do 19 lutego 2023 r. przejście graniczne z Ukrainy do Polski przekroczyło 9 mln 945 tys. osób. Teraz dziennie granicę przekracza ok. 20 tys. Ukraińców. Z kolei z Polski do Ukrainy od 24 lutego wyjechało 8 mln 62 tys. osób.

- Cały czas przyjeżdżają do Słupska nowe rodziny. To głównie kobiety z dziećmi, które nie dają rady żyć bez prądu, bez wody, w zimnych mieszkaniach. Mają depresję, bo na Ukrainie cały czas słyszą wyjące syreny i alarmy bombowe. Żyją w wiecznym strachu - mówi Walentyna z Punktu Pomocy Ukrainie Dobre Miejsce. - Ale przyjeżdżają też rodziny z terenów, które kiedyś były bezpieczne, a dzisiaj są bombardowane przez Rosjan. Inni z kolei wracają na Ukrainę, bo tęsknią za rodziną, za domem. Nie potrafią żyć sami w obcym kraju, choć Polacy są dla nas tutaj bardzo dobrzy... ©

0010750321

Najszersze kondolencje Rodzinie  
i Członkom Klubu Sportowego „Garbarnia Kępcze”  
z powodu śmierci Prezesa

śp. **Andrzeja Mączyńskiego**

składa  
Małgorzata Laskowska  
Prezes Kępskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji



0010750321

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim  
z powodu śmierci

śp. **Andrzeja Mączyńskiego**

Prezesa Klubu Sportowego „Garbarnia Kępcze”  
składają

Magdalena Majewska  
Burmistrz Kępcze

Marek Busłowicz  
Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Kępcach

## Nekrologi

zamówisz tutaj:  
Słupsk, ul. Henryka Poboznego 19, 59 848 81 03  
reklama.slupsk@polskapress.pl

ŚRODOWISKO STAN POWIETRZA W REGIONIE POPRAWI SIĘ, GDY ZNIKNĄ STARE, SZKODLIWE PIECE WĘGLOWE

# Czym właściwie oddychamy?

## Pomiary na Pomorzu są różne

Andrzej Kowalski  
Region

**Czy powietrze na Wybrzeżu jest bardzo zanieczyszczone? Odpowiedź na to pytanie, mimo prowadzonych pomiarów, wcale nie jest łatwa. Te bowiem... bywają różne.**

Na portalach społecznościowych pojawiają się komentarze, że czasami rzeczywistość jest inna niż ta, którą prezentują oficjalne media. Tam często można zobaczyć mapę Europy, na której Polska jest spowita żółtymi i czerwonymi znacznikami w zastraszającej dysproporcji do innych państw. Jak się okazało, Airly - firma odpowiedzialna za tę mapę jakości powietrza - ma siedzibę w Polsce, a większość należących do niej sensorów pomiarowych rozlokowana jest właśnie w Polsce. Pomiary prowadzone przez Airly i Inspekcję Ochrony Środowiska są przytaczane w mediach najczęściej.

### Różnice w pomiarach budzą pytania

Grafika Airly pokazuje dwa typy czujników: własne oraz te należące do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. I czasami można zauważyć, że pomiary z tych sensorów diametralnie różnią się od siebie. Zapytaliśmy o te różnice przedstawicieli Airly i wygląda na to, że jej czujniki pokazują także stężenie pyłów zawieszonych o mniejszej średnicy (PM 2,5).

- Kolor wskaźników stacji Airly uzależniony jest od tego, który z mierzonych polutantów (elementów zanieczyszczających powietrze) ma stężenie wyższe w odniesieniu do normy. Przykładowo, 27 stycznia o godz. 14.30 stacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska nr 18 w Krakowie podaje PM10 równe 38 ug/m3 (mikrogramy na metr sześcienny). Stacja Airly znajdująca się obok, pokazuje stężenie PM10 o wartości 39 ug/m3. Wartości te nie przekraczają dobowej normy WHO. Obie stacje mają jednak na mapie inne kolory. Dlaczego? Wynika to z tego, że stężenie PM2,5, które mierzy tylko stacja Airly, równe jest 30 ug/m3 i dwukrotnie przekracza dopuszczalną normę dobową. PM10 oznacza mieszaninę o średnicy nie większej niż 10 mikrometrów, natomiast PM2,5

ma średnicę cztery razy mniejszą - przekonuje Airly.

Okazuje się jednak, że GIOŚ także mierzy PM2,5. Pomiary prowadzone są na szeroka skalę i obejmują m.in. zanieczyszczenia gazowe i pyły zawieszone, a w tym PM10 oraz PM 2,5.

Wystarczy wejść na stronę internetową GIOŚ (powietrze.gios.gov.pl). Żeby poznać prawdę o tym, jaka jest jakość powietrza w Polsce, należy więc brać pod uwagę wszystkie czynniki i zgromadzić badania z dłuższego okresu, aniżeli kilku godzin, oraz przejrzeć też wyniki innych badań, aniżeli tylko jednej strony, jak to często jest robione. Airly to przecież niejedyna firma, która talae pomiary wykonuje, a materiały Inspekcji Ochrony Środowiska są jak najbardziej szeroko dostępne.

Nasuwa się więc pytanie: jak duży poziom zanieczyszczeń powietrza mamy naprawdę? Jak to wygląda w województwie pomorskim i zachodniopomorskim?

### Jak to jest z tym powietrzem...

Za pomiary w województwach odpowiada właśnie Inspekcja Ochrony Środowiska. Wykonywane są one z wykorzystaniem stacji monitoringowych, które są częścią systemu Państwowego Monitoringu Środowiska (PMŚ). Głównie monitoruje się te zanieczyszczenia, które określone są w przepisach, m.in.: pyły zawieszone (PM10, PM2,5) oraz zanieczyszczenia gazowe (dwutlenku siarki, dwutlenku azotu, benzenu).

- Na terenie województwa znajdują się stacje badania jakości powietrza, zarówno automatyczne (dzięki nim wyniki jakości powietrza są pokazywane online), jak i manualne - mówi Radosław Rzepecki, zastępca Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. - Tutaj, po zabranii ze stacji filtrów, są one badane w Centralnym Laboratorium Badawczym Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska również w Gdańsku. Województwo pomorskie jest podzielone pod ką-

**W Aglomeracji Trójmiejskiej niedotrzymane były standardy jakości powietrza w zakresie S02, czyli dwutlenku siarki**



Smog nad Gdańskiem. Głównymi czynnikami powstawania chmury zanieczyszczeń mogą być ciepłownie, zakłady produkcyjne i samochody poruszające się po miastach

tern badania jakości powietrza na Aglomerację Trójmiejską i Strefę Pomorską. Badania prowadzone są osobno. Jeżeli w jakiejś lokalizacji nastąpią przekroczenia w skali roku, wówczas całą aglomerację lub strefę traktuje się jako niespełniającą wymogów jakości powietrza.

Wyniki pomiarowe z całego roku służą do opracowywania corocznych ocen jakości powietrza na poziomie województwa. Następnie Główny Inspektor Ochrony Środowiska ocenę roczną przekazuje do Zarządu Województwa Urzędu Marszałkowskiego w terminie do 30 kwietnia za poprzedni rok. Ocena za ubiegły rok będzie więc znana 30 kwietnia br. Aby więc ocenić poziom zanieczyszczenia, skorzystamy z najbardziej aktualnego raportu.

Jak jest z tym powietrzem na północy kraju? Z raportu Inspekcji Ochrony Środowiska z 2021 roku wynika, że Wybrzeże miało kilka problemów, jeśli chodzi o jakość powietrza. W Aglomeracji Trójmiejskiej niedotrzymane były standardy jakości powietrza w zakresie S02, czyli dwutlenku siarki. To istotny składnik smogu, który często nawiedza aglomerację. W Rocznej Ocenie Jakości Powietrza wykazano, że Trójmiasto zmagало się

z tym problemem na większą skalę. W klasyfikacji ochrony zdrowia dla S02 dopuszcza się 24 godziny z przekroczeniem wartości 350 g/m3. Na stacji Gdańsk Nowy Port było to jednak 25 godzin i 3 przekroczenia średniego dopuszczalnego poziomu dobowego.

### Na południu Polski jest gorzej

Dla Strefy Pomorskiej problem był już zgoła inny. Tutaj niedotrzymane zostały standardy jakości powietrza tylko w przypadku benzoalfapirenu. Poziom docelowy to 1 ng/m3 (nanogramy na metr sześcienny).

Na stacjach pomiarowych w Chojnicach, Kościerzynie oraz Łęborku wynosiła natomiast od 3 do 4 ng/m3. Co ciekawe, był to powszechny problem na Pomorzu, ale nie dotyczył... Aglomeracji Trójmiejskiej. Na południu Polski te stężenia są jednak znacznie wyższe. Benzoalfapiren jest związkiem silnie rakotwórczym, który występuje podczas niecałkowitego spalania. Jest imin. w dymie tytoniowym, smogu podczas spalania drewna czy też śmieci.

W województwie zachodniopomorskim z kolei jakość powietrza bada się osobno dla Aglomeracji Szczecińskiej, miasta Kosza-

lina i Strefy Zachodniopomorskiej. W roku 2021r. stwierdzono niedotrzymanie standardów tylko w ostatniej z tych stref. Przekroczenie normy dotyczyło, podobnie jak w przypadku Pomorza, benzoalfapirenu.

- Uzyskiwane wyniki poddawane są analizie porównawczej do wartości dopuszczalnych wynikających z przepisów krajowych. W określonych przypadkach wystąpienia przekroczeń informacje o jakości powietrza są przekazywane do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, następnie do mieszkańców, w formie odpowiednich alertów - mówi Radosław Rzepecki.

Inspekcja Ochrony Środowiska przeprowadza też kontrole podmiotów korzystających ze środowiska w zakresie jakości powietrza. W 2022 r. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Gdańsku przeprowadził łącznie 149 kontroli dotyczących emisji gazów i pyłów do powietrza. - Podczas takich kontroli mogą być prowadzone również pomiary wielkości emisji gazów i pyłów. W sytuacji naruszenia decyzji i przepisów podejmowane są działania pokontrolne. W ramach tych działań mogą być wydawane zarządzenia pokontrolne czy też prowadzone postępowania admini-

stracyjne celem wstrzymania instalacji np. w związku z brakiem pozwolenia na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza - tłumaczy Radosław Rzepecki.

### Jak problem widzą pomorskie samorządy?

O zanieczyszczeniu powietrza w regionie mówi się od lat, zwłaszcza w kontekście Kaszub i konieczności wymiany starych pieców węglowych na nowe, ekologiczne. Ten proces, przy wsparciu władz, trwa od kilku już lat. Czy są powody do optymizmu? I tak, i nie...

Dla przykładu, Sopot jest jednym z najczystszych miast w Polsce pod względem jakości powietrza. Jak podają władze miasta, dopuszczalne stężenie pyłu PM10 w powietrzu w ciągu doby wynosi 50 g/m sześć., a maksymalna liczba dni w roku przekraczająca tę wartość to 35. W całym 2022 r. oraz w styczniu 1 tego roku w Sopocie w żadnym dniu nie odnotowano przekroczenia tej normy.

- Wynika to z polityki władz miasta, które od wielu lat eliminują źródła potencjalnego zagrożenia, ale też z położenia Sopotu w sąsiedztwie lasu i Zatoki Gdańskiej - mówi Marcin Skwierawski, wiceprezydent Sopotu. - Głównym źródłem zanieczyszczeń atmosfery w Sopocie jest niska emisja, pochodząca z budynków, w których wykorzystywane jest ogrzewanie węglowe. Obecnie w mieście pozostało tylko około 100 pieców opalanych węglem. To niewiele, biorąc pod uwagę, że w 1995 roku było ich ponad 8 tysięcy.

Im dalej od Trójmiasta, tym z wymianą pieców bywa gorzej. Warto zaznaczyć, że we wrześniu 2020 roku radni województwa pomorskiego przyjęli uchwałę dotyczącą zmiany ogrzewania domów w celu redukcji zanieczyszczenia powietrza. Skala problemu jest gigantyczna. W województwie pomorskim było wtedy ok. 100 tys. kotłowni i emitorów wysoce emisyjnych zanieczyszczających powietrze.

Zarówno na wsiach, jak i w miastach z kotłów CO oraz pieców na paliwa stałe można korzystać najpóźniej do lipca 2035 roku (klasa 5 - najwyższa). Piece i kotły o niższej klasie (3 i 4) należy wymienić do września 2026 roku. Te, które nie mają określonej klasy albo są lub 2 kategorii, należy wymienić już do września 2024 r. ©

# POLSKA i ŚWIAT

## KRÓTKO

### KISZYNIÓW

## Rosja chce zająć lotnisko w Kiszyniowie?

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski stwierdził, że Rosja ma w planach przejęcie lotniska w mołdawskim Kiszyniowie. Zdaniem Zełeńskiego Rosjanie chcą z tamtejszego portu lotniczego przerzucić swój sprzęt oraz żołnierzy.

- Przekazałem tę informację prezydentowi Mołdawii Mai Sandu, a niedługo potem potwierdziła ją również kraje europejskie - powiedział Zełenski.

Do tej sprawy odniósł się premier Mołdawii Dorin Recean.

- Jesteśmy świadomi, że istnieją różne scenariusze destabilizacji, obejmujące różne elementy. Nasze instytucje są jednak przygotowane na takie wyzwania. Wzmocniliśmy nasz potencjał. Naszym celem jest bezpieczeństwo Mołdawii - stwierdził. Zagraniczne media przypominają, że Mołdawia nie jest członkiem NATO. Oprac. MR | PAP

### LOS ANGELES

## Wielka gratka dla fanów rocka



Jak donosi magazyn „Variety”, fani rocka doczekają się być może największej whistorii kooperacji dwóch legend. Nanowej płycie The Rolling Stones, która ukaże się latem, będziemy mogli prawdopodobnie usłyszeć również Paula McCartneya oraz Ringo Starra, czyli muzyków zespołu The Beatles.

### WARSZAWA

## Westinghouse zbuduje pierwszą w Polsce elektrownię atomową

Spółka Polskie Elektrownie Jądrowe podpisała w środę z amerykańską spółką Westinghouse umowę na prace przedprojektowe dla elektrowni jądrowej. Umowa ma umożliwić m.in. wstępne oszacowanie wartości projektu.

W Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej

w obecności minister klimatu Anny Moskwy i ambasadora USA Marka Brzezińskiego umowę podpisali prezes PEJ Tomasz Stępień, prezes Westinghouse Polska Mirosław Kowalik i szef działu Energy Systems w Westinghouse David Durham. Oprac. MR | PAP

### WATYKAN

Podczas śródownej audyencji generalnej w Watykanie papież Franciszek odniósł się do zbliżającej się rocznicy wybuchu wojny na Ukrainie (24 lutego). - Bilans zabitych, rannych, uchodźców, wysiedlonych, zniszczeń, strat gospodarczych i społecznych mówi sam za siebie. Czy Pan będzie mógł wybaczyć tyle zbrodni i tyle przemocy? On jest Bogiem pokoju - powiedział papież. | PAP

### 99

## Apeluję, by władze państw zaangażowały się w konkretny sposób na rzecz zakończenia konfliktu w Ukrainie

Papież Franciszek

# Zagraniczne media: Joe Biden przetasował wszystkie karty

Oprac. Mateusz Zbroja  
Warszawa

**Zagraniczne media podkreślają wagę wizyty Joe Bidena w Polsce i na Ukrainie. „Nie boi się Putina. Jest wręcz przeciwnie” - twierdzi niemiecki „Der Spiegel”.**

Niespodziewana wizyta Joe Bidena w Kijowie oraz jego - już zaplanowany - przyjazd do Polski wzbudził wielkie zainteresowanie mediów na całym świecie. Co zrozumiałe, najbardziej wdzięczne amerykańskiemu prezydentowi są media ukraińskie.

- Wtorkowe orędzie Władimira Putina nie wywołało zbyt dużego zainteresowania ani na Ukrainie, ani za granicą. Z kolei wizyty prezydenta Bidena w Kijowie i Warszawie przetasowały wszystkie karty Putinowi - pisze ukraińska agencja Ukrinform.

W podobnym tonie wypowiadają się dziennikarze z innych europejskich krajów, którzy podkreślają wagę wizyty Bidena w Polsce.

- Dla Waszyngtonu Warszawa jest szczególnie strategicznym sojusznikiem w Europie, zwłaszcza po wybuchu wojny na graniczącej z NATO Ukrainie - napisał francuski dziennik „La Croix”.

Gazeta przypomina, że Biden w Kijowie zapowiedział nowy pakiet pomocy dla Ukrainy, a Stany Zjednoczone prze-



FOT. ADAM JANKOWSKI / POLSKA PRESS

**- Przemówienie było obietnicą solidarności z Polską, kluczowym sojusznikiem USA - twierdzą media brytyjskie**

kazują walczącemu z agresją rosyjską państwu zdecydowanie największe wsparcie.

- Prawie rok po inwazji Rosji na Ukrainę prezydent USA Joe Biden wygłosił w stolicy Polski zdecydowane przemówienie, które było skierowane do kilku odbiorców - czytamy we francuskim „Le Figaro”.

- Przemówienie było skierowane do europejskich sojuszników, aby zapewnić ich o amerykańskiej determinacji; do amerykańskiej opinii publicznej, a w szczególności do rosnącej części opinii, zwłaszcza republikańskiej,

która jest znużona lub przeciwna wsparciu dla Ukrainy; i wreszcie do Rosji, która liczy na to znużenie i na amerykańskie podziały polityczne, aby przeczeć koniec amerykańskiego wsparcia militarnego dla Kijowa - napisała gazeta.

- Wolność, opór i brak negocjacji - tak podsumowuje przemówienie amerykańskiego prezydenta Joe Bidena w Warszawie najważniejszy włoski dziennik „Corriere della Sera”. Podkreśla, że wizje świata prezydentów Bidena i Władimira Putina są nie do pogodzenia.

Z kolei amerykański „Washington Post” skupił się na przesłaniu, jakie z przemówienia Joe Bidena płynęło w stronę Rosji.

- Prezydent Biden, mówiąc, że Putin mierzy się dziś z czymś, co jeszcze rok temu uważał za niemożliwe - siła demokracji wzrosła, autokraci z kolei stali się słabsi - określił rosyjską inwazję testem dla światowej demokracji - wskazał dziennik.

Media brytyjskie podkreślają natomiast rolę Polski we wspieraniu Ukrainy od początku wojny oraz współpracę naszego kraju z koalicją sprzeciwiającą się rosyjskiej inwazji.

- [To przemówienie - red.] to była obietnica solidarności z Polską, która w ostatnich dwunastu miesiącach okazała się kluczowym sojusznikiem Waszyngtonu i Kijowa - możemy przeczytać w „Guardianie”.

- Przemowa w Warszawie miała podkreślać zaangażowanie Polski i innych sojuszników po stronie Ukrainy - komentuje „The Times”.

- Polska jest regionalnym liderem w sprawie Ukrainy - powiedział w rozmowie z PAP po przemówieniu Joe Bidena w Warszawie czeski ekspert Jakub Janda, dyrektor instytutu European Values Center for Security Policy w Pradze.

- Czechi i bałtyccy sojusznicy są kolejnymi, którzy wspierają Kijów - dodał. PAP

## Spotkanie Morawiecki - Biden na Zamku Królewskim. Rozmawiali o kwestiach gospodarczych i bezpieczeństwie

Oprac. Mateusz Zbroja  
Warszawa

**Mateusz Morawiecki spotkał się we wtorek z Joe Bidenem. Do rozmowy „w cztery oczy” doszło po tym, jak prezydent Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie w Arkadach Kubickiego.**

Rzecznik rządu Piotr Müller poinformował, że we wtorek po przemówieniu Joe Bidena w Warszawie doszło do spotka-

nia prezydenta USA z premierem Mateuszem Morawieckim. Informację potwierdzono na oficjalnej stronie rządowej, a zgodnie z przekazywanymi informacjami rozmowy miały dotyczyć m.in. rozwoju energetyki jądrowej w Polsce.

- Liderzy Polski i USA rozmawiali o kwestiach gospodarczych, w tym bezpieczeństwa energetycznego w naszym kraju. Bliskie relacje przekładają się na strategiczną współpracę gospodarczą - przekazał Müller.

Do spotkania premiera Polski z prezydentem USA odniósł się również w oficjalnym komunikacie Biały Dom.

- Po dzisiejszym przemówieniu w Warszawie prezydent Joseph R. Biden Jr. spotkał się w Warszawie z premierem Polski Mateuszem Morawieckim, aby potwierdzić silne więzi dwustronne między Stanami Zjednoczonymi a Polską - napisano w komunikacie.

Biały Dom podkreślił, że prezydent Biden z zadowoleniem

przyjął decyzję polskiego rządu o wyborze fomy Westinghouse z siedzibą w USA na dostawę technologii dla pierwszych trzech reaktorów jądrowych w Polsce, co „cementuje długoterminowe strategiczne partnerstwo energetyczne między Polską a Stanami Zjednoczonymi”.

Dodano, że Biden i Morawiecki omówili także inne wspólne priorytety, w tym kwestię wsparcia dla Ukrainy i współpracy w regionie Indo-Pacyfiku. PAP

# PYLEK ŻURAWINOWY

## pomaga uszczelnić pęcherz i wesprzeć pracę układu moczowego

Udoskonalona receptura przeciw nietrzymaniu moczu ma ten jeden znamienity składnik, który od wieków próbowali stworzyć badacze z całej Europy. Pyłek żurawinowy - cząstka wytrącana podczas specjalistycznego procesu laboratoryjnego z najwyższej jakości owoców, maksymalnie 3,5 h po zerwaniu. To właśnie ona pomaga zmniejszyć problem nietrzymania moczu i uszczelnić pęcherz w krótkim czasie - bez konieczności wychodzenia z domu. **Jo szansa dla wielu osób** - ogłaszają eksperci.

Chcesz zyskać szansę na zahamowanie krępującego popuszczania moczu?

**DOSTANIESZ PRODUKT ZA DARMO\*  
POD NUMEREM: 71 728 19 78**

Prozdrowotna molekula żurawinowa  
tylko teraz do testów za 0 zł!\*

Żurawina od wieków była stosowana leczniczo na schorzenia układu moczowego - jej przeciwbakteryjne działanie zostało wielokrotnie potwierdzone badaniami klinicznymi, jednak sposób jej ekstrahowania i forma podania do organizmu - herbatki, tabletki ziołowe - to wciąż za mało, by niwelować te najpoważniejsze, zaawansowane zakażenia dróg moczowych.

Przewlekłe nietrzymanie moczu, nawracające zapalenie pęcherza, częstomocz, rozszczelnienie cewki moczowej, ból i pieczenie podczas mikcji - na te i wszystkie inne dokuczliwe dolegliwości potrzeba znacznie silniejszej, udoskonalonej i spotęgowanej broni.

„Obserwacje i analizy potwierdzają, że innowacyjny środek przeciw NTM wykazuje niespotykaną dotąd skuteczność w naturalnym, komórkowym uszczelnianiu cewki moczowej i hamowaniu nadreaktywności pęcherza. To pierwszy tak skuteczny ratunek dla osób cierpiących z powodu nietrzymania moczu i infekcji dróg moczowych - szacuje się, że dzięki niemu w przyszłym roku może zmniejszyć się liczba osób mierzących się z problemami z układem moczowym”.



**Mikołaj Jaworski,**  
ekspert  
MedicReporters  
w zakresie urologii

### Urologiczna mikstura na miarę XXI wieku \*



To właśnie o niej huczy dziś Europa. „Mamy przełom” - potwierdzają eksperci i udostępniają do powszechnej dystrybucji rewolucyjny środek z pyłkiem żurawinowym, który wspiera redukcję niekontrolowanych wycieków moczu i zmniejszenie każdego rodzaju NTM.

### Receptura uszczelniająca pęcherz 5w1

Pełen patent pionierskiej formuły jest oczywiście strzeżony, jednak składniki czynne - zgodnie z przepisami - zostały upowszechnione. Podczas ostatniej konferencji BioMedica w Sztokholmie potwierdzono zastosowanie w produkcie specjalistycznego pyłku z owoców żurawiny wielkoowocowej. To „urologiczne złoto” - jak określają go specjaliści - już po 1. zastosowaniu pomaga zwiększyć napięcie ścian pęcherza, zablokować przyczepność bakterii do ścianek dróg moczowych,

uszczelnić cewkę moczową i tym samym zmniejszyć niekontrolowane wycieki moczu. Zniwelować fałszywe parcie na pęcherz, a także ból, klucie, pieczenie i dyskomfort. j

Innowacyjna formuła przeciw NTM z pyłkiem żurawinowym

PROZDROWOTNY HIT 2022 na:  
> wysiłkowe i nagłe nietrzymanie moczu > nawracające zapalenie pęcherza > kamicę i problemy z nerkami > częstomocz i schorzenia prostaty.

### Zmniejszamimowlone wycieki moczu

Już wkrótce możesz uwolnić się od wstydlwego popuszczania moczu i przestać odczuwać ciągłe, nagłe parcie na pęcherz. To Twoja szansa, aby w końcu skończyć z częstym bieganiem do WC i przestać mierzyc się z nawracającym zapaleniem pęcherza, pieczeniem i dyskomfortem. Właśnie tak może pomóc Ci

### RECEPTURA NUMER 1 NA NIETRZYMANIE MOCZU MOŻE POMÓC:

- Zmniejszyć mimowlone, niekontrolowane popuszczanie
- Przywrócić prawidłowe napięcie mięśni i tkanek budujących układ moczowy
- Zniwelować NTM i problem nadreaktywnego pęcherza
- Przywrócić prawidłowy odruch opróżniania pęcherza
- Wydłużyć czas wytrzymania i pełnym pęcherzem nawet o 1,5 h - bez żadnych wycieków!
- Zredukować ból, pieczenie, klucie, dyskomfort i częstomocz
- Podnieść odporność organizmu i zapobiegać infekcjom pęcherza



„Koniec wstydu i mokrych plam na bieleźnie”

4 lata męczyłam się z popuszczaniem moczu, wydawałam kosmiczne pieniądze na kolejne środki przynoszące chwilową ulgę w infekcjach pęcherza. A tu wystarczyło kilka dni stosowania preparatu, by zmniejszyć popuszczanie i odzyskać kontrolę nad pęcherzem. Odzyskałam NORMALNE życie, dziękuję!

Joanna, 37 L, Olsztyn



„Częstomocz już mnie nie dotyczy”

To najlepszy środek, który zmniejsza krępujące nietrzymanie moczu - a przetestowałem ich mnóstwo. Zastosowałem go rano, wieczorem było już lepiej. Już nie muszę wstawać w nocy do WC i odzyskałem fantastyczne życie intymne. Rewelacja.

Andrzej, 441., Elbląg

innowacyjny bloker popuszczania, dzięki któremu już ponad 8700 osób zmniejszyło problem nietrzymania moczu, choroby nerek, czy problemy z prostatą i cyklem miesiączkowym. Nieważne ile masz lat, jakiej jesteś płci, co jest przyczyną popuszczania moczu - w każdym przypadku możesz odzyskać kontrolę nad pęcherzem bez wychodzenia z domu.

**TESTY PRODUKTU! Zgłoś się po bloker popuszczania za 0 zł\*, zanim ubiegają Cię inni.**

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 10.03.2023 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA! I AUI WUIH. i 1

Czekamy na Twój telefon: pon.-so. 08:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

71 728 19 781

możesz szybko  
BłowaćNTM! TV

\*Regulamin - rglnmncmpk.com

# pod PARAGRAFEM

## W ŚRODKU

**Łamanie kołem.** Dla naszych antenatów ten sposób wydobywania zeznań wydawał się optymalny. Zawsze bowiem przynosił efekt... str.10

**„Fabrykantki aniołków”.** Proceder uśmiercania niemowląt był zmorą dawnych wieków. Popularny był także na warszawskim bruku. str. 11

## ZA TYDZIEŃ

**Lublin 1916 r. Szubienica czeka na kochanków**  
Jesienią 1915 r. Lublinem, w którym swoje porządki zaczęli robić Austriacy, wstrząsnęła wieść o straszliwej zbrodni.



## KRÓTKO

### W KINACH

**Nadchodzi „Kokainowy miś”**

Niedźwiedź na kokainowym haju wpada w morderczy szal i rozpoczyna polowanie na ludzi. Tak przedstawia się fabuła horroru komediowego „Kokainowy miś”, który wejdzie do polskich kina. Reżyserką jest Elizabeth Banks, zaś jedną z gwiazd „Misia” jest Ray Liotta (ten z filmu „Chłopcy z ferajny”), który zmarł w maju 2022 r. Oprócz niego w obsadzie znajdują się m.in. Margo Martindale, Alden Ehrenreich, O’hea Jackson Jr, Keri Russell, Christian Convery, Jesse Tyler Ferguson i Brooklyn Prince. Is

### SYLWETKA

**Pamięci Arthura Bernede’a**

Zbliża się rocznica śmierci tego popularnego francuskiego pisarza-zmarł 20 marca 1937 r. w Paryżu. Oprócz prozy parał się dramaturgią i nowelistiką. Był autorem powieści kryminalnych, utrzymanych zazwyczaj w stylistyce opowieści Arthura Conana Doyle’a. Stworzył postaci, bez których nie istniałaby popkultura: Belphegora-upióra z Luwru, Judexa, Fantomasai Vidoqa. Ale nie tylko: w 2020 r. samolot rolniczy M-15, który w latach 70. był produkowany w Mielcu, został przez amerykański magazyn „Popular Mechanics” wskazany jako najbrzydszy samolot na świecie. Obiegowa nazwa tej maszyny brzmi Belfegor. bb

### FESTIWAL

**Uwaga: MFK już w maju**

Tegoroczny, 20. Międzynarodowy Festiwal Kryminału odbędzie się w dniach 31 maja-4 czerwca. MFK istnieje w Polsce już od 2004 r., a od roku 2009 stał się oficjalnie imprezą Miasta Wrocławia zmieniając nazwę na Międzynarodowy Festiwal Kryminału. Jego celem jest prezentacja literatury sensacyjnej i kryminalnej, zaś głównym wydarzeniem jest wręczenie Nagrody Wielkiego Kalibru dla najlepszej polskiej powieści kryminalnej roku. Informacje: [Festiwal.portalkryminalny.pl](http://Festiwal.portalkryminalny.pl). mg

# Policjantki II Rzeczypospolitej na straży porządku i moralności



Referat policji kobiecej Centralnej Służby Śledczej w Warszawie. Dość szybko okazało się, że policjantki sprawdzają się często lepiej niż ich koledzy w sytuacjach zatargów ulicznych, w pracy z nieletnimi czy w interwencjach dotyczących przemocy domowej

Lucjan Strzyga, Tadeusz Żarek  
[redakcja@polskatimes.pl](mailto:redakcja@polskatimes.pl)

**PRL-owski mit głosił, że pierwsze kobiety nałożyły mundury dopiero po ostatniej wojnie. To nieprawda, bowiem już w 1925 r. ulice Warszawy patrolowały Brygady Kobiece Policji**

Powstanie kobiecej struktury w zdominowanym przez mężczyzn świecie stało się możliwe dzięki uporowi Stanisławy Paleolog (1892-1968), ochotniczki w walkach z Ukraińcami, uczestniczki wojny z bolszewikami, absolwentki

Szkoły Głównej Policji Państwowej. To ona stanęła na czele nowo powstałej formacji i to ona wytyczyła podstawowy jej cel: pomoc kobietom. Jak do tego doszło? Policję Państwową powołano do życia ustawą z dnia 24 lipca 1919 r.

W początkowym okresie nie przyjmowano kobiet w policyjne szeregi, mimo że nie było w tym zakresie żadnych przeszkód formalnych. Po prostu zawód policjanta uważano wtedy za tradycyjną męską profesję. Jednak szeroki zakres zadań stojących przed policją sprawił, że

zaczęto z czasem dostrzegać konieczność zatrudnienia kobiet.

### Dekret prezydenta

26 lutego 1925 r. minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski polecił utworzyć policję kobiecą. Wcześniej, w 1924 r., zorganizowano przy Komendzie Głównej Policji Państwowej w Warszawie kurs dla policjantek, a niespełna rok później policja kobieca rozpoczęła swoją działalność. Wywiadowców mężczyzn, zatrudnionych w tzw. policji obyczajowej, usunięto, a z odpowiednio wyszkolonych po-

licjantek powstała tzw. VI brygada urzędu śledczego m. Warszawy. Pracę policji kobiecej uczynił skuteczniejszą dekret Prezydenta RP z dnia 29 lipca 1927 r. „O karach za handel kobietami i dziećmi oraz za inne popieranie nierzędu”. Szybko okazało się, że w zwalczaniu przestępstw skierowanych przeciwko kobietom (np. handel ludźmi, stręczycielstwo, сутенерство, gwałty) oraz przestępstw przeciwko rodzinie i opiece, przestępstw nieletnich, ale także w prowadzeniu nadzoru nad nierzędem odpowiednio wyszkolone policjantki osią-

gały bardzo dobre wyniki. Brygada Sanitarno-Obyczajowa liczyła początkowo jedynie 18 policjantek, które pracowały bez mundurów w służbie kryminalnej. Łącznie od 16 kwietnia 1925 r. aż do lata 1939 r. na kolejnych kursach w Głównej Szkole Policji Państwowej w Warszawie około 300 policjantek zdobyło szlify policyjne.

Dostanie się w szeregi Brygady Kobiecej nie należało do zadań łatwych. Służba była uważana za misję, a misja wymaga poświęceń.

Ciąg dalszy na str. 10

## NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje  
**Boży dar Brakoniecki**



### Jak załapać się do elity?

Jest rok 2001. Mia Krüger, studentka akademii policyjnej, jest zdeterminowana, by zostać pierwszą kobietą, która dołączy do norweskiej drużyny SWAT. Ma zarówno siłę psychiczną, jak i fizyczną, by to zrobić, ale jej plany zmieniają bieg, gdy przystępuje do testu.

**Samuel Bjork, „Wilk”, Sonia Draga, Katowice 2023, cena 54,90 zł**



### Kryminał od Aleksandra Dumasa

1784 rok. Dwór Ludwika XVI i Marii Antoniny; arystokracja się bawi, ucztuje, wydaje miliony na stroje, powozy, polowania, rauty i koafiury, ale w tle słychać już lud Paryża, który za lat kilka rzuci się na Bastylię. Chodzą słuchy, że królowa kupuje naszyjnik za półtora miliona...

**Aleksander Dumas, „Naszyjnik królowej”, wyd. MG, Warszawa 2023, cena 59,90 zł**



### Wszystkie sekrety Verity Crawford

Verity Crawford, autorka thrillerów, zostaje sparaliżowana wskutek wypadku. Jej mąż zatrudnia pisarkę Lowen Ashleigh, by dokończyła serię książek chorej żony. Podczas przygotowań do pracy w posiadłości Crawfordów Lowen znajduje jednak niepublikowany dotąd materiał.

**Cullen Hoover, „Verity. Coraz większy mrok”, wyd. Otware, Kraków 2023, cena 49,90 zł**



### Blum przystępuje do akcji

Blum jest właścicielką zakładu pogrzebowego, szczęśliwą żoną, troskliwą matką dwóch dziewczynek. Wiedzie cudowne życie. Nagle idylla zamienia się w koszmar. Jej mąż, policjant, na jej oczach zostaje śmiertelnie potrącony, a sprawca ucieka z miejsca zdarzenia.

**Bernhard Aichner, „Mścicielka”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2023, cena 44,90 zł**



### Co się właściwie stało z Rainą?

Dla byłego profiler FBI, Pierce'a Quincy'ego, właśnie zaczął się najgorszy koszmar w jego zawodowej karierze: na opuszczonym odcinku autostrady w Oregonie znaleziono porzucony samochód. Z włączonym silnikiem i damską torebką na siedzeniu kierowcy. Gdzie się podział pasażerka?

**Lisa Gardner, „Zaginiona”, Warszawa 2023, cena 44,90 zł**



### Ukryć się przed przeszłością

Jane ucieka przed trudną przeszłością. Zarabia na życie, wyprowadzając psy bogatych mieszkańców luksusowego osiedla Thornfield Estates. Tu nikt nie zauważy braku przypadkowego drobiazgu w domu czy elementu biżuterii porzuconej przez panią domu na stoliku w holu.

**Rachel Hawkins, „Pokój na piętrze”, wyd. W.A.B., Warszawa 2023, cena 49,90 zł**

# Niebezpieczna tajska epopeja Toma Stiltona

**Tom Stilton, były policjant i dawny bezdomny, wyprawa się do północnej Tajlandii, aby na podstawie jednego niewielkiego zdjęcia odzyskać pewnego mężczyznę o nieznanym tożsamości**

Kobieta stara się utrzymywać dziecko nad powierzchnią, ale wypuszcza ciało z rąk i sama opada w dół, nie, nie tyle opada, coś ją wysysa. Niebieski, czerwony, żółty, zielony: kolory obejmują jej ciało i ciągną nieubłagane w głąb. Kragłe? Kolory są kragłe, przyciskają się do niej, ogarniają ją, połykają, miękko, ale jednocześnie duszą. Trudno nabrać powietrza. Powinna wydostać się na górę. Dla dziecka. Jest takie malutkie. Nie poradzi sobie samo. Jest bliska paniki.

Stopami szuka dna. Przecież musi być, zawsze jest. Jej usta otwierają się i formują do krzyku, ale kolory pochłaniają głosi nie wydobywa się żaden dźwięk. Trzeba się wydostać na powierzchnię. Po pomoc. Nagle wsysanie ustaje, kobieta znów może przeć w górę. Między kolorami pojawiają się rozbliski światła. Tam! Kontury małego ciała. Dziecko zostało na górze! Żyje! Huśta się na powierzchni kragłych kolorów! Poczucie szczęścia dodaje jej siłę, pozwała gwałtownie rzucić się ku górze.

Przez co? Kiedy w końcu udaje jej się odepchnąć od siebie ostatnie kragłe kolory i dociera do ciepłego powietrza, widzi: morze piłek? Znajduje się w niekończącym się morzu piłek? Rozlega się kwilenie, odwróciwszy głowę, widzi swoje dziecko, które jest na wyciągnięcie ręki. I widzi, jak pokryta meszkiem główka zaczyna znikać pod powierzchnią pokrytą piłkami, podczas gdy onawreszdem może nabrać tchu. A więc krzyczy i rozpaczliwie próbuje dostać się do dziecka, ale nie może się ruszyć z miejsca. Utknęła. Jak w imadle.

Piłki kleją się do jej ciała jak mokry piach. Czy tak czuła mama? - zastanawia się, widząc jednocześnie, jak morze piłek wysysa dziewczynkę z taką samą siłą, z jaką przed chwilą sama się zmagala. Widzi, jak morze piłek połyka jej nienarodzoną córeczkę. Małeńka jasnożółta skarpetka zsunęła się ze stópki dziecka i unosi się przez chwilę na czerwonej piłce, a potem również znika w głąbi.

Bezradność! Dlaczego jestem kompletnie bezradna?

Uporczywy dźwięk telefonu w końcu wybudził Olivę z jej koszmarne snu.

Była cała mokra. Zanim wyświetlacz zgasił, zobaczyła jeszcze, że dzwoni Mette Olsäter.

Olivia usiadła. Znów ten sen powracający w różnej postaci. Dziecko, którego nie zdołała uratować. Które postanowiło opuścić jej dłoń zaledwie po dziesięciu tygodniach. Było to ciężkie przeżycie, bo zdążyła już przejść od zdumienia, że jest w ciąży, i miotania się z decyzją, co zrobić, do pocucia szczęścia, że spodziewa się dziecka.

Prawie euforii. A potem przyszło krwawienie. Poronienie. Jamie był z nią w szpitalu, tulił, pocieszał. Był dla niej dobry. I smutny.

Przez pewien czas po poronieniu jeszcze się tuliła do siebie. Przecież zdecydowali, że będą rodzicami, chociaż jej dążą stanowili zaskoczenie zarówno dla niej, jak i dla niego. Jednak okazało się, że tylko ona ich jeszcze łączyła, bo uczuciowo rozstali się już jakiś czas temu. Krótki powrót do siebie, który zaowocował zapłodnieniem, wynikał jedynie z wielkiej potrzeby bliskości. Teraz tylko od czasu do czasu wymieniali się esemesami. Olivia musiała samotnie zmagać się ze swymi koszmarami sennymi.

Odwróciła moką poduszkę. Co się dzieje w jej podświadomości?

Morze piłek? Sięgnęła po komórkę, tę starą, bo miała dwie. Ósma rano, sobota. Wolny dzień. Mette zadzwoniła na telefon służbowy. Czyli nie chodzi o kolację w jej przytulnym domu na Kummelnas.

- No nareszcie! - odezwała się Mette.

Olivia zorientowała się już po jej głosie - donośnym i chwilami ochrypłym - że Mette doświadcza przyływu adrenaliny. Było to dość niecodzienne, bo nie miała zwyczaju byle czym się podniecać. Olivia chciała ją upomnieć, żeby pamiętała o swoim ciśnieniu, ale wiedziała, że Mette tylko by się rozłożyła. Nie znosiła, kiedy jej się mówiło, że powinna na siebie uważać.

-Co jest? - spytała Olivia.

-Nie widziałas?

-Nie, bo co?

Nie chciała przypominać, że normalni ludzie lubią się wyśpać, kiedy mają wolne.

- Bomba w samochodzie w Täby. Malin Brovall. Wiesz, o kogo chodzi?

-O tęprokuratorce?

-Tak. Miała jechać w góry z mężem i córką, rano ich samochód wyleciał w powietrze przed domem. Możliwe, że to zamach terrorystyczny. Przyjeżdżaj natychmiast!



CILLA I ROLF BÖRJ LINDOWIE

**Są jednymi z najbardziej znanych scenarzystów w Szwecji. Ich kryminały charakteryzują się nie tylko wartką fabułą, ale posiadają również charakterystyczne postacie, które zmagają się z problemami dnia codziennego.**

-Już jadę.

Olivia się rozłączyła, odsunęła kołdrę i natychmiast tego pożałowała. W mieszkaniu panowało lodowate zimno. Uprzątnęła to sobie dopiero teraz. Puchowa kołdra i senny koszmar sprawiły, że w nocy było jej gorąco. Podeszła do kaloryfera. Zaledwie letni, trzeba się skontaktować z gospodarzem domu. Rzut oka na termometr za oknem uzmysłowił jej, że na dworze jest minus dziesięć stopni. Wyjrzała na zewnątrz. Z szarego nieba nad Söder spała wielkimi ciężkimi płatkami śniegu.

Nie znosiła zimna i ciemności, pomyślała Olivia i dygocząc, poszła do łazienki.

Bomba w samochodzie?

Wychodząc z bramy swojego domu na Högalidsgatan, jeszcze miała mokre włosy. Przy takiej temperaturze nie było to za mądre. Naciągnęła kaptur kurtki, wsunęła ręce do kieszeni i przedzierając się przez lodowaty wiatr, pochyliła głowę i wbiła wzrok w swoje czarne martensy ślizgające się na śniegu zalegającym na chodniku.

Końcówki włosów już zamarały, gdy doszła do przystanku autobusowego na Langholmsgatan. Na ulicy prawie nie było samochodów. Pług odgarniał śnieg na chodnik i musiała odskoczyć, żeby jej nie zasypała. Kawalek dalej, na Våsterbron, zobaczyła autobus, który wskutek poślizgu uderzył w barierkę mostu i teraz mrugał wszystkimi światłami. Olivia zdała sobie sprawę, że to nieodpowiedni dzień na jazdę autobusem, i ruszyła do stacji metra.

Kiedy w końcu dotarła na piętro zajmowane przez Centralne Biuro Operacyjne (NOA), odniosła wrażenie, że ściany aż wibrują od gorączkowej aktywności obecnych na miejscu osób. Wszyscy wydawali się skupieni i w pełnej gotowości, Olivia musiała uważać, żeby nie zderzyć się z kolegami, którzy w biegu wykonywali swoje zadania. Doszła do uchylonych drzwi do pokoju Mette, ze środka dobiegały dźwięki włączonego telewizora.

Zapukała lekko.

-Tak?

Olivia weszła. Mette i Bosse Thyrén wpatrywali się w ekran,

stojąc tuż obok siebie. Oboje mieli trochę potargane włosy i lekko zaczerwienione policzki. Gdyby ich nie znała, może nawet poczułaby się zażenowana, przypuszczając, że przerwała im coś intymnego.

Tak jednak nie było.

Wiedziała, że nie.

Patrzyła na dwójkę swoich kolegów, którzy w ten sobotni poranek zostali wcześniej wezwani do pracy, tak samo jak ona, z tą różnicą, że przypuszczalnie darowali sobie prysznic, żeby dojechać jak najprędzej. Na ekranie telewizora widać było reportera stojącego w zamieci przed taśmą policyjną przy domu Brovallów w Täby. W tle przy wypalonym wraku auta uwijała się ekipa techników kryminalistycznych. Reporter usiłował przepaść rzeczniczkę policji, ale nie miała żadnych konkretnych informacji o zdarzeniu i poinformowała jedynie o przygotowanej konferencji prasowej.

Mette ściszyła odbiornik i odwróciła się do Olivii.

- Długo ci zeszło. Za dziesięć minut robimy odprawę.

Lisa Hedqvist weszła w momencie, gdy Mette wypowiadała ostatnie słowa. Skinęła lekko Olivii, po czym zwróciła się do Mette:

- Wydaje mi się, że wszyscy już są.

- Dobrze. Upewniłeś się, że sprzęt działa?

- Tak jest.

Mette poprawiła ręką kędzierzawe, niesforne włosy i obciągnęła bluzkę, żeby sprawić wrażenie osoby pozbieranej i porządnej. Już nie pamiętała o spojrzeniu, jakie jej rzucił ukochany mąż Marten, kiedy rano wychodziła do czekającego auta (...).



**Cilla Börj Lind, Rolf Börj Lind, „Gangrena”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2023, cena 54,90 zł**



Mariusz Grabowski

## POŻYTKI Z ŁAMANIA KOŁEM

Ta wyrafinowana i okrutna tortura była specjalnością państw germańskich, wchodzących w skład Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Ale w niektórych miejscach łamanie kołem jako metoda egzekucyjbyło w użyciu jeszcze w XVIII w. Jonathan J. Moore w tomie „Powiesić, wybebeszyć i poćwierać”, pisze: „Najpierw kat przywiązywał delikwenta do wielkiego koła wozowego, pilnując, żeby kończyły się na wysokości przerw między szprychami. Następnie przy pomocy specjalnie przygotowanego ciężkiego, metalowego pręta zaczynał łamać mu po kolei każdą kończynę w kilku miejscach”.

**Zbawienny cios**  
Ponieważ rolą kata było przedłużanie życia skazańca zgodnie z wyrokiem sądu miejskiego lub książęcego, musiał uważać, żeby nie uszkodzić najważniejszych organów. Zapewne zatem najpierw kat drągłem roztrząskiwał kości udowe i ramienne skazańca, następnie piszczele i nadgarstki, zaś potem przychodziła pora na kolana, łokcie, dłonie...

Badacze twierdzą, że istniały dwie odmiany łamania kołem: „od góry”, podczas którego skazaniec już na samym początku trzymał cios w głowę, oraz „od dołu”. Moore wyjaśnia: „Łamanie „od dołu” miało na celu przedłużenie życia i zadanie jak największego cierpienia. Po kolei łamano stopy, nogi, dłonie i ramiona, a dopiero potem padał wreszcie śmiertelny cios w głowę lub w szyję”.

**Przybita głowa**  
Łamanie kołem wykorzystywano jako karę nie tylko z uwagi na jej okrucieństwo, ale też fakt, że można było dokładnie określić, ile czasu potrwa kaźń - i przy okazji uczynić z niej publiczne widowisko dla gawiedzi. „Na zakończenie przedstawienia tym samym ostrzem ciarłowano zwłoki, a potem układano parujące szczątki na kole i umieszczano tę makabryczną kompozycję na słupie, żeby wszyscy mogli się dobrze przyjrzeć” - dodaje Moore.

„Czasem przed podniesieniem koła przez przerwy pomiędzy szprychami przeplatano galaretowate kończyny, a głowę nabijano na bolec przymocowany do piasty. (...) Bez wątplenia niejednemu przeczodzień, widząc coś takiego, postanawiał przemysleć swoje postępowanie, żeby uniknąć podobnego losu” - dodaje z kolei Brian Innes w „Historii tortur”.



Łamanie kołem na sposób „klasyczny”, a zatem bardziej humanitarny



Stanisława Paleolog (1892-1968). Ostatnie lata życia spędził w Wielkiej Brytanii, w szpitalu Penley, w którym zmarła

POLICJA KOBIECA SŁUŻBA W NIEJ UWAŻANA BYŁA ZA RODZAJ „MISJI”

# Policjantki IIRP na straży porządku i moralności

Ciąg dalszy zestr. 8

ganizacji paramilitarnej. Nad wszystkim czuwała komendantka. Zachowały się jej notatki, z których wynika, że z kandydatkami postępowała bezwzględnie: „Umysł mierny, orientacji brak, mało zdolna. Służbą się nie interesuje, zdradza objawy tępoty”.

### Joanna d'Arc

Jak pisze Paweł Rzewuski w tekście „Obyczajówka w maciejówkach”, nie wszyscy podchodzili do pomysłu kobiecej policji z entuzjazmem. Jednym z największych krytyków był Wacław Zaleski, ówczesny spec od problemu prostytucji. Wiedle niego największy problem metody pracy policjantek: „Funkcjonariuszki po mieście poruszały się wyłącznie w asyście przodownika policyj. Czy można się więc dziwić, że trudno im było o zaufanie pro-

stytutek, które w tej sytuacji nie były skłonne do rozmów? Na dodatek policjantek było bardzo mało. W1939 r. na ponad 33 tysiące funkcjonariuszy w całej Polsce przypadało tylko 150 policjantek”.

Na łamach resortowego pisma „Archiwum Kryminalogiczne” pisano wręcz o konieczności reformy służby kobiecej. Szczególnie, że policjantom działanie utrudniały przepisy. Nie mogły one np. samodzielnie dokonywać aresztowań - musiały wcześniej powiadomić telefonicznie centralę i czekać na policjanta mężczynę. Z czasem policjantki kobiecej zlecano również dochodzenie w sprawach o przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece.

W 1935 r. zorganizowano pierwsze umundurowane oddziały policji kobiecej do spraw nieletnich, a ich praca cieszyła

się dużą popularnością. Oddziaływała prewencyjnie.

W jednym z numerów londyńskiego „Daily Express” z 1929 r. ukazał się artykuł na tytulowej stronie „Polska Joanna d'Arc. Wojna z białem niewolnictwem”. Artykuł poświęcony był głównie Stanisławie Paleologii jej intensywnej pracy na polu walki ze „światową hańbą”, jak nazwał dziennikarze rozpowszechniony w przedwojennej Polsce handel żywym towarem. W polskich gazetach ukazały się liczne przedruki tego artykułu: „P. Paleolog jest jedną z tych kobiet, które swoje przekonania popierają zawsze czynami - podczas wojny bolszewickiej walczyła w pierwszej linijibojowej, zasługując na pełne uznanie Naczelnego Wodza, a po jej ukończeniu stanęła do walki na odcinku niesłychanie odpowiedzialnym”.

i zagrożonym. Bo, niestety, Polska po dzień dzisiejszy wciąż jest jeszcze najobfitszym źródłem żywego towaru. W skromnym lokalu w Ratuszu, tam, gdzie przed laty mieściła się carska ochrana, pracuje obecnie p. Paleolog i jej mały, ale nieustraszone oddział. Działalność VI Brygady musi być z natury rzeczy ściśle tajna i dlatego dopiero po pokonaniu wielu trudności udało się nam za zezwoleniem odpowiednich władz zebrać pewne dane o jej działalności. Do zadań VI Brygady należy walka z plagą chorób wenerycznych, nadzór nad stosowaniem przepisów przez dziewczęta, znajdujące się pod kontrolą policji, i zwalczanie potajemnego nierządu. Następnie jednym z najważniejszych jej celów jest walka z handlarzami kobiet, сутenerami, stręczycielstwem, gniazdami rozpusty - i wyciąganie ofiar z bagna nierządu. Wreszcie trzecim zadaniem brygady kobiecej jest zwalczanie potajemnego handlu narkotykami oraz tepienie wszelkich przestępstw na tle obyczajowym”.

### 30 tys. policjantów

Największym problemem, przed jakim stanęły polskie policjantki, był wyjątkowo rozpowszechniony w dwudziestoleciu handel kobietami. Na tym polu odnotowano spore sukcesy. Wiktor Newida tak pisał w sierpniowym numerze „Tę-

czy” z 1935 r.: „Walkę z сутenerstwem, tajnymi domami schadzek i handlem żywym towarem prowadzi także i to bardzo skutecznie polska policja kobieca. Zorganizowanie jej w Polsce zawdzięczamy staraniom Polskiego Komitetu Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi. W r. 1925 odbył się pierwszy kurs, na którym wyszkolono pierwszy zastęp policjantek. 25 z nich przydzielono do Urzędu Śledczego m.st. Warszawy jako kobiecą Brygadę Sanitarno-Obyczajową (kierownictwo Brygady spoczywa w rękach zasłużonej działaczki pani Paleolog), 5 policjantek wcielono do Brygady m. Łodzi”.

Policjantki szkolono m.in., jak po śladach prostytutek dojsć do domów schadzek i jak rozpoznać stręczycieli, aby w porę powstrzymać ich od porwania ofiar. Grupy patrołowały uliczką Woli oraz ponure labirynty Powiśla.

„Dnia 3 sierpnia 1935 r. utworzono specjalną komórkę centrali policyjnej mającą za zadanie koordynację działalności policji kobiecej na terenie całego kraju. W ramach Centrali Służby Śledczej (Wydział IV KG PP) powstał referat do spraw oficerów i szeregowych kobiet Policji Państwowej, którego zadaniem byłom.in. grupowanie materiałów z dziedziny handlu kobietami i dziećmi, nadzoru nad nierządem, stręczycielstwa do nierządu, сутenerstwa, por-

nografii oraz przestępstw pokrewnych, a także utrzymywanie kontaktu z organizacjami państwowymi, samorządowymi oraz społecznymi, które mają za zadanie walkę z handlem kobietami i dziećmi oraz nierządem” - napisała Marzena Toumi w rozprawie „Prawo polskie wobec zjawiska prostytucji w latach 1918-1939”.

W1937 r. na X Międzynarodowym Kongresie Komitetów Zwalczenia Handlu Kobietami i Dziećmi obradującym w Paryżu polska policja kobieca uznana została za najsprawniej działającą spośród policji europejskich. W tymże też roku, w uznaniu za swoje zasługi w obronie Lwowa i wojnie polsko-bolszewickiej, podkomisarz Paleolog została odznaczona Krzyżem Walecznych. Wcześniej uhonorowana została Krzyżem Obrońców Lwowa i Krzyżem Niepodległości. W1937 r. polską brygadę kobiecą docenili również Brytyjczycy i uznali za wzorzec do naśladowania dla innych formacji.

## POLICJANTKI ZOBOP/IAZYPAŁY SIĘ, ŻE BĘDĄ SKROMNE, „MORALNE”, A PONADTO PRZEZ SIEDEMLAT OD ROZPOCZĘCIA SŁUŻBY NIE PAJDA ZA MĄŻ

Statystyki podają, że w 1939 r. w polskiej Policji Państwowej ogółem zatrudnionych było 30 tys. 774 funkcjonariuszy, w tym ok. 170 policjantek. Policjantki stanowiły zatem wówczas zaledwie 0,5 proc. stanu policji. Wliczono w to umundurowane oddziały policji kobiecej ds. nieletnich.

### ZCV komendantki

Życie Paleolog Światnie nadawałoby się na film sensacyjny. Była pierwszą kobietą oficerem polskiej policji, komendantką policji kobiecej w Centrali Służby Śledczej Komendy Głównej Policji Państwowej.

Urodziła się 4 maja 1892 r. na Kresach. Studiowała na lwowskiej Akademii Handlowej. Podczas I wojny działała wPolskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 r. w czasie walk o Lwów jako sanitariuszka wstąpiła do Miejskiej Straży Obywatelskiej. Następnie służyła w Ochotniczej Legii Kobiet. W Policji Państwowej w stopniu aspiranta w roku 1925 stanęła na czele policji kobiecej. Kierowała brygadą sanitarno-obyczajową przy ulicy Daniłowiczowskiej w Warszawie. Od 1935 r. kierowała referatem policji kobiecej w Centrali Służby Śledczej Komendy Głównej Policji Państwowej. Przed wybuchem wojny awansowano ją do stopnia komisarza. W czasie okupacji niemieckiej pełniła służbę w utworzo-

nej w Generalnym Gubernatorstwie „Polnische Polizei” i jednocześnie w konspiracji, w Oddziale IV Kwatermistrzowskim KG AK w Szefostwie Produkcji Konspiracyjnej. Używała pseudonimów „Zofia”, „Łucka” i „Monika”. W powstaniu walczyła w Śródmieściu Północnym w I Obwodzie „Radwan” w Zgrupowaniu „Chrobry I”.

Z obawy przed represjami komunistycznymi i aresztowaniem w sierpniu 1946 r. wydosłała się przez zieloną granicę z Polski. W stopniu kapitana pełniła służbę w 2. Korpusie Polskim we Włoszech. Od 11 października 1955 r. była ministrem w rządzie RP na uchodźstwie. Napisała książkę pod tytułem „The Women Police in Poland 1925-1939”. Zmarła 3 grudnia 1968 r. w Wielkiej Brytanii.

**Policjantki dziś**  
Na koniec sięgnijmy do portalu Policja.pl. Czytamy tam: „Przez dziewięćdziesiąt cztery lata zmieniło się wiele. Podczas

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAŁ WARSZAWSKI



Portret Marianny Skublińskiej, który publikował w 1890 r. warszawskie dzienniki

## Sprawa stołecznych „Fabrykantek aniołków”

W dziejach zbrodni spotkać można często pojęcie „Fabrykantki aniołków” (niem. „Engelmacherin”). Były to zwykłe kobiety prowadzące tzw. kantory stręczenia maniek, czyli pośredniczące pomiędzy numkami a rodzinami, które chciałyby je wynająć.

W roku 1880 w Warszawie miała miejsce jedna z najgłośniejszych spraw sądowych, dotyczących fabrykantek aniołków”. A wszystko zaczęło się od porcuwonych w różnych częściach miasta zwłok dzieci - na Cmentarzu Powązkowskim, w kanale przy torach kolejowych, na trotuarze przy ul. Wroniej.

### Skazana na pokutę

Początkowo policja prowadziła odrębne śledztwa, z czasem jednak okazało się, że za wszystkie te śmierci odpowiada jedna osoba: Marianna Szymczakowa, zamieszkała przy ul. Grzybowskiej 66 wraz ze swym kochankiem Andrzejem Stepińskim. Była to matka zastępcza, przyjmująca po kłdkańskoro dzieci do wykarmienia naraz - jej zleceniodawczyni, Wiktoria Szyfersowa, akuszerka i właścicielka kantoru stręczenia maniek, od lat właśnie wten sposób pozbywała się niechcianych dzieci - wpięrow oddając je do Domu Podręczek, a gdy zaostrzyły się przepisy, umieszczając po osobach pokroju Szymczakowej i w zasadzie skazując je tym samym na pewną śmierć głodową.

Część niemowląt (te mające metryki) grzebana była legalnie - resztę Szyfersowa polecała porzucać w różnych miejscach, wedle zasady „rząd znajdzie, rząd pochowa”. Wobec całej trójki wytoczony został proces, jednak zasądzone wyroki okazały się zdumiewająco łagodne: Szymczakowa skazana została na 3 lata domu wyrobnego i następne cztery pod dozorem policji, Stepiński (za niedoniesienie o przestępstwie) na 3 miesiące zamknięcia w więzi, Szyfersowa zaś - na 4 miesiące więzy (po kasacji podniesione do dwóch i pół roku domu wyrobnego) i pokutę kościelną.

### „Nowe Skublińskie”

W dziesięć lat później, w 1890 r., na jaw wyszła sprawa bardzo podobna - po pożarze drewnianego domu przy ul. Sińskiej straż podobna - na podstawie fałszywych świadectw, legalizowanych później w cyrkule - ostatecznie do odpowiedzialności pociągnięty został tylko jeden z urzędników policyjnych, skazany na półtora roku roboczą aresztandoch. Nie była to ostatnia tego typu sprawa - jeszcze na początku XX wieku pojawiały się „nowe Skublińskie” (nazwisko to weszło bowiem do powszechnego użycia), sądzone przez niemyślne prawo z podobną surowością.

Dodatkowo w trakcie procesu wyszło na jaw, iż urzędowi lekarze (za dodatkową opłatą) wydawali akty zgonu dzieci nie fatygując się oglądaniem zwłok oraz że niektóre pogrzeby odbywały się na podstawie fałszywych świadectw, legalizowanych później w cyrkule - ostatecznie do odpowiedzialności pociągnięty został tylko jeden z urzędników policyjnych, skazany na półtora roku roboczą aresztandoch. Nie była to ostatnia tego typu sprawa - jeszcze na początku XX wieku pojawiały się „nowe Skublińskie” (nazwisko to weszło bowiem do powszechnego użycia), sądzone przez niemyślne prawo z podobną surowością.

# Emerytury mam z 12-13 tys. zł, ale eo to jest na apetyt byłego prezydenta?!

Lech Wałęsa w „Super Expressie” Fot. JakubSteinborn



## Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

**Piotr Gąsowski**  
zjeżdża na snowboardzie  
Dawny prowadzący program „Twoja twarz brzmi znajomo” pochwalił się ostatnio na Instagramie, że spędza zimowe ferie z córką we włoskich Alpach. Piotr Gąsowski z piętnastoletnią Julią zjeżdżają wspólnie na snowboardzie. „Jesteśmy szczęśliwi, że siebie mamy” - podpisał aktor fotografie.

**Sebastian Fabijański**  
był na randce  
Życie uczuciowe młodego aktora jest od dłuższego czasu pod lupą paparazzich. Niedawno fotoreporterzy Pudelka udali się w rajd za Fabijańskim po Warszawie. Dzięki nim wiemy, że celebryta był na randce z dziewiętnastoletnią tiktokerką Zofią. Para śmigała po stolicy Porsche wartym 700 tys. zł.

**Jacek Rozenek**  
walczy z długami  
Aktor nadal nie może wyjść z problemów po udarze. Dzisiaj gra w teatrze i w telewizji, napisał też książkę. Przez trzy i pół roku leczenia i rehabilitacji nie pracował jednak, co wpędziło go w kłopoty finansowe. - Musiałem sprzedać mieszkanie warte milion złotych, żeby spłacić długi. Ale i tak nie wszystko spłaciłem. (...) Cały czas walczę o to, aby uniknąć upadłości konsumenckiej. Ale jak ceny pójdą jeszcze w górę, to wszystko się może zmienić - powiedział w „Twoim Imperium”.  
(GZL) Fot. Łukasz Kowalski



**Szef**  
Stopklatka, 20:00  
Carl (Jon Favreau) jest szefem kuchni w renomowanej restauracji. Rozczarowany tym, że właściciel lokalu ogranicza jego kreatywność, porzuca pracę i z pomocą przyjaciół (Scarlett Johansson, Sofia Vergara, Robert Downey jr) realizuje własne przedsięwzięcie.

**Solidarni z Ukrainą**  
TVP 2, 20:00  
Koncert upamiętniający rocznicę napadów Rosji na Ukrainę. Tego wieczoru na scenie Teatru Wielkiego wystąpią m.in. chór i orkiestra Teatru Wielkiego pod dyrekcją muzyczną Michała Klauzy oraz Młodzieżowa Orkiestra Akademicka z Charkowa.

**Kto pierwszy, ten lepszy**  
TV Puls, 22:05  
Joe (Matthew Perry), były adwokat, zajmuje się dostarczaniem dokumentów procesowych. Pewnego dnia klientka dokumenty odbiera, ale nie zamierza dzielić się z mężem fortuną i składa Joemu ofertę...

**Nowi badacze UFO**  
Discovery, 23:00  
Drugi sezon programu, w którym były agent federalny Ben Hansen i dziennikarka Melissa Tittel robią wszystko, żeby odkryć prawdę stojącą za licznymi w całej Ameryce obserwacjami UFO. Dotrą do relacji naocznych świadków obecności obcych, a także do dowodów w postaci zdjęć i filmów uwieczniających te wydarzenia.

## KRZYŻÓWKA NR 31

- Poziomo:**  
3) nośnik danych komputera,  
6) jednostka natężenia oświetlenia,  
11) żółty kruszec dla zuchwałych,  
12) warszawska hala sportowo-widowiskowa,  
13) Szachrajka z utworu Jana Brzechwy,  
14) do zakochania jeden ...,  
15) budowla wodna na Wiśle,  
16) siany przez wicherzyciela,  
17) wykonany przez podkomendnego,  
18) rodzaj makaronu lub wosku spodnie,  
19) metoda tuczenia zwierząt,  
21) dawne porwanie panny,  
23) Wojciech, aktor z serialu „Czterdziestolatek”,  
26) stawia piec kaflowy,  
27) gruba tkanina, rodzaj flauzsu,  
30) jest nim trojak, zajączek lub waloszek,  
31) amerykański kuzyn świni,  
34) uprawia sport dla zdrowia,  
38) wabiła śpiewem marynarzy,  
39) Lubelski lub Wielkopolski,  
40) purpurowoliliowy chwast w łanie zboża,  
41) ostronos rudy, ssak z rodziny szopów,  
42) recytacja wiersza.

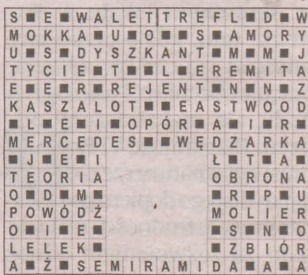
- Pionowo:**  
1) harcerski większy niż drużyna,  
2) pasmo włosów, pukiel,  
3) Żywago lub Judym,  
4) ciężka, gruba zasłona,



- 5) ptak wodny z rodziny chruścieli; kurka wodna,  
6) oświetlają ulice miasta,  
7) zadawniony żal, pretensja,  
8) ojczyzna króla Leonidasa,  
9) mocne wino hiszpańskie,  
10) groźny górski żywioł,  
20) cienkie, suche kijki,  
22) podanie na piśmie, petycja,  
24) skarpety dawnego żołnierza,  
25) postać w utworze literackim,

- 28) gwałtowny wir powietrzny,  
29) miasto nad Notecią,  
31) obszar niezaludniony,  
32) krótkie, wierzchnie okrycie,  
33) ... Reagan, były prezydent Stanów Zjednoczonych,  
35) Miki z kreskówki Walta Disneya,  
36) wymarły dziki koń,  
37) równoleżnik przechodzący przez środek Ziemi.

## ROZWIĄZANIE NR 30



## HOROSKOP

**Wodnik (20.01-18.02)**  
Możesz dzisiaj liczyć na zrozumiałość innych osób. Horoskop dzienny wróży, że na Twoje błędy i niedociągnięcia popatrzą przez palce.  
**Ryby (19.02-20.03)**  
Śmiało zabieraj się za realizację nowych wyzwań. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że będziesz w doskonałej formie przez cały dzień.  
**Baran (21.03-19.04)**  
Ktoś będzie próbował wpływać na Twoje decyzje. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie mówi, że może to zakończyć się awanturą...

**Byk (20.04-20.05)**  
Nie będziesz dzisiaj w stanie sprostać wszystkim zaplanowanym zadaniom. Horoskop dzienny radzi poprosić kogoś życzliwego o wsparcie.  
**Bliźnięta (21.05-21.06)**  
Czarne chmury zawisną nad głową kogoś z grona Twoich bliskich. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoja interwencja będzie nieodzowna.  
**Rak (22.06-22.07)**  
Ludzie nie będą w stanie spełnić niektórych Twoich oczekiwań. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by nieco spuścić z tonu...

**Lew (23.07-22.08)**  
Spokój, harmonia i emocjonalna równowaga. Horoskop dzienny zapowiada, że w takich warunkach upłynie Ci cały dzień. Tylko pozazdrościć.  
**Panna (23.08-22.09)**  
Czarne chmury zawisną nad głową kogoś z grona Twoich bliskich. Horoskop na dziś zapowiada, że Twoja interwencja będzie nieodzowna.  
**Waga (23.09-22.10)**  
Ktoś złoży Ci dzisiaj ciekawą propozycję. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że postanowisz ją zainteresować również inne osoby.

**Skorpion (23.10-21.11)**  
Nic nie umknie dzisiaj Twojej uwadze. Horoskop dzienny wróży, że Twoja spostrzegawczość raczej nie wszystkim przypadnie do gustu...  
**Strzelec (22.11-21.12)**  
Nie unikaj trudnych tematów. Horoskop na dziś ostrzega, że próby zmiatania problemów pod dywan mogą zakończyć się fatalnie.  
**Koziorożec (22.12 -19.01)**  
Sporo czasu zajmie Ci dzisiaj pomaganie innym osobom. Horoskop dzienny ostrzega, by nie robić tego jednak kosztem swoich potrzeb.

## PRZETARG

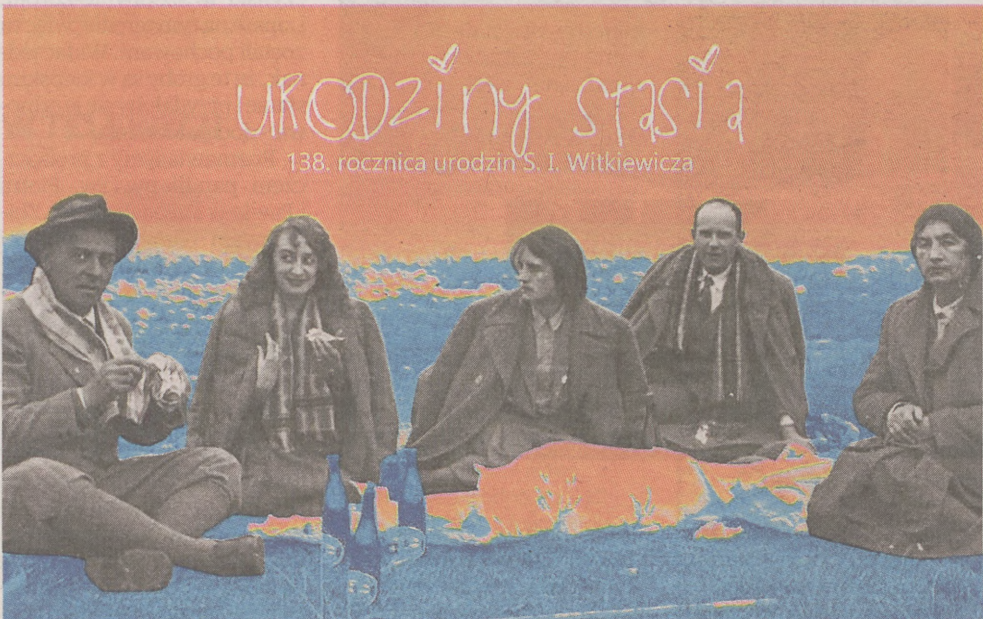
# Huczne urodziny Witkacego. Kilka dni kulturalnej zabawy

Anna Czerny-Marecka  
Słupsk

Słupski Ośrodek Kultury, Muzeum Pomorza Środkowego i Liceum Sztuk Plastycznych zapraszają na: **Urodziny Stasia - 138. rocznicę urodzin S. L. Witkiewicza.**

Stanisław Ignacy Witkiewicz (1885-1939), pisarz, malarz, filozof, teoretyk i krytyk sztuki, nigdy w Słupsku nie był, pewnie nawet nie wiedział o istnieniu takiego miasta. A tak się złożyło, że to właśnie w słupskim muzeum można podziwiać największą w świecie kolekcję portretów tego artysty, jego imię nosi liceum plastyczne, a także dwa ogólnopolskie konkursy - teatralny „Witkacy pod Strzechy” oraz literacki „Witkacy”. Napisane dzisiaj”. Odbývają się także inne wydarzenia związane z Wariatem z Krupówek, a więc witkacodolzy bez problemu znajdują Słupsk na mapie. Nic więc dziwnego, że słupskie urodziny Witkacego będą huczne. Co znajdziemy w programie?

**24 lutego:**  
**Godz. 12.30** - Spotkanie z Witkacym - wykład doktora Huberta Bilewicz dla uczniów Liceum Sztuk Plastycznych S.L. Witkiewicza - Galeria P25 ul. Przemysłowa 25.  
**Godz. 15.30** - „Świętowanie w witkacowskim stylu. Bez



Od jutra do 4 marca w Słupsku będziemy świętować urodziny Witkacego

spoilerów, ale zdradzimy kto, z kim, gdzie i dlaczego, a tort zrobicie sobie sami!” - zwiedzanie wystawy i słodki poczęstunek - Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Biały Spichlerz, ul. Szarych Szeregów 12, zapisz tel. 059 728 55 24, cena 10 zł.

**Godz. 17.30** - „Szkie portretów” - wernisaż prac Wojciecha Stefańca - sala Tango, Emcek.  
**Godz. 18** - „Niebezpieczni dżentelmeni” - pokaz filmu, reż. Maciej Kawalski - kino Rejs, Emcek. Po filmie wspólnotowe świętowanie, czyli: - witkacowski tort z Mariąz Patisserie,

- przygrywki na „góralską” nutę w wykonaniu Jagody Kosińskiej i Macieja Banachowskiego,  
- dyskusja po projekcji filmu, z udziałem zaproszonych gości: Huberta Bilewicz, Beaty Zagodzińskiej, Bartosza Murawskiego, Bernadetty Żynis i Stanisława Miedziewskiego.  
Bilety: 18,15,13 zł, rezerwacja w kinie Rejs, tel. 507 846 243.

**25 lutego:**  
**Godz. 10** - „Przyjaciół portrety wzajemne. Witkacy i Józef Jan Głogowski” - wykład

w ramach cyklu spotkań Forum Sztuki i Artystów. Prowadzi: Anna Baruk-Bejda z Pracowni ds. Kolekcji Witkacego - Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Biały Spichlerz, ul. Szarych Szeregów 12, wstęp bezpłatny.  
**3-4 marca:**  
**Godz. 18-6** - wielka impreza pod tytułem „0, jakie dziwne formy może przybierać szaleństwo ludzi zdrowych!” - Nocowanie z Witkacym. Otwarte pracownie na działania ludzi zdrowych. Galeria P25, ul. Przemysłowa 25. ©®

## Całkiem nowy wymiar dowcipnego rock 'n' rolla

Joanna Krężelewska  
Koszalin

**16 kwietnia o godz. 19 w sali widowiskowej Centrum Kultury 105 rozpocznie się akustyczny koncert zespołu Big Cyc. Już można kupić bilety.**

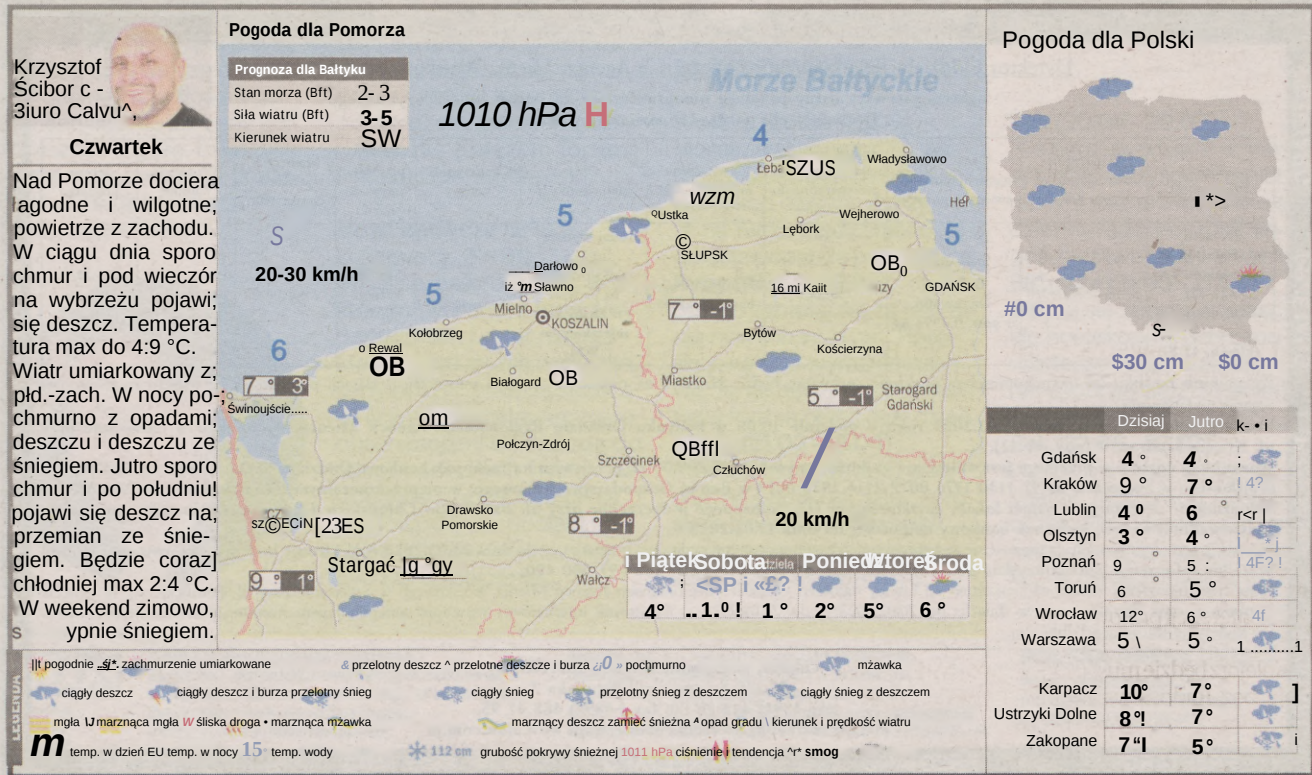
To koncert w okazji 35-lecia formacji Big Cyc. Bez zgiełku wzmocniaczy ze skokami nastroju, bez wściekłego jazgotu gitar, za to z niepowtarzalnym akustycznym klimatem - oto jubileuszowe oblicze Big Cyca. Dobrze znane przeboje serwowane będą miękko, ciepło i radośnie. Akustyczne aranżacje nadają muzyce zespołu inną jakość. Zgrabne, znane, pomysłowe melodie w anturazie unplugged przenoszą muzykę grupy w całkiem nowy wymiar.

Na koncercie, oprócz starych hitów, jak „Makumba” czy „Rudy się żeni”, pojawiają się też piosenki rzadziej wykonywane przez zespół - „Teczka” czy „Nasz PRL”. Wszystko okraszone dobrym humorem i zapowiedziami przygotowanymi specjalnie na ten koncert przez Krzysztofa Skibę. Urodzinowy koncert to 90 minut przebojowej muzyki i pełnych humoru anegdot z życia zespołu. Takie oblicze Big Cyca znane go z ostrego rockowego grania może być absolutnym zaskoczeniem, jednak dla wszystkich fanów polskiego rocka to pozycja obowiązkowa. Bilety w cenie 90 zł dostępne są już w kasach i na stronie CK105 oraz na KupBilecik.pl. ©®



Polski rockowy zespół muzyczny Big Cyc został założony w 1988 w Łodzi. W 1990 roku wydał pierwszy album „Z partyjnym pozdrowieniem”

## POGODA



## Poznaj tragiczne losy kobiet oskarżonych o czary

Anna Czerny-Marecka  
Słupsk

**Jutro, 24 lutego, o godz. 17 w filii nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Podgórznej odbędzie się spotkanie poświęcone czarownicom.**

Wydarzenie nosi tytuł „Czarownice. Procesy o czary na Pomorzu”. Gościem będzie Anna Dobrosława Koprowska-Głowacka, autorka wielu publikacji związanych z Pomorzem. Zaprezentuje m.in. książkę pt. „Czarownice z Pomorza i Prus”, która została wydana w roku 2021 za sprawą Wydawnictwa Region w Gdyni. Książka odkrywa przed nami świat ludzkiego okrucieństwa, zmoreń nienawisici i butę władztwa, które pa-

nuje nad życiem i śmiercią bezbronnych ludzi - opisują organizatorzy. - Przybliża losy oskarżonych o czary kobiet, skazanych i torturowanych w sposób niegodziwy. Najczęstszymi ofiarami podłych okrucieństw były kobiety, zarówno te zajmujące się zielarstwem lub medycyną, jak i pobożne mniszki, mądre akuszerki, samotne wdowy żyjące na obrzeżach społeczności czy piękne, wykształcone i niezależne szlachcianki. Skazywano je na tortury i śmierć za rzekome konszachty z diabłem, były oskarżane za pomór świni, śmierć niemowląt i inne nieszczęścia, za choroby, brzydką pogodę, katastrofy, psucie się piwa, nieudane pieczenie chleba czy mamy wyrób masła. Te przerażające historie zadziały się w latach 1477-1836. ©®

# Robert Lewandowski poskromi Czerwone Diabły?

Piotr Rzepecki  
redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA NOŻNA. Dziś Barcelonę Roberta Lewandowskiego będzie czekał arcyważny mecz z Manchesterem United o awans do 1/8 finału LE. W pierwszym meczu między tymi dżiżynanblyło 2:2.**

Debiutancki sezon dla Roberta Lewandowskiego w stolicy Katalonii jest niemalże wymarzony. Polak ma na koncie 15 bramek i 5 asyst w samej tylko lidze, do tego dodajmy 4 trafienia w Pucharze i Superpucharze Hiszpanii, a także 5 goli w Lidze Mistrzów. Barca otwiera ligową tabelę i ma aż 8 punktów przewagi nad drugim Realem Madryt. Po stronie goli straconych widnieje siódemka, co jest wręcz kosmicznym dokonaniem.

Niestety, świetne wyniki w lidze to nie wszystko. Lewandowski i spółka zawiedli w Lidze Mistrzów, ponosząc naprawdę gorzkie porażki z Bayernem Monachium czy przegrywając, a później remisując z Interem Mediolan. W konsekwencji Barca trafiła do Ligi Europy, gdzie ostatni raz grała... dziewięć lat temu.

Dla podopiecznych Xaviego to rozgrywki ligowe stanowią w tej chwili absolutny priorytet. Czy wygrana z Manchesterem United na ich stadionie byłaby prestiżowa? Oczywiście. Czy byłaby czymś istotnym w kontekście całego sezonu? Niekoniecznie. W lidze hiszpańskiej Barca idzie jak burza i nie pozwala sobie na najmniejsze potknięcia, a brak gry w Lidze Mistrzów drużyna z Katalonii może wykorzystać, by wszelką siłą i skupieniem skoncentrować właśnie na walce o mistrzostwo Hiszpanii.



FOT. PAU BARRENA/APPEAST NEWS

**Faworytem dzisiejszego meczu jest Manchester United, ale Barcelona jest ostatnio w kapitalnej dyspozycji**

Słowem, zajście jak najdalej w Lidze Europy byłoby czymś miłym, ale kibic Barcy nie zawaha się przy wyborze sięgnięcia po tytuł mistrza Hiszpanii, zamiast po triumf w Lidze Europy.

- Na papierze spodziewam się spotkania prowadzonego z dużą intensywnością. Możemy wygrać tak, jak byliśmy w stanie wygrać dzisiaj. Przygotujemy się do meczu i zobaczymy, co się wydarzy. Piłkarze Manchesteru United są bardzo silnym przeciwnikiem, jednym z najlepszych w Europie, ale jestem dumny z mojej drużyny - mówił Xavi po pierwszym spotkaniu obu zespołów.

Jak z kolei zagra Manchester United? Barca, by myśleć o sukcesie będzie miała jedno, kluczowe zadanie - wyłączyć z gry Marcusa Rashforda. Atakujący „Czerwonych Diabłów” przeżywa absolutną zwyczajną swojej formy i jest wyróżniającym się piłkarzem nie tylko w drużynie, ale i całej Premier League. W samym tylko 2023 roku zdążył już uzbierać 13 bramek i 3 asysty.

Czerwone Diabły w rozgrywkach ligi angielskiej zajmują 3. miejsce, goniąc liderujący Arsenal i rywali zza meczy, Manchester City. W starciu z Barceloną to właśnie Manchester United jest wskazywany jako faworyt, choć

niedojednoczenie. Za Anglikami przemawia szeroki skład, chęć zdobycia nawet trzech trofeów w tym sezonie (Manchester United 26 lutego zagra w finale Pucharu Ligi Angielskiej z Newcastle United, w finale Pucharu Anglii mierzy się w 1/8), a także siła własnych trybun.

Co ciekawe, w dniach poprzedzających dzisiejsze spotkanie Barcelona ujawniła listę piosenek, jakie przed meczami słucha Robert Lewandowski. Wśród 54 utworów znajdziemy piosenki polskich i zagranicznych artystów. „Lewy” koncentrując się przed meczami, słucha wykonawców takich jak: Kamil Bednarek, Smolasty, Shakira, Ed Sheeran i Justin Bieber.

Przewidywane składy na mecz Manchester United - FC Barcelona:

**Manchester United:** David de Gea - Diogo Dalot, Lissandro Martinez, Raphaël Varane, Lukę Shaw - Casemiro, Fred, Jadon Sancho, Bruno Fernandes - Marcus Rashford, Wout Weghorst.

**FC Barcelona:** Marc-André ter Stegen - Jules Kounde, Ronald Araujo, Andréas Christensen, Alejandro Balde - Sergio Busquets, Frenkie de Jong, Franek Kessie - Raphinha, Robert Lewandowski, Ferran Torres.

## Gdzie oglądać mecz?

Rewanżowy mecz 1/16 finału Ligi Europy Manchester United - FC Barcelona odbędzie się dzisiaj o godzinie 21.00.

Transmisja na żywo wyłącznie w internecie na platformie streamingowej Viaplay. Miesięczny dostęp kosztuje 34 zł. Mecz skomentują Przemysław Pełka i Radosław Przybysz. Początek studia o godz. 20.00. ©®

## Iga Świątek idzie jak burza. Dosłownie rozbiła trzynastą rakietę świata

Łukasz Konstanty  
redakcja@polskapress.pl

**TENIS. Miał być trudny mecz dla Igi Świątek L. był. Ale tylko na początku. Od czwartego gema pierwszego seta Polka nie pozwoliła rywalce na wiele i pewnie pokonała Ludmiłę Samsonową 6:1, 6:0.**

Biorąc pod uwagę jedyny mecz, jaki rozegrały ze sobą Świątek i Samsonowa (trwająca trzy godziny potyczka w Stuttgarcie w kwietniu ubiegłego roku, zakończona sukcesem Polki), można było oczekiwać zaciętego i długiego spotkania także w trzeciej rundzie turnieju w Dubaju. Rzeczywistość zwerifikowała te oczekiwania.

Początek pierwszego seta wskazywał, że będzie to dla liderki światowego rankingu inny, znacznie trudniejszy mecz od tych, jakie rozegrała w Katarze i dotychczas w Dubaju. Dwa pierwsze gemy serwisowe, co prawda, Polka wygrała, musiała jednak sporo się natrudzić, by zapisać punkty

na swoim koncie. Z kolei Samsonowa serwowanie rozpoczęła idealnie - od czterech asów.

Przełomowy moment nastąpił w czwartym gemie. Tym razem plasująca się na trzynastym miejscu w światowym rankingu tenisistka nie wprowadzała piłki do gry tak świetnie jak kilka minut wcześniej, przed Iga pojawiła się szansa na przełamanie, którą bez większych kłopotów wykorzystała.

Rozchocona Polka w kolejnym gemie udowodniła, że potrafi serwować nie gorzej niż jej przeciwniczka, w szóstym po raz kolejny zapisała na swoim koncie przełamanie, a w siódmym wykorzystała pierwszą piłkę setową i zapewniła sobie prowadzenie w meczu.

Drugą partię Iga wygrała 6:0 i awansowała do najlepszej ósemki turnieju w Dubaju. W ćwierćfinale rywalką Polki będzie Karolina Pliskova. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 7 rano.

©®



FOT. KARIM SAHIB/APPEAST NEWS

**Iga Świątek awansowała do ćwierćfinału turnieju w Dubaju, w którym zmierzy się z Karoliną Pliskową**

## Najważniejszy mecz Lecha w sezonie. Może napisać nową historię

Bartosz Kijeski  
Poznań

**PIŁKA NOŻNA. To będzie najważniejszy mecz dla Lecha Poznań w tym sezonie. Stawką spotkania jest awans do 1/8 finału Ligi Konferencji**

Dzisiaj o godzinie 21 na stadionie przy ul. Bułgarskiej Kolejorz zmierzy się w rewanżu z norweskim Bodo/Glimt. W pierwszym spotkaniu padł bezbramkowy remis. Szanse są wyrównane. Z przebiegu poprzedniego pojedynku może się wydawać, że to

gościeszą faworytem. Lechid jednak na arenie międzynarodowej nie przegrali w tym sezonie ani razu (6zwędstwiiremis). Norwegowie natomiast notują passę 9 spotkań bez wygranej w Europie na terenie rywala. Jeśli Niebiesko-Białym uda się awansować, będą pierwszą polską drużyną od 32 lat (po Legii Warszawa), która przejdzie do następnej fazy rozgrywek europejskich pucharów na wiosnę.

- Kibice czy dziennikarze szukają tych historii, takiego punktu zaczepienia. Mamy tego świadomość, że możemy napisać nową

historię. Traktujemy to jako czynnik motywujący. Nie możemy się doczekać tego meczu. Wiemy, jak dobrze graliśmy w europejskich spotkaniach w tym sezonie. Bodo musi mieć świadomość, że jutro będziemy grać w 12. Ponad 35 tysięcy kibiców będzie nas dopingować. Toniebędziedlanich łatwe spotkanie - zaznaczył podczas konferencji prasowej trener Lecha, John van den Brom.

Kolejorz będzie musiał radzić sobie bez Radosława Murawskiego, który w ostatnim meczu z Bodo zobaczył swoją trzecią żółtą kartkę w Lidze Konferencji

Europy. Jego brak będzie szczególnie widoczny, ponieważ środkowy pomocnik Kolejorza w ostatnim czasie notował widoczny progres, a w spotkaniu z Wisłą Płock zdobył bramkę, która zdecydowała o zwycięstwie poznaniaków.

- To jest zawodnik, którego będzie nam brakować w środku boiska. Szczególnie jego elementu organizacji gry w środku pola, dołożenia czegoś w defensywie. Myślę, że niewielu jest lepszych od niego. Cały czas oceniam jednak szanse w tym spotkaniu 50 na 50 - dodał trener.

Norwegowie przybyli do stolicy Wielkopolski już we wtorek w godzinach późnopołudniowych. Dzień później, punktualnie o 11 zameldowali się na Stadionie Miejskim w Poznaniu i przeprowadzili ostatni trening przed spotkaniem. Fundamentem tego treningu było zapoznanie się z murawą. Bodo mecz na własnym obiekcie rozgrywa nasztucznej nawierzchni.

- Mieliliśmy obóz przygotowawczy w Hiszpanii, trenowaliśmy na naturalnej oraz sztucznej trawie i szczerze mówiąc, nie robi nam różnicy, na jakiej na-

wierzchni gramy - powiedział trener Norwegów Kjetil Knutsen.

Jakiego spotkania oczekuje szkoleniowiec rywala Lecha?

- Przede wszystkim chodzi o energię z poprzedniego meczu, który kosztował nas wiele sił, oczywiście zabrakło jej w końcówce. Mam nadzieję, że w Poznaniu tę intensywność oraz tempo będziemy mogli utrzymać przez cały mecz. Mogę się spodziewać tego, że to Lech może dominować. Takie w sumie mam oczekiwania, że to Kolejorz będzie kontrolował to spotkanie - dodał Knutsen.

## SPORT

www.sportowy24.pl

## KRÓTKO

## PIŁKA RĘCZNA

**Porażka Słupi na inaugurację rundy rewanżowej**  
Nieudanie rozpoczęły 2. rundę rozgrywek w lidze zawodniczek Matbet Słupsk. Po wyrównanej pierwszej połowie, uległy na wyjeździe Pogoni Kusy Szczecin 26:35 (16:17). Podopieczne Szymona Kmiecica do 25. minuty nadawały ton rywalizacji. W 3. minucie objęły pierwsze prowadzenie 2:1, po trafieniu skutecznej w tym spotkaniu Natalii Kmiec (9 goli). Do 20. minuty utrzymywało się 1-2-bramkowe prowadzenie Słupi. Najlepszy w wykonaniu przyjezdnych był okres między 18. i 25. minutą, gdy z wyniku 10:9 zrobiło się 16:12. Niestety, Słupia nie utrzymała korzystnego rezultatu nawet do końca pierwszej części spotkania. Ostatnie 5 goli przed przerwą zdobyły rywal. Szczecinianki przedłużyły serię po zmianie stron. Zdobyły kolejne 4 gole, odskakując na 21:16 w 36. minucie. Różnica 3-4 bramek na korzyść miejscowych utrzymywała się do 47. minuty. Następna seria czterech trafień Pogoni przesądziła o wyniku (26. - 30:23). W końcówce meczu miej-

scowy zespół jeszcze powiększył rozmiar wygranej.

Skład i bramki Słupi: Pokropska, Belkiewicz - Rytłewska, Gębusia 3, Rolbiecka 1, Sobolewska 1, Gojzewska 4, Dzadz 2, Krawiec 1, Dziurla 5, Kmiec 9.

6. kolejka: SPR AMW Gdynia - Tytani Wejherowo 25:22 (13:11), UKS Morski Sianów - SPR GKS PG Żukowo 33:23 (17:10).

|                         |   |    |         |
|-------------------------|---|----|---------|
| 1. UKS Morski Sianów    | 6 | 18 | 167-125 |
| 2. SPRAMW Gdynia        | 6 | 12 | 161-131 |
| 3. Pogoni Kusy Szczecin | 6 | 11 | 178-160 |
| 4. SPR GKS PG Żukowo    | 6 | 8  | 143-144 |
| 5. Matbet Słupia Słupsk | 6 | 5  | 132-161 |
| 6. Tytani Wejherowo     | 6 | 0  | 115-175 |

Kolejne spotkanie Słupia rozegra 11 marca. W swojej hali podejmie wicelidera, SPR AMW Gdynia.

## PIŁKA NOŻNA

**Grzegorz Lewandowski zrezygnował**

Był trener m.in. Pogoni Łębork, Grzegorz Lewandowski, zrezygnował z funkcji drugiego trenera czwartoligowego MKP Szczecinek. Był reprezentantem Polski, piłkarz Wisły Kraków, Legii Warszawa, hiszpańskiego CD Logroñes i francuskiego SM Caen, dołączył do sztabu MKP latem 2021 roku. (jak)

## KOSZYKÓWKA

**Musiał w kadrze B** W Warszawie, w dniach 20-24 lutego, odbywa się konsultacja szkoleniowa kadry B koszykarzy. Wśród powołanych zawodników znalazł się Jakub Musiał z Grupy Sierleccy Czarni Słupsk. W tym sezonie wystąpił w 20 meczach Energa Basket Ligi, notując średnio 8,1 punktu, 2,9 zbiórki i 2,4 asysty. Trenerem kadry B został prowadzący Kinga Szczecin, Arkadiusz Miłoszewski.



FOT. LUKASZ CAPAR

## LEKKOATLETYKA

**Medalista z powołaniem** Brązowy medalista halowych mistrzostw Polski w skoku wzwyż, Jakub Nielub z AML Słupsk, został powołany na zgrupowanie kadry narodowej seniorów.

# Oslabiony Team Łębork nie zdołał wygrać w Szczecinie

Maurycy Brzykcy

sport@gs24.pl

**Futsal Szczecin lubi karuzele emocji a fani są już do nich przyzwyczajeni** Kolejna miała miejsce w sobotę w meczu z Team Łębork.

FUTSAL SZCZECIN - TEAM ŁĘBORK 7:4

W

**Bramki:** Maćkiewicz, Pankratij, Rybicki 2, Sobinek 2, Żebrowski - Gaffke 2, Jeliszew, Kąkol.

Zespół z Łęborka pojechał na to spotkanie mocno osłabiony. Z różnych przyczyn zabrakło aż siedmiu zawodników. Problemy kadrowe zmusiły gości do wystawienia nominalnego bramkarza Piotra Kąkola do gry w polu. Zagrał resztą bardzo dobrze, czego efektem było strzelenie jednej z bramek.

Od początku widać było, że szczecinianie tym spotkaniem bardzo chcą wrócić na zwycięską ścieżkę. Być może zbyt bardzo, przez co w pierwszej połowie ich wysiłki spaliły na panewce. Tymczasem mocno osłabieni goście zagraли bardzo skutecznie i objęli prowadzenie 4:1 (dwa



**Piotr Kąkol z konieczności zagrał w Szczecinie w ataku i zdobył jedną z bramek w pierwszej połowie**

razy na listę strzelców wpisał się Patrycjusz Gaffke, raz Andrij Jeliszew i raz wspomniany Kąkol). I pewnie też brak sił sprawił, że minuta po minucie w drugiej połowie Futsal Szczecin odrabiał bramki. Drużyna trenera Miłosa Kocota zdobyła aż 6 bramek z rzędu i nie pozwoliła na stratę ani jednego.

Na dodatek to były piękne bramki - Bartosz Sobinek popisał się golem po rajdzie i po sytuacyjnym uderzeniu. W pierwszej połowie bramka Daniela Maćkiewicza to bomba zza pola karnego.

Po raz kolejny świetnie zaprezentowali się młodzi reprezentanci Ukrainy w zespole

Pogoni - łącznie zdobyli trzy bramki. Po 15 kolejkach Team Łębork zajmuje 9. miejsce w tabeli I ligi z 16 punktami. W następnej kolejce podjąć trzeci w tabeli Futsal Świecie. przerwanie serii trzech porażek nie będzie łatwo. W pierwszej rundzie łeborczanie przegrali na wyjeździe 1:5.

Wyniki 15. kolejki I ligi i tabela: Bonito Helios Białystok - AZS UG Gdańsk 3:4, Futbalo Białystok - TAF Toruń 4:1, Futsal Świecie - LZS Bojano 8:6, KS Gniezno - We-Met Futsal S Club Kamienica Królewska 6:2, Orlik Mosina - BestDrive 3 Piła 0:2.

|                              |    |    |       |
|------------------------------|----|----|-------|
| 1. AZSUG Gdańsk              | 15 | 36 | 65-39 |
| 2. We-Met FC Kamienica Król. | 15 | 32 | 83-40 |
| 3. Futsal Świecie            | 15 | 28 | 60-49 |
| 4. LZS Dragon Bojano         | 15 | 26 | 70-60 |
| 5. KS Gniezno                | 15 | 26 | 70-68 |
| 6. Futbalo Białystok         | 15 | 26 | 72-47 |
| 7. Futsal Szczecin           | 15 | 22 | 72-55 |
| 8. TAF Toruń                 | 15 | 18 | 44-66 |
| 9. Team Łębork               | 15 | 16 | 52-64 |
| 10. Bonito Helios Białystok  | 15 | 11 | 44-65 |
| 11. BestDrive Piła           | 15 | 9  | 37-70 |
| 12. Orlik Mosina             | 15 | 6  | 31-85 |

©®

## Maciej Skorża źle zadebiutował w Japonii. Jego zespół zatrzymał Jakub Słowik

Jakub Lisowski

sport@gs24.pl

**PIŁKA NOŻNA. Jak sobie radzili byli piłkarze i trenerzy Pogoni Szczecin? Nie wszyscy już zdążyli zadebiutować w nowych klubach.**

W ostatni weekend rozpoczął się nowy sezon japońskiej ekstraklasy J-League. Już w pierwszej kolejce doszło do ciekawej konfrontacji. Urawę Red Diamonds po raz pierwszy oficjalnie poprowadził Maciej Skorża. To jeden z najlepszych polskich trenerów (czterokrotnie zdobywał mistrzostwo Polski), który pracował też w Pogoni. Latem 2017 zastąpił Kazimierza Moskała. Obiecywał prowadzić Portowców na salony, a pod jego wodzą zespół wpadł w taki dołek, że konieczna była zmiana sztabu. Praca w Szczecinie na kilka lat zamknęła mu drogę do PKO Ekstraklasy i dopiero Lech wyciągnął rękę.

Skorża zdobył MP i... zrezygnował niespodziewanie z pracy. Pod koniec 2022 r. podjął się pracy w japońskim klubie (razem z Rafałem Janasem, z którym pracował też m.in. w Pogoni i Lechu).

W debiucie przegrał 0:2 z FC Tokyo, gdzie podstawowym bramkarzem jest 31-letni Jakub Słowik. On też grał dla Pogoni - w latach 2015-17. Słowik w Japonii jest od 2019 r.

Zimą z Pogoni odeszli Jakub Bartkowski (Lechia), Jean Carlos Silva (Raków), Kamil Drygas (Miedź) oraz Luis Mata (Zagłębie Lubin). Carlos w ostatni weekend strzelił pierwszą bramkę dla nowego klubu (wcześniej miał już asystę), a Drygas i Bartkowski grali w podstawowych składach. Na debiut wciąż czeka Luis Mata, ale prawdopodobnie w najbliższy weekend będzie już w składzie meczowym.

Z Pogoni wypożyczony został też Kacper Kostorz.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

**Maciej Skorża był trenerem Pogoni Szczecin jesienią 2017. To jest czarny rozdział w życiorysie szkoleniowca**

W Szczecinie nie dostawał wielu szans, a w Koronie Kielce już ma debiut za sobą. Za chwilę Kostorz może być pierwszym zmiennikiem w ataku.

Za nami już dwie kolejki I ligi. Na czele jest ŁKS Łódź, którym kieruje trener Kazimierz Moskał. Portowców prowadził w sezonie 2016/17 i nie był do najlepszy okres. Po roku

zrezygnował ze względów rodzinnych. Później pracował w Sandecji (spadek z elity), ŁKS (awans do elity i spadek), Zagłębie Sosnowiec i od lata znów ŁKS. Moskał w składzie ma m.in. Macieja Dąbrowskiego - byłego stopera Pogoni.

We wspomnianej Sandecji Nowy Sącz ma grać była gwiazda Pogoni i PKO Ekstraklasy - Zvonimir Kozulj. Bo-

śniak odchodził wiosną 2020 r. Trafił do Turcji, ale od tamtej pory rozpoczął się „zjazd” w jego karierze. Ostatnio miał problemy zdrowotne i czekamy na debiut w I lidze. A jeszcze niżej może grać Srdjan Spiridonović. Latem 2020 r. odszedł z Pogoni w kipskim klimacie, choć piłkarsko pokazywał spore umiejętności. Ale chciał odejść, bo mii ofertę z wielkiej Crveny Zvezdy Belgrad. I tak jak w przypadku Kozulja - nastąpił upadek jego kariery, a teraz może trafić do trzecioligowej Wieczystej Kraków.

Na bieżąco śledzimy losy piłkarzy, którzy odeszli za duże pieniądze z Pogoni w ostatnich sezonach. Jakub Piotrowski odcierpiał karę za nadmiar żółtych kartek i wrócił do podstawowego składu Ludogoretsa Rozgrad. Piotrowski jest tam od lata 2022 i jest pierwszym wyborem.

Nie ma wciąż przełomu w karierze Sebastiana Walukie-

wicza. Prawie 23-letni obrońca odszedł latem z Cagliari, by grać w Serie A, ale w Empoli jest czwartym wyborem. W tym roku na 8 spotkań ligowych zespołu zagrał tylko w jednym i to przez minutę.

Zdecydowanie lepiej rozpoczął 2023 r. Adrian Benedyczak. Dużo gra w Parmie (Serie B) i zdobył 2 bramki. W weekend pauzował z powodu urazu.

Kacper Kozłowski (Vitesse Arnhem) miał ostatnio kłopoty zdrowotne i nie grał regularnie, choć większość spotkań zaliczał w wyjściowym składzie. W meczu z FC Volendam wszedł na boisko z rezerwy - w 58. minucie. A przed nim - w niedzielę - mecz z Ajaxem Amsterdam.

Adam Buksa (RC Lens) od października leczy kontuzję i nie wiadomo, kiedy znów zagra w barwach francuskiego zespołu.

©®

# SZTUKA POMAGANIA

МИСТЕЦТВО ДОПОМАГАТИ

Prezydent USA w Warszawie i Kijowie  
Президент США у Варшаві та Києві  
Strona 4 cropiHka 4

Czy szminka w kolorze krwi pasuje do kamuflażu?  
Чи помада кольору КроВі пасує до камуфляжу?  
Strona 4 сторіжка 4

Kara dla winnych zbrodni na Ukrainie  
Покарання винних у злочинах в Україні  
Strona 5 сторіжка 5

Cel: nie tracić nadziei  
Мета: не втрачати надії  
Strona 7 сторіжка 7



## Polska jako pierwsza stała po stronie Ukrainy Першою на бшУкраїни стала Польща



24 lutego 2022 Rosja na nowo obudziła demony przeszłości. Agresja na Ukrainę pokazała, że Władimir Putin zamierza odbudować dawne imperium i użyje do tego wszystkich środków. Rosyjskie zbrodnie na Ukrainie przypominały nam piekło II Wojny światowej.

Po latach spokoju cień Moskwy zawisł też nad Polską. Wojna na Ukrainie toczy się również o wolność Europy. O naszą wolność. Dlatego stanęliśmy jako Naród i jako państwo po stronie ofiar rosyjskiej napaści - pomagając uchodźcom, wysyłając wsparcie wojskowe, organizując międzynarodową koalicję antyputinowską.

W momencie próby stanęliśmy na wysokości zadania. Polska stała się przez ten rok silniejsza militarnie i bardziej niezależna energetycznie. Wzrosła też nasza pozycja na arenie międzynarodowej.

Zagrożenie przekuliśmy w szansę. Zatrzymanie Rosji to gwarancja bezpieczeństwa w Europie i nowe możliwości dla Polski.

Mateusz Morawiecki.  
Prezes Rady Ministrów

24 лютого 2022 Росія знову у пробудила демонів минулого. Агресія проти України показала, що Володимир Путін має намір відбудувати колишню імперію! Використовуватиме для цього всі засоби. Російські злочини в Україні! Нагадали нам пекло Другого світового війни.

Після років миру тінь Москви нависла й над Польщею. Війна в Україні також ведеться за свободу Європи. За нашу свободу. Тому ми як Найбільша держава стали на бш пскраждалих вщ російського нападу - допомагаючи біженцям, надсилаючи військову підтримку, орган! зовуючи міжнародну антапутінську коаліцію.

Щд час випробування ми були на висоті. За цей рж Польща стала сильнішою у військовому плат та енергетично незалежною. Зросла наша позиція / на міжнародній арені.

Ми перетворили загрозу на можливість. Зупинка Росії - це гарантія безпеки в Європі та нові можливості для Польщі.

Матеуш Моравецький,  
прем'єр-міністр Польщі

## GDY ŚWIAT WSTRZYMAŁ ODDECH КОЛИ СВІТ ЗАТАМУВАВ ПОДИХ

Rok. 12 miesięcy. 365 dni. 8760 godzin. 525600 minut 31536000 sekund. Ten czas nas zmienił. Na zawsze. Patrząc w zimne odbicia monitorów nie wierzyliśmy w to, co widzieliśmy. 23 lutego wojna była czymś abstrakcyjnym, reliktem przeszłości, nie wierzyliśmy w wojnę. 24 lutego to się zmieniło. Na zawsze.

Nieprzewidziana wojna Rosji przeciw Ukrainie wybuchła w marcu 2014 r. Po zwycięstwie Rewolucji Godności na kijowskim Majdanie Rosjanie zauważyli, że Ukraina zaczyna się wymykać z ich strefy wpływów. Pod pozorem działań „zielonych ludzików” w obwodzie donieckim i ługańskim wprowadzili swoje siły na terytorium Ukrainy i stworzyli marionetkowe „republiki ludowe”: doniecką i ługańską. Wcześniej, praktycznie bez

jednego wystrzału, doszło do aneksji Krymu. Był to pierwszy przypadek w Europie od 1945 r. włączenia terytorium innego państwa przez najeźdźcę. Zanim doszło do rozpoczęcia „operacji specjalnej”, według danych ukraińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych podczas walk od 2014 r. do lutego 2022 r., zginęło około 14 tys. osób, co najmniej 30 tys. zostało rannych, a ponad 1,5 mln zmuszono do opuszczenia swoich domów.

W nocy 24 lutego 2022 r. o godzinie 3.55 czasu polskiego wojska rosyjskie wkroczyły na teren suwerennego państwa ukraińskiego, a Władimir Putin, w charakterystyczny dla działań rosyjskich zakłamany sposób, ogłosił pod pretekstem odsunięcia od władzy faszystów rozpoczęcie „operacji specjalnej”. Świat wstrzymał oddech...

Ріш 12 місяців. 365 днів. 8760 годин. 525600 хвилин. 31536000 секунд. Цей час змінив нас. Назавжди. Дивлячись на холоди! вщблиски мошторів, ми не вірили в те, що побачили. зглютоговшнабулачимосяабстрактним, пережитком минулого. Миневірили у війну. 24 лютого це змінилось. Назавжди.

Неспровокована війна Росії проти України почалася в березні 2014 року. Гбся перемоги Революції Гідності на кшівському Майдані росіяни помітили, що Україна починає виходити зі сфери їхнього впливу. Прикриваючись ддяльністю «зелених чоловічків» у Донецькій та Луганській областях, вони ввели свої війська на територію України та створили маріонеткові «народні республіки»:

Донецьку та Луганську. Рашіше, практично без жодного пострігу вщбулася анексія Криму. Це був перший випадок в Європі з 1945 року включення до своєї складу територій іноземної держави загарбником. До початку «специальної операції», за даними Міністерства Закордонних Справ України, гідчас бойових дій з 2014 по лютий 2022 року загинуло близько 14 тисяч осіб. Не менше 30 тисяч були поранені, а понад 1,5 мільйона були змушені покинути свої домівки.

У ніч на 24 лютого 2022 року о 3.55 за польським часом російські війська увійшли на територію суверенної України! держави, а Володимир Путін у характерній для російської діяльності лицемірній манері оголосив про початок «специальної операції» усунення фашистів з влади. Світ затамував подих...

(PM.Sek.KM)

Solidarność - naszą cechą narodową  
Солідарність - наша національна риса

24 lutego 2022 roku stał się punktem zwrotnym nie tylko dla obywateli Ukrainy, ale także całej społeczności międzynarodowej. Rosja podjęła tego dnia wszystkie zasady cywilizowanego świata. Od pierwszych chwil nieuzasadnionej i niczym niesprobowanej rosyjskiej agresji Polska stoi ramię przy ramieniu z narodem ukraińskim, który pokazał wielką determinację i miłość do swej bestialsko niszczonej ojczyzny. Nasz kraj stał się drugim domem dla uciekających przed wojną, a Państwo

Polskie nie ustaje w wysiłkach na rzecz wolności i zwycięstwa Ukrainy.

Polacy po raz kolejny potwierdzili, że solidarność jest naszą cechą narodową rozpoznawalną na całym świecie.

W rocznicę pełnowymiarowego najazdu Rosji na naszego sąsiada, dziękując Polakom i wspierając całą ukraińską społeczność, kierujemy do Państwa specjalny dodatek w dwóch językach. To opowieść o ostatnim roku, o obliczach wojny, o duchu walki i oporu w narodzie ukraińskim, o wspar-

ciu, jakiego Ukrainie nieustannie  
udziela Polska i Polacy.  
Zapraszam do lektury.  
Chwała Ukrainie!  
Niech żyje Polska!

лютого 2022 року стало переломним моментом не лише для громадян України, а й для єсіє! міжнародно! стільноти. Роая в той день розтопала єсі правила цивівізованогоєсвіту. З перших моментів невивправдано! та неспровоковано! російсько! агресії Польща

стояла шпч-о-швч зукраїським народом, який виявив велику руйнівну силу до своєї жорстокої руйнованості! Батьківщини. Наша країна стала другою домівкою для тих, хто тікає від війни, а польська держава продовжує прикладати свої зусилля для свободи та перемоги України.

Поляки вкотре шідтвердили, що солідарність є нашою національною рисою, визнаною в усьому світі.

У річницю повномасштабного вторгнення Росії до нашого сусіда, дякуючи полякам і пш-



тримуючи всю українську громаду, надсилаємо Вам спеціальний додаток двома мовами. Це розповідь про останній ріж, про обличчя віśni, про дух боротьби та опору українського народу.

про тдтримку, яку Польща та  
поляки безперервно надають  
Україні  
Запрошую до читання.  
Слава Україні!  
Хай живе Польща!

# MIĘDZYNARODOWE KONSEKWENCJE WOJNY МІЖНАРОДНІ НАСЛІДКИ ВІЙНИ

Międzynarodowe konsekwencje rosyjskiej agresji na Ukrainę są wielorakie. Jedną z najważniejszych jest oczywiście uznanie Ukrainy jako kraju-kandydata, w celu przyjęcia go do UE.

**R**ozpoczęły się już negocjacje akcesyjne. Ukraińskie elity wymieniają datę 2024, jednak jest to termin nierealistyczny. Coraz głośniejsi mówią o przyjęciu Ukrainy również do NATO, lub nadaniu jej specjalnego statusu. Innymi słowy zaotwarcie Ukrainy w strukturach zachodnich w ciągu najbliższych kilku lat może stać się faktem. Stany Zjednoczone stały się liderem w koordynowaniu i skutecznym dostarczaniu broni do Ukrainy. Istotną rolę odgrywają tu także Wielka Brytania, Polska, Niemcy, Szwecja, czy Francja. W aspekcie politycznym, sankcje ekonomiczne i polityczne są wspólnie uzgadnianie pomiędzy UE, USA i Kanadą. Jak pokazują sygnały ekonomiczne płynące z rosyjskiej gospodarki polityka ta jest coraz bardziej dla rosyjskiego państwa dotkliwa. Obawy, że rosyjskie zabiegi i poziom infiltracji zachodnich elit doprowadzą do pęknięć wewnątrz bloku państw zachodnich, okazały się po prostu płonne. Zachód w tym zarówno NATO, jak również UE są wyjątkowo spójne i jednomyślnie w obszarze pomocy dla Ukrainy, niesłuchanie zaś konsekwentne w polityce prowadzącej do osłabienia, a w dalszej perspektywie całkowitej izolacji Rosji na arenie międzynarodowej. Jest to sytuacja bezprecedensowa od czasu zakończenia zimnej wojny. Na szerszym planie wojna w Ukrainie dla USA jest klasyczną proxy war. Osłabienie Rosji (a wiele na to wskazuje, że tak się stanie) prowadzi również do osłabienia Chin, które pod rządami Xi Ji-



pinga, posługując się coraz głośniejszą retoryką nacjonalistyczną, nie tylko zgłaszały swoje pretensje do Tajwanu, ale również coraz głośniej artykułowały swoją chęć do bycia drugim obok USA supermocarstwem. Z realizacją tych planów Chiny będą musiały jeszcze poczekać.

Największym przegranym w tym konflikcie jest Rosja. Kłęsa militarna, sankcje ekonomiczne, embargo na surowce (ropa, gaz) ze strony państw zachodnich, w niezbyt odległej perspektywie doprowadzą do ruiny rosyjską gospodarkę, co przełoży się na niepokoje społeczne, które mogą przyczynić się do zmiany głównego lokatora na Kremlu. Dziś jeszcze za wcześniej rozstrzygać, czy taki scenariusz się ziszczy, jednak w kontekście opisanej wyżej sytuacji staje się on coraz bardziej prawdopodobny. Wojna obnażyła wszystkie słabości kolosa na glinianych nogach, jakim jest Rosja. Należą do nich: korupcja, tępa propaganda utrzy-

mająca społeczeństwo na pewnym poziomie mobilizacji, zacofanie gospodarki opartej głównie na eksporcie surowców, nie posiadającej sektora nowoczesnych technologii (wystarczy wspomnieć mikroprocesory). Na to nakłada się katastrofa demograficzna, która w związku ze stratami wojennymi i ucieczką najlepiej wykształconych mężczyzn za granicę, odbija się na rozwoju a raczej zapaści, która czeka ten kraj w najbliższych latach. Zatem słaba Rosja w wymiarze ekonomicznym, politycznym, technologicznym i demograficznym, będzie międzynarodowym pariasem, który wiele na to wskazuje padnie łupem Chin, stając się państwem wasalnym, w pełni uzależnionym technologicznie, a w dalszej perspektywie również politycznie i ekonomicznie. Wielu ekspertów coraz bardziej dobitnie twierdzi, iż w przypadku klęski militarnej Rosji w Ukrainie, grozi temu krajowi rozpad i zupełna marginalizacja.

Tak więc ekspansjonistyczne plany Putina (często określanego mianem nowego Hitlera), które miały zaowocować rewizją obecnego układu sił na świecie, ze słabnącą rolą USA i Zachodu, a rosnącymi wpływami Chin i Rosji, doprowadzą do efektów zupełnie odwrotnych. Skonsolidowany Zachód z tego konfliktu wyjdzie wzmocniony i to zarówno militarnie (wystarczy spojrzeć na rewizję niemieckiej polityki zagranicznej i obronnej), politycznie, jak i ekonomicznie. Chiny, a przede wszystkim Rosja wyraźnie osłabione. W konsekwencji Ukraina, na trwałe stanie się częścią świata zachodniego, co jeszcze ponad rok temu wydawało się pełnym politycznym fikcją.

Dr Tomasz Słupik, politolog.  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Міжнародні наслідки агресії Росії проти України багатогранні. Одним із найважливіших, звичайно, є визнання України як країни-ка іди дата навіступдоСС.

Переговори про вступ вже розпочато. Українсью елїти називають дату 2024 рік, але це нереальна дата. Все бїльше говорять про прийняття України до НАТО чи наданняїї<sup>123</sup> особливого статусу. Іншими словами, закрїплення України в захїсних структурах може стати реальштю в найближчї кїська роїв. Сполучеш<sup>1</sup> Штати стали лїцером з координацїї та ефективних поставок зброї в Україшу. Велику роль тут вїцїграють також Великобриташя, Польща, Немеччина, Швеця та Франця. В аспект} полкичини, екoшяшчш<sup>1</sup> та полгїчшї саницїї сильно уз годжет мїж СС, США та Канадою. Як показують сигн-

али, що надходять з російської! економжі, ця політика стає все більш болючою для російської! держави. Побожування, що російськ! ішціати та рівень ішфітрац! захищні елгі призведуть до тріщин усередині західного блоку, виявилися просто марними. Захщ, включаючи і НАТО, і СС, надзвичайно злягоджеш! та одностайш! у сфері допомоги Укра!ш! та надзвичайно послідовш! в політці, яка веде до послаблення, а в перспективі - повної! ізоляц! Росії! на міжнароднійшареш. Це безпрецедентне явище з чаів заюнчення холодно! шіни. У ширшому масштабі, для США, війна в Укра!ш! є класичною проксьвіною. Послаблення Росії! (і багато ознак того, що це станеться) також призводить до послаблення Китаю, який за чаів О Цзіша, використовуючи дедалі гучнішу націоналістичну риторику, не лише висловлював свої претензії до Тайваню, але й дедалі чіткіше висловлював своє бажання бути другою, поруч із США, наддержавою. З реалізацією цих планів Китаю треба буде ще почекати.

В найбільшому прогаї! у цьому конфлікті! - Росія. Військова поразка, економічні санкції та ембарго на сировину (нафту, газ) з боку західних країн призведуть до руйнації російської економіки в недалекому майбутньому, що перероєте в соціальне заворушення, які можуть призвести до зміни головного ватажка Кремль. Сьогодні ще зарано говорити про те, чи втішиться такий сценарій, але в контексті описаної вище ситуації він стає все більш імовірним. Війна оголила всі слабкі сторони колося на глиняних ногах, яким є Росія. До них належать: корупція, тупа пропаганда, що

тримає суспільство на певному рівні мобілізації, вщелачить економіку, яка базується переважно на експорті сировини, без сучасного технологічного сектору (загадати тільки мікропроцесори). На додачу до цього - демографічна катастрофа, яка через втрати у війні та втечі найосвіченіших чоловіків за кордон вплине на розвиток, а тощє крах, який чекає на цю країну в найближчій році. Отже, слабка Росія в економічному, політичному, технологічному та демографічному вимірі буде міжнародним вигнанцем, який з високою ймовірністю стане здобиччю Китаю, перетворившись на васальну державу, повністю технологічно залежну, а в довгостроковій перспективі такою політично та економічно. Багато експертів дедалі кращше стверджують, що в разі військової поразки в Україні, Росія загрожує розпадом / повною маргіналізацією. Таким чином, загарбницький план Путіна (частіше іменовано новим Талером), який мали призвести до перегляду поточного балансу сил у Європі, з ослабленням ролі США та Заходу та зростанням впливу Китаю та Росії, призведе до абсолютно протилежних ефектів. Консолідований захід вийде з цього конфлікту зміцненим, як у військовому (досить поглянути на перегляд зовнішньої та оборонної політики Німеччини), так і в політичному та економічному аспектах. Китай, і перш за все Росія, явно ослаблені. Як наслідок, Україна назавжди стане частиною західного світу, що ще трохи більше року тому здавалося повною політичною фантастикою.

д-рТомаш Слупк, пюлгго/юг,  
публцист. Працюе в Олезькому  
університет в Катовце.

Wojna Rosji z Ukrainą trwa od lutego 2014 roku. Od samego dnia, kiedy na Krymie pojawił się personel wojskowy bez znaków identyfikacyjnych. Tak zwane „referendum krymskie”, a następnie operacja Rosji w Donbasie stały się preludem do wielkiej wojny z Ukrainą. Rozwój i konsekwencje tej wojny, którą wielu na świecie próbowało zignorować, są trudne do przewidzenia. Dziś Europa poznała trzy kategorie ludności Ukrainy - wojskowych, uchodźców i ochotników.

#### WOJSKOWY

Ruslan Sulymenko walczył od marca 2014 roku. Jest zawodowym żołnierzem. Był sierżantem, a teraz ma na ramionach oficerskie szlify. Ruslan jest zastępcą dowódcy batalionu elitarniej jednostki Sił Zbrojnych Ukrainy i zawsze walczył w najbardziej „gorących” punktach frontu.

Ruslan Sulymenko mógł umrzeć więcej niż raz. Niektóre sytuacje wspomina z charakterystycznym dla siebie humorem. W maju 2014 r. przebywał na punkcie kontrolnym w pobliżu miasta Mariupol. Życie w wojsku toczyło się już jeszcze spokojnie, a żołnierze chętnie przyjmowali pomoc żywnościową od okolicznych mieszkańców. Ale pewnego dnia, po zjedzeniu barszczu, który został przywieziony na punkt kontrolny, oddział piechoty zaczął odczuwać skutki zatrucia. Do jedzenia dosypywano truciznę, która pozbawiała żołnierzy możliwości stawiania oporu. Separatysty próbowali odebrać im broń. Następnie Ruslan Sulymenko wyciągnął zawleczkę z granatu ręcznego i powiedział, że wypuści go z rąk, jeśli któryś z nich spróbuje dotknąć karabinów maszynowych. Żołnierzy uratowało dopiero, że dowódca kompanii zaniepokoił się brakiem łączności z oddziałem i wysłał na pomoc bojowe wozy piechoty.

Batalion Rusłana Sulymenka osłaniał lewobrzeżny Kijów, gdy Rosjanie zbliżyli się do stolicy w ogniu artyleryjskim. Ukraińcy bronili Kijowa, a Ruslan stał się bohaterem kilku internetowych memów. Stało się to po jego komentarzu do dziennikarzy telewizyjnych. „Ale co zostało z tych rosyjskich czołgistów po bitwie? — powie-



Olena Kurylo

dział kapitan Sulymenko. „— Można ich zebrać na półlitrowy słoik”. A zdjęcie zrobione przeze mnie w okolicach Awdijiwki także służy do tworzenia memów.

#### UCHODŹCA

Mówią, że wojna nie ma kobiecej twarzy. Ale to zdjęcie Oleny Kurylo z Czuhujewa stało się jednym z symboli Ukrainy, która stała się ofiarą inwazji na pełną skalę. Nie mogła nawet myśleć, że mogłaby stracić pracę, dom, zdrowie. A mogła stracić życie. Jej odyseja rozpoczęła się 24 lutego, kiedy na podwórku domu eksplodowała rosyjska raketa.

Kiedy jej mąż poszedł zatankować samochód, aby mogli opuścić teren od działań wojennych, Olena zaczęła pakować swoje rzeczy. Kiedy się zebrała, kobieta usiadła na sofie w sypialni. Miała wrażenie, że żegna się z tym mieszkaniem. Nie było głośnej eksplozji. Kobiecie udało się zauważyć, jak pękają szyby w oknach. Kawałki szkła odbiły się od ściany i obsypały Olenę. Wszystko działo się jak w zwolnionym tempie. Szkło poważnie uszkodziło oko kobiety, a jeden z odłamków prawie przebił czaszkę z tyłu głowy. „Nie jestem jeszcze gotowa na śmierć!” - dokładnie tak myślała w tych chwilach. Zakrwawiona wyszła na podwórko i tam dostała się w obiektyw fotografa Wolfganga Schwana.



Olena Lesiuk

Olena Kurylo ewakuowała się do Katowic, gdzie mieszka od wielu miesięcy. Liczne operacje i rehabilitacja dały nadzieję na częściowe odzyskanie wzroku. I marzy o powrocie do miasta, które wciąż jest ostrzeliwane przez rosyjskich barbarzyńców.

#### WOŁONTARIUSZ

Olena Lesiuk nie planowała zostać wolontariuszką. Ale kiedy rosyjskie rakety i bomby zaczęły zabijać Ukraińców, nie mogła pozostać obojętna. Zaczęła przyjmować i kwaterować uchodźców na terenie Polski. Pomogli jej w tym zupełnie obcy ludzie. Obywatele Polski odnaleźli jej numer telefonu, skontaktowali się z nią i zaoferowali swoje mieszkania Ukraińcom. Szczególnie chce podziękować: Jarosławowi Śniadale, Marcinowi Gębale, Barbarze Kupiec, którzy najbardziej pomogli jej w wolontariacie.

Czasami Olena musiała odbierać uchodźców w odległych miejscach, na przykład w lesie w pobliżu granicy z Czechami. Dzięki tej kobiecie setki ofiar mogły otrzymać pomoc prawną, mieszkanie i nadzieję, że okropności wojny zostały za nimi. Olena Lesiuk nie może powstrzymać łez, gdy wspomina tamte dni, bo Polacy otworzyli dla Ukraińców nie tylko drzwi swoich domów, ale i serca.

Tatiana Wygowska



Rustan Sutymenko

\*\*\*  
Війна лпж Росгю та Украіною триває з лютого 2014 року. з того самого дня, коли в Криму з'явилися вйськові без розізнанальних знаюв. Так званий «кримський референдум», а поим 1 операція Росї на Донбаї стали прелюдією до великої війни з Україено. Розвитокт наслідки ще! війни, яку багато хто в світі намагався пнорувати, важко передбачити. Сьогодні Європа познайомилася з трьома категоріями населення України - вйськовими, бькенцями та волонтерами.

#### Вйськовий

Руслан Сулименко бореться з березня 2014 року. Вгн професійний вйськовий. Був старшиною, атепер носить офіцерсью погони. Руслан є заступником командира батальйонуелгтао! бригади ЗСУ і завжди воює на найбйшш «гарячих» точках фронту.

Руслан Сулименко ми загинути не раз. Деякі ситуації вш згадує з властивим йому гумором. У травні 2014 року перебував на блокпосту бйша мйота Маріуполь. Життя в армії ще було на низькому рівні, і солдата охоче приймали продовольчу допомогу вч мйюцевих жителів. Але одн-

ого разу, з'вши принесений на блокпост борщ, шхотинц почали вччувати на собі наслідки отруєння. У їку додавали речовину, яка позбавляла бйшчв здатностіжитиотр. Сепаратиста намагалися вчдбрати у них зброю. Тоц Руслан Сулименко витягнув шпильку з ручної гранати «Звал» і сказав, що випустить її, якщо хтось із них спробує торкнутися автомата. Бйшчв врятувало лише те, що командир роти стурбувався вчсутністю зв'язку з пчрозцілом і направив на допомогу БМП.

Батальйон Руслана Сулименка прикривав лівий берег Кієва, коли роаяни пч артилерійським вогнем наближалися до столиці! Україшч захищали Київ, а Руслан став героєм юльких інтернет-мемів. Це сталося тєля його коментаря тележурналькам. «А що залишилося вч цих роїшських таншів піля бою? - сказав капкан Сулименко. «Іх можна зібрати в швілтрову банку». І фото, яке я зробив пч Авдївкою, теж використовують для створення мемів.

#### Нженець

Кажуть, у війни не жіноче обличчя. Але ця фотографія Олени Курило з Чугуєва стала одним із символів УкраТни, яка зазнала повномасштабно! на-

вали. Вона навкь подумати не могла, що може втратити роботу, будинок, здоров'я. І вона могла втратити життя. П оїсся почалася 24 лютого, коли на задньому дворі ц будинку розірвалася російська ракета.

Коли чоловік пішов заправляти машину, щоб втратити війни, Олена почала пакувати речі. Коли зібрала речі сім'ї на дивануспальні Малавраження, що прощається з цєю квартирою назавжди. Тучного вибуху не було. Жінка встигла помітити, яку вжних вилетіло скло. Його уламки вчскочили вчстїши й посилали Олену. Все вчбувалося як у сповшненій зйомці! Скло сильно пошкодило жшщ око, а один із осколків ледь не пробив череп бйшскроми — «Я ще не готова помирати!» - саме так вона тсц! думала. Закривавлена вона вийшла на подвір'я і там потрапила в об'єктив фотографа Вольфганга Швана.

Олена Курило евакуйовалася до Катовіце, де проживає вже багато мкящв. Численш операцв та реабітацї дали надда на часткове повернення зору. І мріє повернутися в місто, яке дои обстрілюють російсью варварів.

#### Волонтер

Олена Лесюк не планувала ставати волонтером. Але коли російсью ракети та бомби почали вбивати україшчв, вона не змогла залишитися байдужою. Вона почала приймати та розмшчувати бйженців у Польщі. Ш допомогли зовам незнайомі люди. Громадяни Польщі знайшли й номер телефону, зв'язалися з нею та запропонували українцям свої квартири. Особлива подяка: Ярославу Щнядалу, Марчш Гембалі, Барбар! Купець, яш найбйше допомогли їш у волонтерстві!

Іноц Олеш доводилося пчбирати бькенцв у вчдалених мкцях, наприклад улкз бйшчеського кордону. Завдяки цїш жшщ сота! посграждалих отримали правову допомогу, житло та надбю на те, що жажгтя війни позаду. Олена Лесюк не може сримати сліз, згадуючи п дш, адже поляки вчкрили для україшчв нелишедвері свб/хдомхвок, а й серця.

Текст: Тетяна Виговська

## Сzymon Szykowski vel Sęk Minister do spraw Unii Europejskiej

Шимон Шинковський вель Сенк MiHicir у справах ввропейського Союзу

Між рік од bestialskiej napaści na Ukrainę. Agresywna i neoimperialna polityka Rosji, którą widzimy od lat szczególnie teraz unaoczniała światu jak ważne jest bezpieczeństwo. Polski rząd wspiera Ukrainę bezpośrednio, ale też pomagamy utrzymać wysiłki obronne oraz pomoc humanitarną innych. Każdy w tej kryzysowej sytuacji miał swoje zadanie. Tylko od początku 2022 roku odwiedziłem kilkanaście europejskich stolic, by rozmawiać o tym,

jak ważne jest solidarne, europejskie wsparcie. Polska ofensywa dyplomatyczna - prezydenta, premiera, ministrów - przynosi efekty i dziś Europa rozumie nas o wiele bardziej. Ukraina walczy dziś także o bezpieczeństwo Polski i całego regionu. Musimy uczynić wszystkoko w naszej mocy, by pomóc jej zahamować apetyt najeźdźcy.

Минув рж тєля звїрчогого нападу на Україшу. Агресивна та неоїмперська полгїка Росї, яку ми спостерігаємо роками, особливо показала свїгвоТ наскшкї важливою є безпека. Польський уряд пчтримує Україшу безпосередньо, але ми також допомагаємо пчтримувати оборонш зусилля та гумаштарну допомогу шшим. Кожен у цїш кризовїй ситуацї! мав своє завдання. Тшкї з початку 2022 року я вчщцав понад

десяток європейських столиць, щоб говорити про важливість солідарності, європейської підтримки. Польський дипломатичний наступ - президента, прем'єр-міністра, міністрів - дає результату і сьогодні Європа розуміє нас набагато краще. Сьогодні Україна також бореться за безпеку Потшиць та всього регіону. Ми повинні зробити все, що в наших силах, щоб допомогти їй приборкати апетит загарбника.

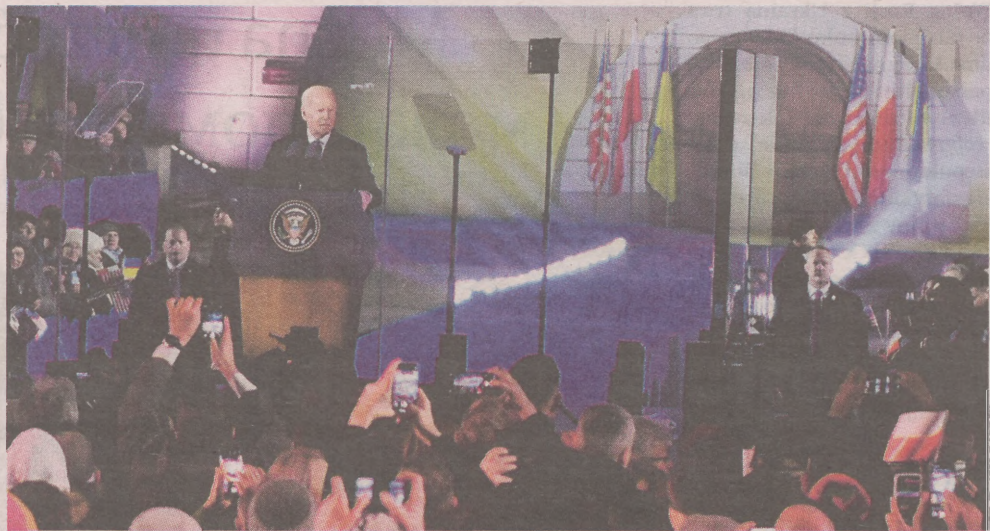


**Joe Biden prezydent Stanów Zjednoczonych w Warszawie**  
**Джо Байден, президент Сполучених Штатів у Варшаві**

## Stoimy na straży wolności Ми стоїмо на ВарТі свободи

Rok po wojnie Putin nie wątpi już w siły naszej koalicji, ale nadal wątpi w nasze przekonania (...). Nie powinno być żadnych wątpliwości, nasze wsparcie dla Ukrainy nie będzie zachwane (...), nie będziemy zmęczeni. Ohydna żądza prezydenta Putina (...) zawiedzie (...). Demokracje świata będą stały na straży wolności - dziś, jutro i na zawsze.

Через рік після війни Путін більше не сумнівається в силі нашої коаліції, але він все ще сумнівається в наших переконаннях (...). Не повинно бути сумнівів, наше підтримання України не похитнеться (...), ми не втомимося. Огідна жадність президента Путіна (...) знає краху (...). Демократії світу будуть стояти на стороні свободи - сьогодні, завтра і навіки.



FOT. SYLWIA TABAKOVA

## Czy szminka w kolorze krwi pasuje do kamuflażu? Чи помада кольору КрОВі пасує до камуфляжу?

Pozналиśmy się trzy lata temu. Niskie, szare niebo zdawało się spadać na głowę, a zimny wiatr wywiewał ciepło spod ubrania. Stałam na polu, a wokół mnie były ziemianki i sprzęt wojskowy. Co pięć minut słysząc było strzał z rosyjskiego moździerza i wybuch miny. Wtedy jednak do nas nie strzelali. A potem wyszła spod ziemi - bardzo młoda dziewczyna z jaskrawoczerwoną szminką na ustach i z rudymi włosami.



FOT. TATIANA WYGOWSKA

**M**a na imię Tatiana. Dom tej bystrej dziewczyny znajduje się w Orichowie w obwodzie zaporoskim. Dziś to miasto jest prawie całkowicie zniszczone przez Rosjan, którzy zbombardowali je rakietami S-300, bombami odlamkowo-burzącymi i fosforowymi. Tutaj Tania mogła leczyć zwierzęta i udzielać dobrych rad ich właścicielom, ponieważ po ukończeniu szkoły studiowała weterynarię. Chodziła ulicami małego miasteczka i witała się, bo z przechodniakami prawie wszyscy dobrze się tu znają. Może otworzyłaby studio fotograficzne i podarowałaby ludziom niezapomniane chwile z ich życia. Tania była zaskakująco dobra w portretach, ma też talent do rysowania.

Ale wojna pokrzyżowała plany i marzenia dziewczyny. Tania ratuje życie ukraińskim żołnierzom. Stale pogłębia swoją wiedzę. W dniu, w którym się pozналиśmy, padał deszcz. Ale Tania uparcie trenowała udzielanie pierwszej pomocy ranym. Robiła to kilkanaście razy, ale Tania wie, że musi działać precyzyjnie i bezbłędnie. Nie może być mowy o pomyłce, bo ceną pomyłki jest życie żołnierza. Ładna dziewczyna w kamuflażu każe żołnierzom położyć się na mokrej trawie. Następnie zakłada bandaż, symuluje czynności tamowania krwawienia, zakłada opaskę uciskową. W końcu trenuje ewakuację ustabilizowanego żołnierza z pola bitwy. A wszystko to w ciężkiej kamizelce kuloodpornej, hełmie i ciężkim plecaku medycznym, przy nieustannym ryku rosyjskiej artylerii.

Dziś ten zimowy dzień wspominasz jak spacer na linii frontu. 24 lutego 2022 roku stał się przełomem w jej życiu. Kompania piechoty, w której służy Tania, jest stale na froncie. „To przerażające na początku służby, kiedy nie ma się doświadczenia” - powiedziała Tania. - Ogólnie bardzo często jest to przerażające. Wiele przypadków ewakuacji z różną liczbą rannych, z różnym stopniem obrażeń”. Intensywność walk była taka, że żołnierze otrzymywali postrzał nad ranem, a ewakuacja z pola bitwy odbywała się późnonocą. Bojownicy oddziału szturmowego lub grupy obronnej muszą odciągać rannych dalej na tyły, aby mogli oni zostać zabrani przez oddziały ewakuacyjne. W ciągu dnia Rosjanie ostrzeliwują ekipy ewakuacyjne, uniemożliwiając im zabranie rannych.

W przypadku obrażeń ważna jest skoordynowana praca całego personelu jednostki, sytuacja na stanowiskach oraz prawidłowe wykonywanie poleceń dowódcy. Dopiero wtedy, gdy uszkodzony znajduje się w mniej lub bardziej chronionym miejscu, medyk może spokojnie pracować. „Badam somatyczny układ nerwowy, udzielam pierwszej pomocy przy kontuzjach. Żołnierze po prostu dziękują ci za to, co i tak musisz zrobić. To bardzo wzruszające. Z masy rannych, którzy



FOT. TATIANA WYGOWSKA

przeszli przez moje ręce, na szczęście nie było nikogo, kto później zmarł - mówi sanitariuszka. - Wszystko, co ode mnie zależy, robię na maksa. Staram się nie dawać upustu swoim uczuciom. Teraz na to nie pora”.

Dziś dziewczyna z czerwoną szminką na ustach i rudymi włosami wykonuje misję bojową w okolicach Wuhłedaru. Jeśli poprowadzimy linię prostą z pola bitwy, gdzie jest Tania, do jej rodzinnego miasta Oriuchowa, to okazuje się, że te miejsca dzieli sto kilometrów. Tania walczy o swoją przyszłość, o swój rodzinny dom, o Ukrainę. Mimo tego, że każdego dnia musi widzieć krew i śmierć, dziewczyna stara się uśmiechać w czasie rozmowy. Nie prosi o przyniesienie jej czegoś pysznego. „Przynies mi uniwersalne nosze bezramowe - poprosiła Tania dwa miesiące temu. - Takie, aby można było ciągnąć rannych po ziemi i transportować lub nosić na rękach”.

Kilka dni temu Tania poprosiła o zwykłe nosze. „Trzymamy się, pokonując Rosjan, ale wielu jest rannych. Potrzebujemy co najmniej 5 noszy” - powiedziała przez telefon. I spełni jej prośbę. Chce, żeby dziewczyna z jasną szminką na ustach i wiśniowymi włosami leczyła zwierzęta i spacerowała uli-

camy swojego małego, odbudowanego, spokojnego miasteczka.

Tatiana Wygowska

\* # \* \* < ! \* ! # \* \* \* \*

**Ми познайомилися три роки тому. Низьке, сіре небо наче тиснуло na głowę, a chłodny wiatr wywiewał ciepło spod ubrania. Stałam na polu, a wokół mnie były ziemianki i sprzęt wojskowy. Co pięć minut słysząc było strzał z rosyjskiego moździerza i wybuch miny. Wtedy jednak do nas nie strzelali. A potem wyszła spod ziemi - bardzo młoda dziewczyna z jaskrawoczerwoną szminką na ustach i z rudymi włosami.**

**I**zwała Tetiana. Budynok pić jaskrawoU dāvchini znahoditsya v Orihovo, ZaporiZhKOŇ oblasť Sьogodsh che Micro majhe povshetiu zničene rosijanyami, yga bombili yogo raketami S-300, fugasnymi ta fosfornymi bombami. Tut Tania mogla ljuvatitvarin i davati dobru poradu Ushim gospodarjam, adhe telya zaganchennya shkoli navchalasya na veterinaru. Hodiła bi vulytšyami malen'kogo mletetka i vpala b z perehoxhix, adhe tut majhe vs i odin odnogo dobre znayut. Možливо, včkryła b fotostudiju i podarovala bi lyudjam nezabutsh momenta z Ux

життя. Таш напрочуд добре вдвалися портрета, а ще вона має талант до малювання.

Але війна перешкодила планам і мріям дівчини. Тання рятує життя українських бійців. Пошироко поглиблює свою знання. У день нашої зустрічі йшов дощ. Але Тання вперто вчилася надавати першу допомогу пораненим. Вона робила це дюжину разів, але Тання знає, що має бути точною та бездоганною. Помилки бути не може, бо ціла помилка - життя солдата. Красива дівчина в kamuflажy велить бійцям лягти на мокру траву. Поим накладає повязки, імітує даУ по зупинці кровотечки накладає джгут. Зрештою, тренується евакуувати стабілізованого солдата з поля бою. І все це у важких бронежилетах, касках і з важкою медичною сумкою, гід поспійний гуртат російськоУ артерії.

Сьогодш цей зимовий день згадується як прогулянка по передові. 24 лютого 2022 року стало переломним 11 жиги: ГПхотна рота, в ягій служити Тання, потітно на фронті «Страшно на початку служби, коли немаєдосвіду», - розповіла Тання. - Взагалі дуже часто стає моторошно. Багаторазові евакуації з різною гальгастю поранених, різного ступеня тяжкості поранень». Напруже-

шесть боїв була такою, що бійці отримували поранення часто вранці, а евакуація з поля бою відбувалася гідно ввечері. Бійці штурмового відділення або групи оборони повинні відтягнути поранених до лінії в тил, щоб вони могли забрати евакуаційні бригади. Росіяни обстрілюють евакуаційні групи, надаючи їм забрати поранені серед білого дня.

У ситуаціях з пораненнями важлива злагоджена робота всього особового складу підрозділу, обстановка на постах і правильна видача команд командиром. Лише коли потерпілий знаходиться в більш-менш захищеному місці, медик може спокійно працювати. «Проводжу обстеження соматичноУ нервовоУ системи, надаю першу медичну допомогу при гострих травмах (забох)». Бійці просто дякують за те, що та все одно маєш зробити. Це дуже зворушливо. З маси поранених, ягді пройшли через моУ руки, на щастя, не було нікого, хто поїм помер, - каже медик - Все, що від мене заложить, я роблю на максимум. Я намагаюся не давати волю своєму почуттю. Зараз не час».

Сьогодш дāvchina z chervonoю помадою на губах 4 вишнеvim волоссям виконує бойове завдання в напрямку Вутледарським. Ягацо вч поля бою, де перебуває Тання, провести прямий до УУ ршного МУсга Ор1хова, то всього сто галомерів. Тання бореться за своє майбутнє, за ршній дам, за УкраУну. Незважаючи на те, що Уй щодня доводиться бачити кров і смерть, дāvchina гід час розмови намагається посмісатися. Вона не просить принести Уй щось смачніше. «Принесіть мені ушверсал'гā безкаркасн1 пщрамники», - попросила Тання два мюящ тому. - Такий, щоб пораненого можна було тягнути по земгді транспортувати чи носити на руках.

Кішка дāv тому Тання попросила проси носилки. «Митримамось, перемагаємо роаян, але багато травмованих. Нам потрібно міймум 5 носилок», - сказала вона по телефону. І я виконаю ГУ прохання. Я хочу, щоб дāvчина з яскравою помадою і вишневим волоссям лжувала тварин і ходила вулицями свого маленького, відбудованого, мирного містечка.

Тетяна Виговська

# Кара для винних зброdni на Україні

## Покарання винних у злочинах в Україні

**Зброdni dokonywane na narodzie ukraińskim nie mają precedensu od II wojny światowej. Według różnych ocen zginęło od 6200 do 7 tysięcy cywilów.**

397 - tyle dzieci zginęło w wyniku agresji zbrojnej na Ukrainę. To dane z października, ale Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka zastrzega, że ta liczba jest większa, a tyle przypadków udało się udokumentować.

Giną także dorośli. Cywile.

Jewhen Zacharów, przewodniczący zarządu Ukraińskiego Związku Helsińskiego na Rzecz Praw Człowieka:

- ONZ podaje, że od rozpoczęcia pełnowymiarowej inwazji Rosji zginęło ponad 7000 ukraińskich cywilów. W naszej bazie danych, którą prowadzimy w ramach inicjatywy „Trybunał dla Putina”, udokumentowaliśmy ponad 6 200 obywateli Ukrainy zabitych w wyniku rosyjskiej agresji. Do tej pory odnotowaliśmy i udokumentowaliśmy również 27170 incydentów, które klasyfikujemy jako zbrodni wojenne popełnione przez rosyjskie wojsko.

Na terenach odzyskiwanych znajdowane są sale tortur, masowe groby. Przymusowo deportowano do Rosji ponad 2 000 000 Ukraińców. Odnotowano ponad 3050 przypadków zaginięć na terenach czasowo okupowanych.

Władze ukraińskie nieustająco alarmują o zbrodniach na narodzie ukraińskim.

Wołodymyr Zelenski, prezydent Ukrainy na konferencji „Prawa człowieka w mrocznych czasach” w Kijowie powiedział:



- *Ukraińskie miejscowości, nasze miasta, nasze wsie, które rosyjska artyleria zmienia w gruzy; nie jedno, nie dwa, ale dziesiątki tak zniszczonych miast i wsi. Stosowany przez rosyjskie lotnictwo i siły rakietowe terror przypomina nazistowskie bombardowania Wielkiej Brytanii i Londynu. Spośród wszystkich pocisków rakietowych,*

*wystrzelonych przez wojska rosyjskie od 24 lutego, 62 proc. było skierowanych konkretnie przeciwko obiektom cywilnym, przeciwko ludziom, przeciwko ludzkości.*

Społeczność międzynarodowa wspiera Ukrainę w procesie ukarania zbrodniarzy i powołania międzynarodowego dla Putina. Propozycję już przedstawiła Annalena

Baerbock, minister spraw zagranicznych Niemiec podczas wizyty w Trybunale Karnym w Hadze. Jasną deklarację w tym aspekcie przedstawiła też Polska:

- Z zadowoleniem przyjąłem apel minister Baerbock o powołanie specjalnego międzynarodowego trybunału do osądzenia rosyjskich zbrodni wojennych

na Ukrainie - mówił Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych. - To wyraźny sygnał, że umacniamy koalicję na rzecz sprawiedliwości.

(Mas)

**Злочини, скоєні проти українського народу, не мають прецеденту часів Другої світової війни. За різними оцінками, загинуло від 6200 до 7000 мирних жителів.**

397 - стільки дітей загинуло внаслідок збройної агресії проти України. Цей загальний, але Управління Верховного комісара ООН з прав людини зазначає, що ця цифра більша, а це лише ті, що вдалося задокументувати.

Гинуть також дорослі. Цивільні особи.

Євген Захаров, голова правління Української Гельсінської спілки з прав людини:

За даними ООН, з початку повномасштабного вторгнення до Росії загинуло понад 7 тисяч мирних громадян України. У нашій базі даних, яку ми ведемо в рамках ініціативи «Трибунал для Путіна», ми задокументували понад 6200 громадян України, загиблих внаслідок російської агресії. На сьогоднішній день ми також зафіксували та задокументували 27 170 інцидентів, які ми класифікуємо як злочини, вчинені російськими військовими.

На рекультивованих територіях знаходять камери tortur і брате їх могили. Понад 2 000

000 українців були примусово виселені до Росії. Зафіксовано понад 3050 випадків зникнення на тимчасово окупованих територіях.

Українська влада поспішно б'є тривогу про злочини проти українського народу.

Володимир Зеленський, президент України на конференції «Прав людини в темні часи» в Києві

*Українська мма, наш! ліста, наш! села, які російська артилерія перетворює на руїни; не одне, не два, а десятки мст і сім так знищеш. Терор російською авіацією та ракетними військами нагадує нацистські бомбардування Британії та Лондона. З урахування ракет, запущених російськими військами з 24 лютого, 62 відсотки було спрямовано саме проти цивільних об'єктів, проти людей, проти людства.*

УПЖнародна епішнота підтримує Україну в процесі покарання злочинців і створення міжнародного трибуналу для Путіна. Цю пропозицію вже представила мішклр закордонних справ Шмеччини Анна-лена Бербок під час свого візиту до Кримінального суду в Гаазі. Члгку декларацію з цього приводу представила Польща:

Я підтримую запит містра Бербока призначити спеціальний міжнародний трибунал для розгляду російських військових злочинів в Україні, - сказав Збігнев Рау, міністр закордонних справ. - Це чіткий сигнал, що ми посилюємо коаліцію за справедливість.

## Podzielony problem staje się dwa razy łatwiejszy

### Роздшена проблема стає удвічі! легшою

**О том, jakie są psychiczne konsekwencje wojennych traum, pisze Ludmyla Szepelewa, psycholog i pisarka.**

**N**ajbardziej ucierpią wojskowi, ponieważ są świadkami sytuacji raniения і śmierci swoich towarzyszy zdają sobie sprawę z wysokiego prawdopodobieństwa śmierci, uczestniczą w operacjach niszczenia żołnierzy wroga. Będą ich nawiedzać powracające wspomnienia, niechciane myśli, poczucie winy, niekontrolowana agresja, odrzucenie spokojnego życia. Często personel wojskowy może chcieć złagodzić napięcie za pomocą alkoholu lub narkotyków. Może się zdarzyć, że bliscy nie będą w stanie sobie z tym poradzić, ponieważ nigdy nie doświadczaliśmy bojowego zaburzenia traumatycznego.

Ci, którzy wyjechali za granicę, do wolontariatu - zarówno ty, jak i ofiary wojny odczuwacie ich do-

stresu, który objawia się poczuciem utraty bezpiecznego miejsca; poczuciem winy za przeżycie; zamieszaniem w związku z nowymi okolicznościami; utrata pewności, że będą w stanie przetrwać w nowych okolicznościach; niekontrolowanymi atakami paniki.

Pierwszą rzeczą, którą możemy zrobić, to uświadomić sobie, że wszyscy staliśmy się inni. I życie stało się inne.

To, czego ludzie w tym stanie najbardziej potrzebują, to wsparcie. Człowieczeństwo jest najlepszym antidotum na stres i panikę dla ludzi wokół ciebie. Rozejrzyj się i znajdź ludzi, którzy potrzebują twojego wsparcia. Troska o innych i empatia pomogą im odepchnąć się od natrętnych myśli, a ty poczujesz swoją ważną rolę w życiu tych, którzy potrzebują twojej opieki.

Zachęcaj do wspólnej pracy, do wolontariatu - zarówno ty, jak i ofiary wojny odczuwacie ich do-

brodziejstwo i zaangażowanie w zbliżanie się do pokoju.

Wojna zmienia ludzi. Mogą wykazywać niedopuszczalne cechy agresywności lub nadmiernej wrażliwości, całkowitego dystansu. Należy zdać sobie sprawę, że nie dzieje się tak dlatego, że osoba jest zła, ale może to być jej reakcja obronna. Zachowaj więc spokój i bądź miły.

Nie noś problemu w sobie. Gdy zmagasz się z trudnościami, podziel się tym z kimś, komu ufasz. Podzielony problem staje się dwa razy łatwiejszy.

Bądź cierpliwy: wszystkie wojny się kończą, ta również. A Ukraińcy wrócą do domu, z wdzięcznością wspominając ciepłe schronienie, jakie mieli u was.

I pamiętaj: wszystko, co dobre, z pewnością wróci do ciebie w najbliższej przyszłości!

**Психолог і письменниця Людмила Шепелева пише про психологічні наслідки воєнної травми**

**Н**айбільше постраждають військовики, адже вони є свідками ситуації поранення та загибелі своїх товаришів, високої ймовірності їх загибелі, беруть участь в операціях з знищення ворожих солдатів в. Тх будуть переслідувати повторювані спогади, небажані думки, почуття провини, неконтрольована агресія, відмова від спогадів свого життя. Часто військовослужбовці можуть зняти напругу алкоголем або наркотиками. Можуть бути випадки, коли близькі люди не в змозі впоратися, тому що ми школи не відчувають бойового травматичного розладу.

Ті, хто виїхав за кордон, також відчувають великий стрес, який проявляється у відчутті втрати безпечного місця; почуття про-



FOT ARCHIWUM WŁASNE L. SZEPELEWA

іших і свідчуття допоможуть їм відійти від настирливих думок, ати відчуєш свою важливу роль у житті тих, хто потребує твоєї турботи.

Заохочуй людей до епішного/праці, волонтерства - і ти, і жертви війни відчуєш їхню користь і віддасть наближенню до миру.

Візнаймо людей. Вони можуть проявляти неприйнятні характеристики агресивності або надмірної/чутливості або повної дистанції. Важливо усвідомлювати, що це не тому, що людина зла, це може бути захисна реакція. Тож збернай спокій і будь до брим.

Неноси проблем гув собі. Коли тобі важко, підпиши цим з кимось, кому ти довіряєш. Розділена проблема стає удвічі легшою.

Наберись терпіння: у війні закончуються, ця теж. І українці повертатимуться додому, з вдячністю згадуючи теплий притулок, який мали у Вас.

І пам'ятай: все, що добре, обов'язково повернеться до тебе найближчим часом!



# Cel: nie tracić nadziei Мета: не втрачати надії

Zgodnie z danymi Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR) z końca listopada 2022 roku w Polsce przebywało ponad 1,52 mln uchodźców z Ukrainy. To najwyższa liczba uchodźców ukraińskich wśród państw europejskich.

**P**ięć dni. Najpierw ucieczka pieszo z czteroletnią córką Nataszą przez pięć kilometrów do stacji kolejowej. Potem wiele godzin oczekiwania na dworcu na jakiegokolwiek pociąg. Tłum ludzi: przerażonych, chorych ze strachu. I ciągle te wyjące syreny.

- Na stojąco, zbici ruszyliśmy pociągiem do Polski. Po ciemku, żeby nie było nas widać z daleka. Często wybuchały ataki paniki. Gdy wysiadłem z córką na dworcu w Katowicach, uświadomiłam sobie, że jestem w zupełnie obcym miejscu - mówi Marija Maszenko, która przyjechała do Polski z obwodu kijowskiego. - Wtedy podeszło do nas polskie małżeństwo. Bez słowa po prostu nas przyluli. Zabrali nas do swojego domu. Pomogli stanąć na nogi. Dziś radzimy sobie same, ale ci ludzie stali się naszą rodziną. Nigdy nie zapomnimy tego, co dla nas zrobili. Uratowali nam życie.

Według danych polskiej Straży Granicznej liczba osób, które przekroczyły polsko-ukraińską granicę od 24.02.2022 wynosi ponad 8 mln, z tej sumy ok. 2,5 mln osób zostało ewakuowanych. Wielu uchodźców planuje pozostanie w Polsce na stałe.

- Mój dom został zbombardowany, nie mam dokąd wracać - wyjaśnia Darya Tkaczko z Zaporozża. - Bardzo boję się, jak będzie wyglądać moje dalsze życie. Jestem tu sama. Pracuję. Spotykam się z życzliwością Polaków, aktywnie biorę udział w spotkaniach integracyjnych.

nych. Mam nadzieję, że uda mi się stać częścią lokalnej społeczności, która jest teraz moim domem, moją rodziną.

Wielu uchodźców mimo, że uciekli z terenów objętych działaniami wojennymi, żyje w ciągłym strachu.

- Co dziennie myślimy, co z tymi, którzy tam zostali. Wiemy jednak, że musimy żyć. Inaczej całe to cierpienie nie miałoby sensu. Jesteśmy wdzięczni Polakom za całą udzieloną pomoc, za to, że możemy choć trochę stać się częścią tutejszych społeczności. To naprawdę pomaga nie tracić całkiem nadziei i wiary, że mimo wszystko na świecie jest też trochę dobra - dodaje Marija Maszenko.

\*\*\*\*\* (Mas)

**За даними Управління Верховного комісара ООН у справах біженців (УВКБ ООН) на юнець листопада 2022 року в Польщі перебувало понад 1,52 млн біженців з України. Це найбільша кількість українських біженців серед європейських країн.**

**П**'ятьдів. Спочатку шки з чотирирічною донькою Наташею. П'ятикілометрів до залізничної станції. Потім багатогодинне очікування будьякого потяга на вокзалі Натовп людей: наляканих, хворих від страху. І постійно виючі сирени.

У потязі стоячи, побилі, ми вирушили до Польщі. У темряві щоб нас не було видно здалеку. Часто з пашчними атаками. Коли я вийшла з дочкою на вокзалі в Katowice, то зрозуміла, що ми опинилися в абсолютно незнайомому місті, - розповідає Марія Машенко, яка приїхала до Польщі з Київської області - Полі до нас пішла польська пара. Не кажучи ні слова, вони



просто обійняли нас. Вони забрали нас до себе додому. Допомогли мені стати на ноги. Сьогодні радімо собі самостійно. Але ці люди стали нашою родиною. Ми школи не забудемо, що вони зробили для нас. Вони врятували нам життя.

За даними Прикордонної служби Польщі, з 24 лютого 2022 року польсько-український кордон перетнуло понад 8 мільйонів осіб, з яких близько 2,5 мільйона людей евакуювали. Багато біженців плахують залишитися в Польщі назавжди.

Мій будинок розгромлено, я не маю куди повертатися, - пояснює Дар'я Ткаченко з Запоріжжя. - Я дуже боюся того, як виглядатиме моє подальше життя. Я тут

одна. Працюю. Зустрічаю доброзичливців, беру активну участь в інтеграційних зустрітках. Я сподіваюся стати частиною місцевої громади, яка зараз є моїм домом, моєю родиною.

Багато біженців, навіть якщо вони втекли із зон бойових дій, живуть у постійному страху.

Кожного дня ми думаємо про тих, хто там залишився. Але знаємо, що треба жити. (наказує) хіт страждання були б марними. Ми вдячні полякам за всю отриману допомогу, і за те, що ми можемо хоч трохи стати частиною місцевої общини. Це справді допомагає не втрачати надії та віри в те, що все-таки є на світі й добро, - додає Марія Машенко.

(Mas)

## Край, który stał się dla nas domem Країна, яка стала нашим домом

Pomoc Polski dla Ukrainy można podzielić na trzy główne kierunki - militarny, humanitarny i polityczny. Każdy z nich analizuje Ksawery Kłymczuk, wolontariusz pierwszej linii, prezes zarządu fundacji charytatywnej Chas Zmin, starszy pracownik naukowy muzeum historii lokalnej miasta Białej Cerkwi.

**K**ierunek wojskowy. Polska stała się jednym z największych darczyńców broni dla Sił Zbrojnych Ukrainy. Asortyment dostarczanej broni jest niezwykle szeroki: od naboju do broni strzeleckiej i karabinów szturmowych „Tantal” i „Grot”, po samobieżne instalacje artyleryjskie „Krab”, a teraz także czołgi „Leopard-2”. Przenośne systemy przeciwlotnicze i rakiety do walki powietrznej pozwoliły pozbawić rosyjskie lotnictwo dominującej pozycji na ukraińskim niebie. W ten sposób stworzono warunki do przeprowadzenia operacji lądowych w celu wyzwolenia okupowanych terytoriów. Systemy artyleryjskie, które Polska dostarczyła Ukrainie, odegrały znaczącą rolę w przełamaniu rosyjskiej obrony w rejonie Charkowa i Chersonia.

**Kierunek humanitarny.** Polska stała się drugim domem dla ukraińskich uchodźców. Podobieństwo mentalne, bliskość językowa stworzyły warunki do dość komfortowego pobytu Ukraińców w miastach i wsiach Polski. Istnieje zrozumienie, że nie wszyscy uchodźcy wrócą do domu. Wiele dzieci zostanie obywatelami Polski w pierwszym pokoleniu. Ukraina jest wdzięczna Polsce za ratowanie życia kobiet i dzieci. Dzięki temu możemy walczyć bez strachu o swoje rodziny.

**Kierunek polityczny.** Polska jest rzecznikiem Ukrainy w Europie i na świecie. Prezydent i rząd bratniego kraju przełamują obojętność europejskiej biurokracji.

\*\*\*\*\*

Допомогу Польщі для України можна розділити на три основні напрями - військовий, гуманітарний і політичний. Кожну з них аналізує Ксав'єр Клімчук, волонтер першої лінії, президент фонду благодійної організації «Час змін», старший науковий співробітник історичного музею міста Біла Церква.

**В**ійськовий напрямок. Польща стала одним із найбільших донорів зброї для Збройних Сил України. Асортимент зброї, що постачається, надзвичайно широкий: від патронів до стрілецької зброї та автомата «Тантал» і «Грот» до самохідних артилерійських установок «Каб», а тепер і танків «Леопард-2». Переносні системи протиповітряної оборони та ракети повітряного бою дозволили повітряним силам Росії втратити домівку в українському повітрі. Таким чином, були створені умови для проведення сухопутних операцій з звільнення окупованих територій. Артилерійські системи, які Польща постачала в Україну, відіграли значущу роль у зламанні російської оборони в Харківській та Херсонській областях.

**Гуманітарний напрямок.** Польща стала другою домівкою для українських біженців. Ментальна подібність, мовна близькість створювали умови для досить комфортного перебування українців у польських містах і селах. С розуміння того, що не всі біженці повернуться додому. Багато дітей у першому поколінні стануть громадянами Польщі. Україна вдячна Польщі за врятовані життя жінок і дітей. Завдяки цьому можна воювати без страху за свою родину.

**Політичний напрямок.** Польща є адвокатом України в Європі та світі. Президент і уряд братського країни ламають байдужість європейської бюрократії.

## Własny potencjał militarny i wola walki mają kluczowe znaczenie Ключове значення має власний військовий потенціал і воля до боротьби

O tym czy Rosja stanowi zagrożenie militarne dla Europy pisze Tomasz Kubin, dr hab. prof. Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Team Europejska Polska.

**A**gresja Rosji na Ukrainę to jedno z najważniejszych wydarzeń dla bezpieczeństwa Polski w ostatnich dekadach. Niestety, Rosja stanowi realne zagrożenie militarne co najmniej dla Europy Wschodniej i Środkowej, i dla realizacji celów swojej polityki jest gotowa użyć siły. Biorąc pod uwagę nasze położenie geopolityczne, dla polityki bezpieczeństwa Polski w najbliższych latach wniosek z tej wojny jest m.in. taki, że musimy „grać na kilku fortepianach” jednocześnie, żadnego nie zaniedbując.

Po pierwsze, musimy wzmocnić swoją armię i możliwości obrony, aby działały odstraszcjąco, ale i były gotowe do użycia w razie konieczności. Przykład Ukrainy pokazuje, że własny potencjał militarny i wola walki mają kluczowe znaczenie - sojusznicy mają czas, aby przysiąc z pomocą i nie mogą pytać: „dlaczego mamy pomagać komuś (czyli umierać za kogoś...)”, kto sam nie jest gotów bronić swojego kraju? No i od walczącego państwa znaczenie trudniej odwrócić wzrok i udawać, że nic takiego się nie dzieje...

Po drugie, współpraca z sojusznikami w ramach NATO, przede wszystkim z USA jako największą siłą militarną, i działania na rzecz wzmocnienia Sojuszu. Wojna w Europie nie jest już tylko przeszłością, a przynajmniej kilka armii państw

NATO istnieje bardziej teoretycznie niż faktycznie...

Po trzecie, Unia Europejska. Dzisiaj to wojskowy „karzeł”, ale każda wojna wymaga zasobów materialnych - a pod tym względem UE wygląda o wiele lepiej. I chociaż budowa nie samodzielności UE w sferze bezpieczeństwa idzie bardzo opornie, to odpowiedź na pytanie: co by było, gdyby USA z jakiegoś powodu nie chciały (izolacjonizm w polityce zagranicznej) albo nie mogły (wojskowe zaangażowanie w innej części świata) w razie potrzeby pomóc Europie, jest dzisiaj raczej mało optymistyczna... Dlatego wzrost znaczenia politycznego Polski, będący skutkiem ubocznym agresji Rosji, powinien być wykorzystany także dla wzmocnienia UE w zakresie bezpieczeństwa.

**Про те, чи становить Росія військову загрозу Європі пише Томаш Кубін, д-р наук з професор Слезького університету в Катовіце, Команда Європи Польща**

**A**гресія Росії проти України є однією з найважливіших подій пов'язаних з безпекою Польщі за останні десятиліття. На жаль, Росія становить реальну військову загрозу принаймні для Східної та Центральної Європи [готова застосувати силу для досягнення своїх політичних цілей. Беручи до уваги наше геополітичне розташування, завершення цієї війни для політики безпеки Польщі в най-

ближчі роки є, серед іншого, таким, що ми повинні «грати на халіхах шансо» одночасно, не хешуючи жодним з них.

По-перше, ми повинні зміцнити нашу армію та обороноздатність, щоб вони ділили як стримуючий фактор, але також були готові до використання в разі необхідності. Приклад України показує, що власний військовий потенціал і бажання воювати мають ключове значення - союзники встигають прийти на допомогу і не потребують запитувати: «навіщо нам допомагати комусь (тобто вмирати за когось...), хто не готовий сам захищати свою країну»? І набагато важче вести погляд від воюючих держав і зробити вигляд, що нічого подібного не відбувається...

По-друге, співпраця з союзниками по НАТО, насамперед із США, які з найбільшою військо-

вою силою, та дещо щодо посилення Альянсу. Війна в Європі вже не є тільки мимолетною, і принаймні кілька країн НАТО існують більше теоретично, ніж фактично...

По-третє, Європейський Союз. Сьогодні це військовий «карлик», але будь-яка війна по-требує матеріальних ресурсів і в цьому плані ЄС виглядає набагато краще. І хоча розбудова незалежності ЄС у сфері безпеки йде дуже повільно, відповідь на питання: що було б, якби США з якихось причин не захотіли (ізоляціонізму зовнішній політиці) або не змогли (військове залучення в іншу частину світу) допомогти Європі за потреби сьогодні - є радше не надто оптимістичним. Тому зростання політичної ваги Польщі, яке є побічним ефектом російської агресії, має бути використано також для зміцнення Євросоюзу.

# TO WCIĄŻ JEST NASZA WOJNA ЦЕ ВСЕ ЩЕ НАША ВІЙНА



„Oczy mi się zaszkliły, gdy na moich oczach zginęły dzieci, ich mama, i wolontariusz. To był najstraszniejszy moment mojego życia” - Oteksandr Markuszyn, mer Irpienia  
«Мої очі засклимі, коли на моїх очах загинули діти, їхня мама та волонтер. Це був найстрашніший момент у моєму житті», - Олександр Маркушин, мер Ірпеня

## Sztuka Pomagania Мистецтво Допомогати

O tym, dlaczego pomagając Ukrainie zabezpieczamy także swój biznes mówi Przemysław Miśkiewicz ze Stowarzyszenia Pokolenie.

**W organizację pomocy humanitarnej dla Ukrainy angażujecie się od 2014 roku. Ale sytuacja z lutego ubiegłego roku chyba mocno się różniła od tej z 2014?**

Wtedy pomoc szła w tamtą stronę, a do nas przyjeżdżały pojedyncze osoby. Teraz tłumy przychodziły na naszą stronę, a my pomagaliśmy i tam, i tu. Nie chcę powiedzieć, że rząd czy administracja źle w tym czasie funkcjonowała, bo to byłoby nadużycie. Rzeczą naturalną jest, że wszystkie sformalizowane działania, które są robione przez administrację rządową, muszą mieć jakieś dekrety, ustawy. Pomoc, która była dla uchodźców tutaj, na miejscu, pochodziła głównie od nas. Oczywiście było też ogromne poruszenie społeczne, spontaniczne - i nikt się nie pytał o pieniądze. To w dzisiejszym świecie jest naprawdę rzadkość.

**Sytuacja w Polsce jest opanowana, więc większość z nas myśli OK, zrobiliśmy swoje...**

Ludzie widzieli i widzą tę wojnę w telewizji. Na samym początku każdy zaczynał dzień od odpalenia komórki i sprawdzenia nowych informacji. Z czasem coraz rzadziej i rzadziej. Te bomby nam na głowę

nie spadały. Każdy chodził do pracy, na imprezy, do kina. Myślenie o tym, że wojna toczy się 300,500, 1000 km od nas stałoby się racjonalne, gdyby, nie дай Боже, bomba spadła koło Przemysła. Dlatego to też jest nasza wojna!

**Ludzie tą wojną są już zmęczeni, aby zmobilizować ich do dalszego działania, nie czekając na tragedię, która może dotrzeć do Polski, z pewnością potrzeba dobrego przykładu.**

Wydaje się, że nic strasznego się nie dzieje. Na granicach już nikogo nie ma. Wszyscy są przekonani, że najgorsze za nami. Państwo jest pewną strukturą, jest rząd, są siły zbrojne, ale też firmy, które funkcjonują w państwie zarówno jako spółki skarbu państwa, jak i te prywatne. Niedawno rozmawiałem z moim dobrym kolegą, który prowadzi biznes w Ukrainie. I w tej chwili nie funkcjonuje on najlepiej, mnóstwo ludzi ma do niego pretensje i nikogo nie interesuje, że trwa wojna. My też możemy teraz mówić, że niedasieprzewidzieć wojny, że to nas nie dotyczy. Tymczasem dotyczy.

**Pomoc Ukrainie realnie wpłynie na pomoc nam? Samym sobie? Będzie się nam lepiej żyło?**

Na początku wybuchu wojny praktycznie wszyscy coś zrobili, tak jak w czasie Covidu - budowali szpitale i tak dalej. Tu nie chodzi o to, żeby robić coś na rozkaz, tylko

żeby myśleć! To właśnie świadczy o tym, że ktoś jest dojrzałym obywatelem, który stara się działać z wyprzedzeniem. Z jednej strony chodzi o współodczuwanie z tymi biednymi ludźmi i żeby im chcieć pomóc, dając te pieniądze. Z drugiej - robiąc to, sami zabezpieczamy swój biznes. To jest bardzo ważne. Tylko spokój za granicą spowoduje zatrzymanie inflacji. Wojna jest momentem, na którym można zarobić ogromne pieniądze, ale robi to mała grupa. Zwiększenie rynków eksportu i importowania zapewni bezpieczeństwo w biznesie, dlatego dajmy pieniądze na to, żeby Ukraina tę wojnę mogła wygrać. Pomagajmy tak, jak każdy może. Z każdej strony, z której nie spojrzymy, wyłożone pieniądze na pomoc Ukrainie przybliżają pokój, a on zawsze jest lepszy od wojny i to nie ulega żadnej wątpliwości. Więc trzeba wspomagać Ukrainę.

Rozmawiała: Aleksandra Smolak

Пшемислав Мішкевич з Асоціації Покоління розповідає про те, чому, допомагаючи Україні, ми також захищаємо свій бізнес.

**Ви займаєтеся організацією гуманітарної допомоги Україні з 2014 року. Але ситуація в лютому минулого року, мабуть, сильно відрізнялася від того, що була в 2014?**

Тоді допомога йшла в тому напрямку, до нас приходили окремі люди. Зараз на нашу сторону перейшли натовпи, і ми допомагали і там, і тут. Я не хочу сказати, що тоді уряд чи адміністрація погано працювали, бо це було б зловживанням. Природно, що вся формалізована діяльність, яку здійснює держава, повинна мати ясукази, закони. Допомога, яка була тут, на місці для біженців, надходила в основному від нас. Звичайно, був також величезний громадський рух, спонтанний і швидко не питає грошей. Це дійсно рідкість у сучасному світі.

**Ситуація в Польщі під контролем, тому більшість із нас вважає-Окей, ми своє зробили.**

Люди бачили і бачать цю війну по телевізору. На самому початку кожен розпочинав день із увімкнення мобільного та перевірки нової інформації. З часом усе рідше й рідше. Щоб ми не падали на найгірші голови. Вони ходили на роботу, на вечірки, в кіно. Думки про те, що війна йде за 300,500, 1000 км від нас, були б раціональними, якби, не дай Бог, бомба впала під Перемишлем. Тому це і наша війна! **Люди вже втомилися від цієї війни, щоб мобілізувати дбати далі, не чекаючи трагедії, яка може досягти Польщі, безпе-**

**ечно, погребен хороший приклад.**

Здається, щого страшного не відбувається. На кордоні більше немає. Уо переконавши експорту та імпорту забезпечити безпеку бізнесу, тому давайте гроші, щоб Україна виграла цю війну. Давайте допоможемо, чим можемо. Заохочуємо, на яку ми дивимося, гроші, витрачені на допомогу Україні, наближають мир, а мир завжди кращий за війну, в цьому немає сумнівів. Тому треба допомагати Україні.

**Допомога Україні реально вплине на допомогу нам? Самим собі? Ми будемо жити краще?**

На початку війни практично всі щось робили, як під час Covidu - будували лікарні так далі, і так далі. Справа не в тому, щоб щось робити, а в тому, щоб думати! Це євчить про те, що хтось є зграєю громадянином, який намагається щяти на випередження. З одного боку, це співпереживання цим бачним людям бажання допомогти їм, віддаючи на це гроші. З іншого боку, роблячи це, ми захищаємо власний бізнес. Це дуже важливо. Лише спокій за кордоном

зупинить інфляцію. Війна - це момент, коли можна заробити величезні гроші, але робити це невелика група. Збільшення експорту та імпорту забезпечити безпеку бізнесу, тому давайте гроші, щоб Україна виграла цю війну. Давайте допоможемо, чим можемо. Заохочуємо, на яку ми дивимося, гроші, витрачені на допомогу Україні, наближають мир, а мир завжди кращий за війну, в цьому немає сумнівів. Тому треба допомагати Україні.

Інтерв'ю брала Олександра Смолак

Stowarzyszenie Pokolenie realizuje wystawę zdjęć, która swoją premierę miała w Łazienkach Królewskich w Warszawie - obecnie prezentowana jest w Katowicach. Pokazuje konflikt zbrojny w Ukrainie widziany oczami fotoreporterów: tych ukraińskich i zagranicznych. Ich zdjęcia przedstawiają zbrodnie rosyjskie, cierpienie Ukraińców, strach, przemoc. Pokazują, co ludzie potrafią zrobić ludziom. Więcej informacji: [www.pokolenie.org.pl](http://www.pokolenie.org.pl)

Асоціацію «Покоління» організує виставку фотографій, прем'єра якої відбулася в Королівському парку Лазенки у Варшаві, зараз вона представлена в Katowicach. Вона показує збройний конфлікт в Україні очима фотокореспондентів: українських і зарубіжних. Їхні фотографії показують злочини російської армії, страждання українців, страх і насильство. Вони показують, що люди можуть робити з людьми. Більше інформації: [www.pokolenie.org.pl](http://www.pokolenie.org.pl)